

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

T R E Ś Ć N U M E R U

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

1. O właściwe pojmowanie i stosowanie kontroli „kredytem” — *M. Kucharski* 373
2. Kredyt na obrót w przemyśle — *J. Dobrowolski* 376
3. Istota i funkcje kredytu na nadzwyczajne potrzeby — *W. Jaworski i W. Pruss* 380
4. Nowelizacja przepisów o kredytowaniu obrotu towarowego — *L. Bogobowicz i J. Koziciński* 384
4. Sprzedaż detaliczna dla odbiorców pozarynkowych — *S. Michalski* 390

Z DOŚWIADCZEŃ RADZIECKICH

1. Kontrola funduszu płac w przedsiębiorstwach przemysłowych 393

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Walka z nieprawidłowościami w zakresie rozgraniczenia gospodarki eksploatacyjnej od inwestycyjnej — *K. Lipowczan i J. Rozumek* 397
2. Niektóre zagadnienia pracy kredytowej w oddziale Banku — *T. Szczówka* 399
3. Z doświadczeń pracowników V Oddziału Miejskiego we Wrocławiu w zakresie kredytowania spółdzielni produkcyjnych — *M. Czechowski* 403
4. Niektóre metody kontroli i kredytowania państwowych gospodarstw rolnych — *J. Smigiel* 406
5. Kilka uwag o przebiegu wykonania planu kasowego w województwie olsztyńskim — *Z. Podemski* 410
6. Uwagi o kontroli wewnętrznej z terenu województwa opolskiego — *J. Sztwiertnia* 413
7. Jak przeprowadzamy analizę kosztów własnych produkcji w ramach następnej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw — *K. Szelański* 415
8. Doświadczenia Oddziału w Polanicy-Zdroju w zakresie kredytowania i kontroli przedsiębiorstw podległych Centralnemu Zarządowi Uzdrowisk — *L. Meder* 420

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

1. Zarys analizy kosztów produkcji roślinnej w zespołach PGR — *E. B.* 424
2. Operacje Powszechnej Kasy Oszczędności i ich ewidencja księgowa — *B. Gawor* 429
3. Odpowiedzi na zapytania czytelników 432
4. Rozpowszechniamy racjonalne metody pracy 433

O WŁAŚCIWE POJMOWANIE I STOSOWANIE KONTROLI „KREDYTEM”

Gdy słyszymy często, że kredyt stanowi szczególne narzędzie wzmocnienia rozrachunku gospodarczego, instrument kontroli wykonania planów produkcji i obrotu towarowego oraz planów akumulacji, to zbyt łatwo ulegamy sugestii, że to jest zupełnie jasne i nie budzące wątpliwości, tym bardziej, że podobne określenie funkcji kontrolnej kredytu spotykamy na wstępie wielu artykułów i książek o kredycie.

Praktyka jednak wykazuje — chociażby na podstawie doświadczeń zebranych na kursach bankowych — że wielu naszych pracowników nie potrafi uzasadnić konkretnie np. w jaki sposób kredyt jest narzędziem wzmocnienia rozrachunku gospodarczego, instrumentem kontroli wykonania planów produkcji itp. Najlepiej jeszcze przedstawia się sprawa wyjaśnienia funkcji kontrolnej kredytu w zakresie środków obrotowych przedsiębiorstw, ale często i tu widzi się sam przedmiot kredytowania bez jego szerokiego związku z produkcją, kosztami, akumulacją itp.

W naszej codziennej praktyce kredytowej spotykamy też nierzadko formalne podejście do roli kredytu i do przedmiotu kredytowania, co niekiedy przejawiało się w wyraźnym bagatelizowaniu roli kredytów na tzw. „zapasy celowe” — jako instrument skutecznego oddziaływania na przedsiębiorstwa¹⁾. Wszystko to skłania nas do bliższego sprezywania omawianego zagadnienia.

Kontrola przedsiębiorstw przeprowadzana w ramach systemu kredytowego należy do najważniejszych, najszerzej stosowanych i najbardziej częstotliwych form kontroli przy pomocy pieniądza. Rozpatrując zasady funkcjonowania poszczególnych kredytów widzimy jak szerokie możliwości stwarzają one dla analizowania i kontroli działalności przedsiębiorstw. Kontrola przy pomocy kredytu obejmuje wszystkie podstawowe wskaźniki działalności gospodarczej i finansowej przedsiębiorstw, w szczególności: 1) produkcję i obrót towarowy, 2) koszty i akumulację, 3) gospodarkę środkami obrotowymi. Ponadto kredyt jest ważnym czynnikiem umacniania rozrachunku gospodarczego oraz wdrożenia i pogłębienia dyscypliny finansowej.

Przed przystąpieniem do wyjaśnienia roli kredytu w zakresie kontroli wymienionych wyżej różnych stron działalności przedsiębiorstw należy zastanowić się nad tym jak rozumieć funkcję kontrolną kredytu. Można ją bowiem rozpatrywać pod kątem widzenia rejestrowania określonych faktów oraz pod kątem widzenia oddziaływania na gospodarkę przedsiębiorstw. Istotą funkcji kontrolnej

finansów i kredytów jest niewątpliwie oddziaływanie na przedsiębiorstwa. Natomiast ujawnianie pewnych faktów, zwłaszcza błędów i niedociągnięć, jest zagadnieniem ubocznym i ma tylko na celu wybranie oraz zastosowanie odpowiednich środków oddziaływania.

Dla samego rejestrowania faktów kredyt byłby w wielu przypadkach niepotrzebny, a w każdym razie mniej dokładny od sprawozdawczości przedsiębiorstw. Tak więc np. kredyt winien być instrumentem kontroli produkcji i obrotu towarowego, ale to nie znaczy, że przy pomocy kredytu ma się wyraźnie ujawniać niewykonanie tych planów, co w zasadzie jest niemożliwe do ustalenia. Stopień wykonania planu wynika ze sprawozdawczości przedsiębiorstw. I dopiero gdy sprawozdawczość ta ujawni niewykonanie planów, system kredytowy musi wyciągnąć stąd odpowiednie konsekwencje w zakresie kredytowania przedsiębiorstw. Podobnie jest z zagadnieniem kosztów i akumulacji. W wielu co prawda przypadkach kredyt jest istotnie narzędziem rozpoznania takich faktów, które w sprawozdawczości przedsiębiorstw nie znajdują pełnego wyrazu. Dotyczy to w szczególności kwalifikacji zapasów z punktu widzenia charakteru i funkcji spełnianych przez nie w przedsiębiorstwie (podział zapasów na sezonowe, specjalne, z importu, a następnie na zapasy nadmierne, powstałe z przyczyn zależnych i niezależnych od przedsiębiorstwa). Kwalifikacja ta rzeczywiście następuje tylko przy kredytowaniu i tym samym ujawnia się w materiałach statystycznych banku, podczas gdy bilanse przedsiębiorstw zawierają jedynie „suche” cyfry dotyczące stanu poszczególnych składników środków obrotowych oraz ich stosunku do normatywów (gdy chodzi o środki normowane). O występowaniu pewnych nieprawidłowości w przedsiębiorstwie może też nam mówić pojawienie się kredytu preterminowanego; ale dopiero przy pomocy sprawozdawczości przedsiębiorstwa możemy ustalić z jakiego rodzaju nieprawidłowościami mamy do czynienia.

Tak więc musimy stwierdzić, że kredyt tylko na pewnych odcinkach spełnia rolę „rozpoznawczą”. Natomiast oddziaływanie na przedsiębiorstwo przy pomocy kredytu musi być jak najbardziej wszechstronne. Rozwija się ono głównie na płaszczyźnie: 1) udzielania lub odmowy udzielenia kredytu, 2) ustalania terminów płatności, 3) oprocentowania. Przez dokładną kwalifikację przedmiotów kredytowania, wyłączenia z kredytowania środków obrotowych powstałych w wyniku złej gospodarki przedsiębiorstw oraz stosowanie odpowiednich sankcji kredytowych w przypadku niewykonywania planów akumulacji bank zmusza przedsię-

¹⁾ Por. M. Kucharski — Klasyfikacja zapasów a prawidłowość kredytowania „Wiadomości NBP” Nr 2, 1955 r., str. 53.

biorstwa do przeprowadzenia niezbędnych usprawnień w jego działalności. Przez ustalanie terminów płatności kredytów bank wzmacnia bodźce do zachowania prawidłowej gospodarki środkami obrotowymi oraz przyspieszenia ich krążenia. W tym samym kierunku działa oprocentowanie kredytu.

Po tych uwagach wstępnych postaramy się odpowiedzieć na pytanie, jak kredyt spełnia swoją funkcję kontrolną nad różnymi przejawami działalności gospodarczej przedsiębiorstw.

(1) Na pierwszym miejscu wymieniliśmy oddziaływanie przy pomocy kredytu na wykonanie planów w produkcji. Różne kredyty mogą spełniać tu funkcje kontrolne. Zaczniemy od kredytu na zapasy materiałowe. Bank może udzielać kredytu z różnych — jak wiemy — powodów: gromadzenia zapasów sezonowych, wzmożonego napływu artykułów pochodzących z importu, zapasów powstałych wskutek spiętrzenia dostaw, przedterminowych dostaw itp. Ażeby właściwie ocenić potrzeby przedsiębiorstw, trzeba spojrzeć na te zapasy z dwóch stron: od strony zakupu i od strony zużycia. Można więc i należy przedsiębiorstwu udzielić np. kredytu na tworzenie sezonowych zapasów surowców. Ale kredyt nie może służyć na finansowanie zapasów surowców zakupionych wprawdzie w okresie sezonu, lecz nie zużytych we właściwym czasie w procesie produkcji, wskutek niewykonania planu, chyba że niewykonanie planu nastąpiło z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa np. na skutek awarii maszyn. Kredyt na zapasy materiałowe może spełniać funkcję kontrolną nie tylko z punktu widzenia globalnego wykonania planów produkcji, lecz również z uwzględnieniem asortymentowości. Nie zawsze to jednak jest możliwe, ale w wielu przypadkach niewykonanie planu pod względem asortymentowości powoduje nadmiary niektórych rodzajów materiałów nie zużytych do produkcji i takie materiały powinny być wyłączone z kredytowania.

Jeszcze ściślejszy związek wystąpi między kredytowaniem robót w toku a wykonaniem planów produkcji. Przejawia się to w dokładnym rozpatrzeniu przyczyn ponadnormatywnych stanów robót w toku i wyłączeniu ich z kredytowania, gdy okaże się, że nastąpiło to z przyczyn zależnych od przedsiębiorstwa. W podobny sposób bank postąpi w stosunku do przedsiębiorstw, które wkładają największy wysiłek w wykańczanie produkcji dopiero w ostatnich dniach miesiąca. Taka „szturmowyczyna” zaznaczyć się musi poważnym stanem produkcji niezakończonych w ciągu miesiąca, która również w tym przypadku nie powinna być kredytowana.

Wreszcie niemałą rolę odgrywa w tym zakresie kredyt na wyroby gotowe. Jego funkcja kontrolna wyraża się przede wszystkim w kontroli jakości wyrobów gotowych, o kredytowanie których zabiega przedsiębiorstwo. Każdy bowiem stan ponadnormatywny wyrobów gotowych, o ile nie jest wywołany oczywistymi czynnikami sezonowymi, musi nasuwać pytanie, co powoduje zahamowanie sprzedaży, w szczególności zaś czy przyczyną tego nie jest zła jakość wyrobów, nierytmiczność produkcji oraz niepełny skład asortymentowy itp.

Funkcja kontrolna kredytu występuje szczególnie wyraźnie przy kredytowaniu obrotu towarowego. Przez opłacanie zakupu bezpośrednio z kredytu, przy

jednoczesnym przejmowaniu wszystkich wpływów przedsiębiorstwa na rachunek kredytu normatywnego, bank zapewnia przedsiębiorstwu nieograniczone możliwości zakupu towarów, jednakże pod warunkiem zachowania planowej rotacji, na podstawie której oblicza się zabezpieczenie kredytu normatywnego. Przejmując wszystkie wpływy na rachunek kredytu, bank przelewa okresowo na rachunek rozliczeniowy przedsiębiorstwa zrealizowane marże handlowe od faktycznie wykonanej sprzedaży, a więc uzależnia wydatki pokrywane w tej marży od stopnia wykonania planu obrotu towarowego. Bank wreszcie stosuje cały szereg zastrzeżeń przy kredytowaniu w przypadku niewykonania planu.

(2) Zaintereśowanie systemu kredytowego zagadnieniem akumulacji wynika z dwóch powodów: po pierwsze z uwagi na podstawowe znaczenie kształtowania się akumulacji i kosztów własnych dla rozwoju gospodarki narodowej, a po drugie z uwagi na udział akumulacji w tworzeniu własnych funduszy obrotowych przedsiębiorstw.

Doniosłe znaczenie wykonywania przez przedsiębiorstwa planów w zakresie kosztów własnych i akumulacji wymaga również od systemu kredytowego takiej organizacji kredytowania i kontroli, która sprzyjałaby jak najsilniejszemu oddziaływaniu tego systemu na poziom kosztów i wysokość akumulacji. Musi się to w szczególności wyrażać w uwzględnianiu zagadnienia kosztów i akumulacji przy ustalaniu kryteriów dobrze i źle pracujących przedsiębiorstw.

Zagadnienie akumulacji ma dla nas poważne znaczenie również jako źródło zwiększenia funduszy własnych przedsiębiorstw do wysokości określonej przez wzrost normatywów w danym okresie. Prawidłowe wykonanie planów akumulacji zabezpiecza więc planowy podział funduszy obrotowych na własne i pożyczone. Przekraczanie kosztów i niedobory w akumulacji doprowadzają do zachwiania tego podziału, a tym samym stawiają pod znakiem zapytania zwrotność i terminowość kredytu²⁾. Dlatego bank uzależnia kredytowanie przedsiębiorstw państwowych od posiadania przez nie funduszy własnych w obrocie (własnych środków obrotowych) co najmniej w wysokości ustalonej planem, zaś kredytowanie przedsiębiorstw spółdzielczych od posiadania przez nie określonego minimum pokrycia normatywów funduszami własnymi.

Kontrola przez kredyt w zakresie kosztów produkcji znajduje wyraz w zasadach udzielania kredytów na wyroby gotowe i produkcję niezakończoną. Mianowicie, w przypadku przekroczenia kosztów własnych produkcji następuje wyłączenie z kredytowania tej części zapasów produkcji niezakończonych i wyrobów gotowych, która odpowiada przekroczeniu planowych kosztów własnych. Wreszcie gdy nieprawidłowości na tym odcinku są większe, bank stosować będzie szereg dalszych sankcji³⁾, aż do pozbawienia przedsiębiorstwa prawa korzystania z kredytów w ogóle. Natomiast w stosunku do przedsiębiorstw wykonujących plany akumulacji i obniżki kosztów własnych bank wprowadza szereg ulg przy kredytowaniu, stwarzając w ten sposób dodatkowe bodźce w kierunku oszczędnej gospodarki.

²⁾ Przedsiębiorstwo przekraczając koszty własne produkcji nie ma zwykle możliwości dokonania pełnej spłaty kredytów, nawet jeśli upłynęło w terminie zapasy, na które zaciągnęło kredyt.

³⁾ Na podstawie Uchwały Prezydium Rządu Nr 526 z dnia 2 lipca 1955 r.

Wobec przedsiębiorstw spółdzielczych oddziaływanie kredytu na akumulację przejawia się w postaci wymogu posiadania przez spółdzielnię określonego minimum funduszy własnych w obrocie oraz w stosowaniu ograniczeń przy kredytowaniu w stosunku do spółdzielni, które tego minimum nie zachowują. System ten przyczynia się do większej troski o akumulację, która stanowi jedno ze źródeł tworzenia funduszy własnych.

Funkcja kontrolna kredytu w zakresie środków w obrotowych jest najwyraźniejsza, ponieważ te właśnie środki stanowią przedmiot kredytowania. Kontrola gospodarki środkami obrotowymi polega głównie na: 1) ustaleniu charakteru gospodarczego tych środków a więc zasadności gospodarczej występowania ich w przedsiębiorstwie, 2) określeniu właściwej rotacji środków obrotowych i wyznaczeniu na tej podstawie terminów płatności kredytu, 3) kontroli przebiegu upływności nadmiernych zapasów. W związku z tym bank nie powinien kredytować zapasów powstałych w wyniku wadliwej pracy przedsiębiorstw, przejawiającej się w świadomym gromadzeniu nadmiernych zapasów, niedostatecznym opanowaniu procesów technologicznych, słabej koordynacji zaopatrzenia z produkcją, jak również produkcji ze zbytem itp. Wszystko to sprowadza się do zagadnienia mniejszej lub większej szybkości krążenia środków obrotowych. Ponieważ zaś szybkość krążenia środków obrotowych zależy, najogólniej biorąc, od organizacji i techniki produkcji oraz od organizacji i warunków zaopatrzenia i zbytu, przeto kontrolując gospodarkę środkami obrotowymi bank tym samym oddziałuje na politykę zaopatrzeniową przedsiębiorstwa, prawidłowość procesów produkcyjnych, przebieg sprzedaży, wykonywanie umów między przedsiębiorstwami i wreszcie na aktywność przedsiębiorstw w zakresie upływności zapasów zbędnych i nadmiernych.

W stosunku do przedsiębiorstw dopuszczających się poważnego naruszenia zasad prawidłowej gospodarki środkami obrotowymi bank może zastosować akredytywę jako obowiązującą formę rozliczeń — w połączeniu z bardziej bezpośrednią kontrolą przez bank zakupów, bądź też pozbawić przedsiębiorstwo prawa korzystania z określonego rodzaju kredytów (np. odmówić w ogóle kredytowania zapasów materiałowych) jeśli na tym właśnie odcinku następują szczególne nieprawidłowości.

(4) Wielką rolę w kierowaniu działalnością gospodarczą i finansową przedsiębiorstw odgrywa rozrachunek gospodarczy, oparty na wykorzystywaniu działania prawa wartości oraz jego oddziaływanie na produkcję. Rozrachunek gospodarczy stwarza w przedsiębiorstwach niezbędne warunki dla ścisłego przestrzegania oszczędności, walki o obniżkę kosztów własnych, wzrost rentowności, przyspieszenie krążenia środków obrotowych.

Duże znaczenie w zakresie umacniania rozrachunku gospodarczego posiada kredyt. Polega ono przede wszystkim na tym, że przy pomocy kredytu zaspokojone być mogą w zasadzie wszystkie gospodarczo uzasadnione potrzeby przedsiębiorstw w każdym okresie czasu. Stwarza to korzystne warunki dla zapewnienia wykonania planów przedsiębiorstwa oraz umożliwia właściwe ustalanie ich funduszy własnych, tj. na poziomie niezbędnego minimum. Jednocześnie jednak udzielanie kredytu łączy się z kwalifikacją przedmiotu kredytowania,

z kontrolą produkcji, akumulacji, zachowania we właściwej wysokości własnych funduszy obrotowych; słowem z wszechstronną kontrolą gospodarczą i finansową działalności przedsiębiorstw. Decydujące przy tym znaczenie posiada zwrotność i terminowość kredytu. Wreszcie ważnym bardzo czynnikiem umocnienia rozrachunku gospodarczego jest oprocentowanie kredytu. Stanowi ono bodziec do racjonalnego wykorzystania kredytów i terminowej ich spłaty, a tym samym do przyspieszenia krążenia środków obrotowych.

W przypadku naruszenia przez przedsiębiorstwo zasad prawidłowej gospodarki nie może ono nie tylko liczyć na uzyskanie kredytu w celu zmniejszenia swoich trudności finansowych, lecz musi być jednocześnie przygotowane na stosowanie przez bank całego szeregu sankcji np. w postaci wyższych odsetek od kredytu przedterminowego, pozbawienia prawa swobodnego dysponowania środkami pieniężnymi na rachunku rozliczeniowym, przerwania dalszego kredytowania.

Kredyt współdziała również w umacnianiu opartej na rozrachunku gospodarczym właściwej organizacji stosunków między przedsiębiorstwami. Stosując sankcję tzw. odpowiedzialnego przechowywania produktów nie opłaconych przez odbiorców, udzielając kredytu na roboty gotowe, które zaprzestano wysyłać niepunktualnie płaćącym odbiorcom, żądając zostosowania rozliczeń za pomocą akredytywy, odmawiając kredytu na należności obejmujące faktury wystawiane z opóźnieniem — wszystko to stanowi zespół środków mających na celu oddziaływanie w kierunku prawidłowego funkcjonowania rozrachunku gospodarczego w stosunkach wzajemnych między przedsiębiorstwami socjalistycznymi.

(5) Oszczędna i prawidłowa gospodarka przedsiębiorstw wiąże się ściśle z przestrzeganiem przez nie dyscypliny finansowej. Dyscyplina finansowa polega na wydatkowaniu środków pieniężnych tylko na cele przewidziane planem z uwzględnieniem zasad jak najbardziej posuniętej oszczędności. Polega ona również na terminowym dokonywaniu płatności na rzecz organów finansowych, banku oraz innych przedsiębiorstw, co świadczy zarazem o prawidłowej gospodarce danej jednostki i wykonywaniu przez nią wszystkich podstawowych wskaźników planu techniczno-ekonomicznego.

W umocnieniu dyscypliny finansowej kredyt odgrywa dużą rolę. Przez udzielanie przedsiębiorstwom kredytów na cele wynikające z ich planów gospodarczych bank przyczynia się do wykonania tych planów oraz doskonalenia działalności przedsiębiorstw znajdujących się pod stałą kontrolą bankową. Sprzyja to umocnieniu finansów przedsiębiorstw, a tym samym wypełnianiu przez nie obowiązków wobec budżetu państwa oraz innych przedsiębiorstw.

W zasadzie cały system kredytowy przyczynia się do pogłębienia dyscypliny finansowej przedsiębiorstw. Należy jednak uwypuklić tu szczególną rolę niektórych kredytów. W pierwszych rzędzie mamy na myśli kredyt na należności fakturowe, przy pomocy którego bank oddziałuje na terminowe fakturowanie oraz na stosowanie odpowiednich sankcji przez dostawcę wobec złych płatników. W tym ostatnim przypadku bank przychodzi z pomocą dostaw-

com, udzielając im kredytu na zapasy wyrobów gotowych, powstałych w wyniku wstrzymania dostaw na rzecz niesolidnych odbiorców. Ponadto w celu umocnienia dyscypliny płatniczej dobrze pracujących przedsiębiorstw bank udziela takim przedsiębiorstwom kredytu na przeterminowane należności fakturowe. Mając wreszcie na uwadze przeciwdziałanie rozluźnianiu dyscypliny finansowej (co mogłoby zachodzić w przypadku występowania poważniejszych „luzów finansowych”) bank pomniejsza zabezpieczenie przy kredytowaniu zapasów materiałów i towarów — o sumę nie płatnych jeszcze zobowiązań z tytułu dostaw.

W naszym systemie kredytowym wprowadzane są obecnie dość znaczne zmiany idące głównie po linii stosowania bardziej elastycznych metod kredytowania i kontroli w zależności od tego, czy bank ma do czynienia z dobrze, czy też źle pracującym przedsiębiorstwem. Poważny wpływ na kontrolę

i analizę działalności przedsiębiorstwa będzie też miała zmiana kolejności pokrywania zobowiązań z rachunku rozliczeniowego przedsiębiorstwa (przesunięcie żądań zapłaty przed kredyt przeterminowany).

Ale właśnie w tym okresie uważamy za celowe przypomnienie o wszechstronnej roli kredytu, jako narzędzia kontroli i oddziaływania na działalność przedsiębiorstw. Wszelkie bowiem nowe sankcje wobec źle pracujących przedsiębiorstw oraz przywileje dla przedsiębiorstw dobrze pracujących są wprowadzane tylko jako uzupełnienie — istotne wprawdzie — do obowiązującego u nas systemu kredytowego, którego możliwości kontrolne, nie były w pełni dotychczas wykorzystywane.

Dlatego wydaje się rzeczą słuszną poświęcenie większej uwagi nie tylko wprowadzonym zmianom, ale również możliwościom dokładniejszego i szerszego wykorzystania instytucji kredytu w ogóle.

M. Kucharski

KREDYT NA OBRÓT W PRZEMYŚLE

W numerze 2 z 1953 r. czasopisma „Finanse” ukazał się artykuł ob. Niedoby pt. „Kredytowanie według obrotu przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego”.

Od tego czasu nie ukazały się dalsze próby rozwiązania tego — tak istotnego zagadnienia, a należy stwierdzić, że i w praktyce stosowanej przez Narodowy Bank Polski nie nastąpiły zasadnicze udoskonalenia. Obecnie istniejący system jest stale doświadczany i trzeba przyznać, że doświadczenia te przynoszą raczej ujemne wyniki.

Przypomnijmy sobie na wstępie naszych rozważań główne założenia istniejącego systemu oraz zasadnicze myśli ob. Niedoby podane w powołanym artykule.

Zgodnie z tymczasową instrukcją Narodowego Banku Polskiego, istotą kredytowania na obrót przedsiębiorstw przemysłowych jest kredytowanie części normatywnych zapasów materiałowych poprzez wszystkie fazy planowego cyklu obrotowego t.j. od momentu zakupu materiałów do momentów realizacji wyrobów gotowych. Celem tej metody kredytowania jest wzmocnienie i pogłębienie kontroli bieżącej jednostek gospodarczych, przyspieszenie obracalności środków obrotowych oraz stworzenie elastycznych stosunków kredytowych, w szczególności w przypadku przekroczenia planów produkcyjnych. System ten jest zarazem czynnikiem głębokiej kontroli prawidłowego wykorzystywania własnych funduszy obrotowych przedsiębiorstw, co osiąga się przez częściowe pokrycie zobowiązań za nabyte materiały drogą udziału funduszu własnego.

Wyda się, że istota i cel kredytu na obrót, podana w tymczasowej instrukcji NPB są właściwe. Zastanówmy się jednakże czy ustalona metoda odpowiada tym wstępnym założeniom.

Instrukcja przewiduje, że warunkami przystąpienia do kredytowania kredytem normatywnym na obrót są w zasadzie:

a) wykonywanie przez przedsiębiorstwo czynności wytwórczych o długim cyklu produkcyjnym, przy czym udział nakładów materiałowych w ogólnej sumie nakładów przedsiębiorstwa powinien wynosić co najmniej 50 procent,

b) wykonywanie planów produkcji globalnej, realizacji, akumulacji w okresie przynajmniej trzymiesięcznym przed udzieleniem kredytu,

c) prawidłowe sfinansowanie normatywu, uporządkowana księgowość i terminowa sprawozdawczość oraz uporządkowana sytuacja finansowa, charakteryzująca się regularną zdolnością płatniczą.

Podstawową zasadą tego systemu jest fakt wyposażenia przedsiębiorstwa w fundusze własne i obce, bowiem normatyw łączny środków obrotowych sfinansowany jest w 70 % funduszami własnymi z pasywami stałymi, w 30 % kredytem normatywnym.

Omawiany system charakteryzuje się specjalną techniką, która decyduje o właściwościach kredytu na obrót. Technika ta pokrótce przedstawia się następująco:

1. kredyt ewidencjonowany jest na oddzielnym rachunku pożyczkowym,

2. wykorzystywanie kredytu (w oparciu o wnioski generalne) następuje przez bieżące, bezpośrednie (z pominięciem rachunku rozliczeniowego) opłacanie w ciężar rachunku pożyczkowego, żądań zapłaty, przelewów, czeków itp. z tytułu dostaw materiałowych oraz dodatkowych kosztów związanych z zakupem materiałów,

3. wszystkie inne wydatki przedsiębiorstwa pokrywa się z rachunku rozliczeniowego,

4. wpływy z tytułu zainkasowanych należności zapisywane są na dobro rachunku rozliczeniowego.

5. kredyt powinien uczestniczyć w zakupie materiałów tylko w takim procencie, jaki wynika z zasady 30 % udziału kredytu normatywnego w łącznym normatywie środków obrotowych, z uwzględnieniem stosunku procentowego udziału nakładów materiałowych w całości nakładów.

Dla obliczenia udziału kredytów instrukcja poleca wzór: gdzie:

$$UK = \frac{W \cdot X N}{N - \left(\frac{Wz}{100} - Nz \right)}$$

UK = wskaźnik procentowy pokrycia kredytem zakupów materiałowych,

W, = 30 (wskaźnik procentowy pokrycia kredytem normatywu łącznego),

Wz = wskaźnik procentowy udziału nakładów niemateriałowych w ogólnej sumie nakładów,

N, = łączny normatyw środków obrotowych na dany kwartał,

Nz = łączny normatyw środków obrotowych na dany kwartał, pomniejszony o normatyw zapasów materiałowych.

Dla zabezpieczenia prawidłowego udziału kredytu w finansowaniu zakupu materiałowego przelewa się z rachunku rozliczeniowego bieżąco (codziennie, lub co kilka dni, w zależności od częstotliwości wysyłek wyrobów gotowych) planowy udział funduszu własnego w pokrywaniu zakupu materiałowego.

Udział ten wylicza się według następującego wzoru:

$$\text{Udział} = \frac{\text{planowane nakłady materiałowe na dany kwartał} \times \text{procentowe pokrycie zakupu materiałów funduszami własnymi}}{90 \text{ dni} \times 100}$$

Ponadto zabezpieczenie kredytu jest jak mówi instrukcja zapewnione bieżącą regulacją kredytu w zależności od:

- faktycznego zakupu materiałów,
 - wykonania planu obrotów materiałowych w stosunku do wynikającego z tego planu miesięcznego limitu zakupu materiałów,
 - przebiegu wykonania planu produkcji i realizacji.
6. zwrotność kredytu i jego wysokość kontrolowane są przez Bank za pomocą trzech rodzajów stałych regulacji to jest:

— **regulacji A**, polegającej na sprawdzaniu udziału funduszy własnych w obrocie i pasywów stałych w pokryciu opłacanych w okresie obrachunkowym zakupów materiałowych oraz ustalaniu sumy udzielanego w tym okresie kredytu i terminu jego spłaty. Regulacje te odbywają się dwa razy w miesiącu każdego 15 za okres od 1 do 14 oraz 1 następnego miesiąca za okres od 15 do końca miesiąca,

— **regulacji B**, polegającej na korygowaniu kredytu w wyniku kontroli wykonania miesięcznego limitu zakupu i planu produkcji. Regulacja ta przeprowadzana jest raz w miesiącu za okres ubiegły,

— **regulacji C**, polegającej na spłacie rat kredytu. Raty kredytu ustalane są w następujący sposób: suma wypłat z tytułu opłaconych faktur w ciężar kredytu powiększona o sumę ewentualnych wypłat z tytułu spłaconego kredytu ponadnormatywnego na zapasy materiałowe, pomniejszona o prawidłowe pokrycie udziałami funduszu własnego równa się racie kredytu. Termin płatności raty określonej w powyższy sposób ustala się na okres równy planowanemu cyklowi obrotowemu, obejmującemu okres od momentu zakupu materiałów do momentu sprzedaży wyprodukowanych wyrobów. Długość takiego cyklu obrotowego wynika z obliczenia:

$$V = \frac{\text{Średni normatyw środków obrotowych}}{\text{plan. roczna realizacja po koszcie własnym}} \times 360$$

Początek tak ustalanego terminu płatności biegnie od połowy okresu obrachunkowego to jest od 7 lub 23 każdego miesiąca.

Tymczasowa instrukcja NBP przewiduje szereg postanowień zmieniających tryb udzielania kredytu normatywnego w przypadkach zmiany planowych założeń lub powstania trudności płatniczych.

Jeżeli bowiem limit zakupu materiałowego został w danym miesiącu przekroczony, a przekroczenie to nie znajduje pokrycia w zwiększonym zużyciu, wywołanym przekroczeniem planu produkcji, wówczas kredyt normatywny na obrót jest spłacany o kwotę przekroczenia w ciężar rachunku rozliczeniowego.

Jeżeli przekroczenie limitu zakupu materiałowego znajduje pokrycie w zwiększonym zużyciu, wynikającym z przekroczenia planu produkcji, wówczas limit zakupu materiałów ulega odpowiedniemu powiększeniu o procent przekroczenia planu produkcji.

Jeżeli w wyniku regulacji B zmienia się zadłużenie, to o tę zmianę należy skorygować ratę kredytu, ustaloną przy ostatniej regulacji A.

Jeżeli w wyniku regulacji kredytu normatywnego na obrót wystąpi kredyt przedterminowany, wstrzymuje się regulowanie zobowiązań w ciężar kredytu normatywnego na obrót.

Przejdźmy obecnie do uwag ob. Niedoby. W swoim artykule ob. Niedoba omówił na wstępie ogólne zasady kredytu na obrót w przedsiębiorstwach przemysłowych w Związku Radzieckim, następnie zasadnicze założenia naszego systemu oraz podał pewne krytyczne spostrzeżenia na ten te-

mat. Ob. Niedoba uważa system kredytowania przedsiębiorstw przemysłowych kredytem na obrót za najbardziej właściwy i skuteczny i w tym ma dużo słuszności — niemniej niezrozumiałe są jego określenia j. np., że w automatyzmie i w terminowym przechodzeniu w kredyt przeterminowany tkwi siła bieżącej kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, z której to kontroli nie tylko nie można zrezygnować, lecz przeciwnie należy ją jak najwcześniej wprowadzić w życie. Przechodzenie w kredyt przeterminowany przy systemie kredytowania na obrót jest elastyczniejsze od obecnego przechodzenia w kredyt przeterminowany i dlatego wprowadzenie nowego systemu w życie powinno być konsekwentnie realizowane.

Stawiając taką tezę ob. Niedoba popełnia poważne merytoryczne błędy, które graniczą poniekąd z formalizmem kredytowania przedsiębiorstw. Zagadnienie automatycznego lokowania przedsiębiorstw w kredytyce przeterminowanym i ogniśkowaniu w ten sposób wszystkich nieprawidłowości w jednym tylko miejscu zostało już dawno u nas potępione. Każdy automatyzm w kredytowaniu doprowadza bowiem w efekcie do osłabienia kontroli za pomocą złotych, do osłabienia kontrolnych funkcji innych kredytów oraz do częściowej eliminacji wzajemnego oddziaływania przedsiębiorstw. Ponadto, widząc w elastyczności systemu kredytowego pozytywne cechy, co wydaje nam się bardzo słuszne, ob. Niedoba elastyczność tę wyprowadza z zasady automatycznego i terminowego przechodzenia przedsiębiorstw w kredyt przeterminowany. Chyba jakaś pomyłka, bo przecież tam gdzie występują cechy automatyzmu trudno jest mówić o jakiejś elastyczności. System automatu działa bez względu na charakter danej okoliczności, natomiast zasada elastyczności uwzględnia specyficzne właściwości danego zjawiska.

Trzeba przyznać rację ob. Niedobie, że system kredytowania na obrót przedsiębiorstw przemysłowych posiada pewne cechy automatyzmu, ale nie można tego uważać za dodatnie zjawiska, które mają decydować o tym, aby system ten „śmiało wprowadzać w życie“.

Obecny, tymczasowo wprowadzony system kredytowania przemysłu na obrót posiada wiele wad, które raczej predestynują go do całkowitej zmiany. Niektóre niedociągnięcia wykazał już ob. Niedoba, a mianowicie:

1. bardzo duża ilość skomplikowanych wyliczeń arytmetycznych, która w konsekwencji nie pozwala referentowi kredytowemu na przeprowadzanie merytorycznej kontroli,

2. stosunkowo duża ilość regulacji kredytu normatywnego na obrót z jednoczesnym brakiem ścisłego powiązania pomiędzy regulacjami.

Oprócz tych niedociągnięć system obecny posiada jednakże inne braki, które postaramy się następnie omówić.

Przede wszystkim system obecny nie jest systemem zamkniętym. O ile w Związku Radzieckim i np. w Czechosłowacji kredyt na obrót bierze udział w finansowaniu zapasów materiałowych i produkcyjnych (robót w toku i wyrobów gotowych) u nas finansuje się nim tylko zapasy materiałowe. System ten w dużym stopniu jest podobny do tak zwanych kredytów płatniczych, w ciężar których opłaca się żądanie zapłaty za dostarczone materiały. Różnica polega na istnieniu zasady częściowego udziału funduszy własnych w opłacaniu zakupionych materiałów i wynikających z tego technicznych metod regulacji kredytu. Takie ujęcie kredytu normatywnego na obrót powoduje już w następstwie szeregu dalszych braków, a to:

1. jedną z zasad obliczenia wysokości kredytu jest udział materiałów w ogólnej sumie nakładów. Ponieważ wskaźnik ten oblicza się w oparciu o plan, faktyczne zużycie materiałów nie decyduje o wysokości udzielonego kredytu,

2. instrukcja mówi o „bieżącym“ regulowaniu wysokości kredytu w zależności od faktycznego zakupu materiałów, przebiegu wykonania planu produkcji i realizacji oraz wy-

konania planu obrotów materiałowych w stosunku do wynikającego z tego planu limitu zakupów materiałów. W dalszej swojej części instrukcja wyjaśnia, że regulowanie to odbywa się raz w miesiącu, a więc trudno jest określać taką regulację terminem „bieżąco“.

Na marginesie należy zaznaczyć, że ta właśnie cecha kredytu normatywnego na obrót (jeżeli byłaby faktycznie bieżąca) posiada jak najbardziej istotne znaczenie.

W systemie kredytowania przedsiębiorstw przemysłowych, opartym na normalnych zasadach instrukcji, nie ma czynników, które by elastycznie oddziaływały na wielkość zakupu surowców i materiałów i zapobiegały w ten sposób tworzeniu się zapasów ponadnormatywnych,

3. instrukcja przewiduje, że przekroczenie limitu zakupu materiałów może być tylko wtedy usankcjonowane, jeżeli znajduje to pokrycie w zwiększonym zużyciu, uzasadnionym przekroczeniem planu produkcji.

Takie ujęcie nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia, bowiem przekroczenie planu nie zawsze jest ekonomicznie słuszne, a ponadto nie można tak jak to zakłada instrukcja stosować jednolitej proporcji do zużycia materiałów i wzrostu produkcji. Takie uproszczenie może zniwelować dodatnie strony samej metody.

4. przy ustaleniu zasady, że zwiększony ponad limit zakup materiałów może być kredytowany kredytem normatywnym w przypadkach proporcjonalnego przekroczenia planu produkcji — zachodzi możliwość podwójnego kredytowania zapasów robót w toku i wyrobów gotowych. Zapasy te mogą być jeden raz kredytowane kredytami ponadnormatywnymi, drugi zaś raz, w części udziału w nich zapasów materiałowych, kredytem normatywnym na obrót.

Podobne niebezpieczeństwo przekredytowania a czasami niedokredytowania wynika z zasady regulowania wysokości kredytu limitem zakupu. Ponieważ limit zakupu, przy istnieniu w przedsiębiorstwie stanów ponadnormatywnych, nie musi się równać limitowi zużycia, udzielanie kredytu do wysokości limitu zakupu materiałów może spowodować przekredytowanie, a w niektórych przypadkach niedokredytowanie.

Oprócz wyżej podanych uwag przedstawiciele Oddziału Wojewódzkiego NBP w Łodzi, po przeprowadzeniu doświadczeń w zakresie kredytowania przedsiębiorstw przemysłowych kredytem normatywnym na obrót — wnieśli poważne zastrzeżenia, dotyczące niewłaściwego pokrycia środków obrotowych. Udowodniono, że system ten, w przypadkach stuprocentowego wykonania planu, powoduje w okresach między regulacjami powstanie przekredytowania, a w dniach regulacji — niedokredytowanie przedsiębiorstw.

Tezę tę wywiedli koledzy z Oddziału Wojewódzkiego w Łodzi z faktu ustalenia początkowego zadłużenia kredytu normatywnego na obrót równego 30% normatywu ogółu środków obrotowych oraz wzrostu kredytu przez bieżące wykupywanie faktur. Jeżeli przedsiębiorstwo nie przekracza planu, nowoudzielony kredyt stanowi do czasu regulacji nadmiar środków obrotowych. Natomiast przy regulacji „C“ przedsiębiorstwa nie posiadają zwykle dostatecznej ilości środków, aby spłacić kredyt do wysokości zabezpieczenia.

Podane powyżej uwagi, charakteryzujące niedociągnięcia obecnej tymczasowej instrukcji, wskazują na konieczność rozpoczęcia dyskusji na temat opracowania nowych wytycznych kredytowania przemysłu kredytem normatywnym na obrót.

Zastanówmy się obecnie nad możliwościami odmiennych rozwiązań kredytowania przedsiębiorstw przemysłowych kredytem normatywnym na obrót. Kredyt ten musi spełniać cztery podstawowe warunki, które będą stanowić istotę tego systemu.

Po pierwsze — dzięki tej metodzie kredytowania należy

osiągnąć większy niż dotychczas wpływ systemu finansowego na produkcyjną działalność przedsiębiorstw — przede wszystkim na rytmiczny przebieg produkcji.

Po drugie — dzięki tej metodzie kredytowania potrzeb przedsiębiorstw, należy w sposób bardziej elastyczny niż to ma miejsce obecnie, dostarczać środki obrotowe i związać ruch środków pieniężnych z rzeczywistym ruchem zasobów materiałowo-produkcyjnych.

Po trzecie — należy w ten sposób ustawić system kredytowania przedsiębiorstw kredytem normatywnym na obrót, aby nieprawidłowa działalność mogła bezpośrednio znajdować wyraz w trudnościach finansowych, co jednakże nie może być równoczesne z jakąkolwiek formą automatyzmu.

Po czwarte — system ten powinien urzeczywistniać wymogi oszczędnej gospodarki funduszami, a więc przez powiązanie ruchu środków pieniężnych z rzeczywistym ruchem środków materiałowo-produkcyjnych, kredyt i fundusze własne oraz zrównane z własnymi, powinny zawsze odpowiadać faktycznej wartości środków.

W dyskusjach na ten temat wysunęły się już pewne koncepcje, które chociaż nie opracowane jeszcze kompleksowo mogą na tę sprawę rzucić trochę nowego światła.

System ten może posiadać parę rozwiązań, które przy rozważaniach teoretycznych odpowiadają postawionym powyżej postulatami.

Omówmy jedno z tych rozwiązań. Kredyt normatywny na obrót służy do finansowania normatywnych zapasów materiałów robót w toku i wyrobów gotowych.

Odnosnie zapasów materiałowych, pokrywa on normatyw tych zapasów w 50% (procent jest sprawą umowy, jednakże im większy jest udział kredytu, tym większe są możliwości kontrolne systemu kredytowego).

Normatywy zapasów robót w toku oraz wyrobów gotowych finansowane są kredytem normatywnym w procencie odpowiadającym udziałowi materiałów w ogólnej wartości tych normatywów.

Jeżeli więc na koniec jakiegoś okresu normatywy zostały ustalone na poziomie:

materiały	40.000 zł
roboty w toku	26.000 zł
wyroby gotowe	4.800 zł
będą one finansowane:	
materiały:	
fundusze własne i pasywa stałe	40.000 zł
kredyt normatywny na obrót	20.000 zł
roboty w toku:	
fundusze własne i pasywa stałe	14.000 zł
kredyt normatywny na obrót	12.000 zł
wyroby gotowe:	
fundusze własne i pasywa stałe	2.000 zł
kredyt normatywny na obrót	2.800 zł

Pozostałe normatywy środków obrotowych finansowane są w stu procentach funduszami własnymi i pasywami stałymi. Wyliczenie udziału materiałów w normatywach robót w toku i wyrobów gotowych przeprowadza z reguły przedsiębiorstwo.

Należy zauważyć, że można przy tym systemie uwzględnić również udział materiałów w nakładach przyszłych okresów.

Wyliczenie to powinno być przeanalizowane przez oddział i przyjęte do kredytowania. Ze względu na ogólną zasadę przyjmowania przy kredytowaniu przedsiębiorstw normatywów miesięcznych, również i przy tym systemie należy przewidzieć stosowanie metody korygowania normatywu na koniec poprzedniego kwartału w pierwszym miesiącu o 1/3 zmiany, w drugim miesiącu o 2/3 i w trzecim miesiącu o całą kwartalną zmianę normatywów.

Zanim przejdziemy dalej należy się pokrótce zatrzymać nad omówieniem celu finansowania kredytem normatywnym

na obrót pełnej wartości zużytych materiałów wchodzących w skład normatywu robót w toku i wyrobów gotowych.

Uzasadnienie tego ustalenia widzimy w następującej argumentacji:

1. kredytem normatywnym na obrót pragniemy objąć pewien zamknięty cykl działalności przedsiębiorstwa i w ten sposób umożliwić oddziaływanie systemem kredytowym na całokształt tej działalności. Ponieważ zagadnienie zakupu, zużycia, a więc kosztów materiałowych, należy do zasadniczych przejawów działalności przedsiębiorstw, poprzez analizę pełnej problematyki materiałowej możemy pogłębić kontrolę za pomocą złotych.

Uważamy takie ustalenie za bardziej celowe od określenia procentu robót w toku lub wyrobów gotowych — ponieważ w tym przypadku istnieje dokładna korelacja w całym systemie.

2. przez fakt kredytowania robót w toku i wyrobów gotowych Bank będzie w stanie właściwie oddziaływać na rytmiczność wykonywania planu produkcji, właściwe stosowanie norm zużycia materiałów oraz planowe wykonywanie planów sprzedaży.

Popatrzmy na to zagadnienie z punktu widzenia walki o koszty własne i metod dotychczas w Banku stosowanych.

Z doświadczeń wiemy, że zagadnienie kosztów sprowadza się w zasadzie (nie mamy wcale zamiaru nie doceniać i innych pozycji) do kosztów zużycia materiałów i kosztów osobowych. O ile kontrola funduszu płac jest u nas głęboko potraktowana, bowiem w tym przypadku Bank walczy o poziom kosztów własnych poprzez kontrolę planów funduszu płac, poprzez wykonywanie limitów planu kasowego oraz kontrolę kredytową — to kontrola kosztów materiałowych nie posiada w naszym całym systemie dostatecznych narzędzi postępowania.

Jeżeli więc powiążemy kredytowanie przedsiębiorstw z kontrolą wykonywania planów zaopatrzenia i planów kosztów własnych w dziedzinie zużycia materiałów, dokonamy poważnego kroku naprzód w rozwoju nowego systemu.

Przejdźmy obecnie dalej do omawiania nowej propozycji. Przedsiębiorstwo przyjęte do kredytowania kredytem normatywnym na obrót posiadałoby swoje normatywy sfinansowane tak jak to podano powyżej.

Przypuśćmy dla uproszczenia, że innych normatywów w przedsiębiorstwie nie ma, a więc fundusze własne w obrocie i pasywa stale wynosiłyby kwotę 56.000 zł, a kredyt normatywny na obrót 34.800 zł. Normatyw wynosi 90.800 zł. Z chwilą udzielenia kredytu normatywnego na obrót, ta część funduszu własnego, która odpowiada temu kredytowi, a więc kwota zł 34.800 powinna być odprowadzona do budżetu.

Rachunek kredytu normatywnego na obrót, w momencie rozpoczęcia finansowania przedsiębiorstwa tym systemem będzie obciążony kwotą zł 34.800.

Gdy założymy, że działalność przedsiębiorstwa przebiega idealnie zgodnie z planem, zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu równałoby się w ustalonym okresie czasu stanowi wyjściowemu.

Rozwiązanie kredytowania na obrót opieramy na limitach zakupu materiałów oraz wartości materiałów przypadających na dzienną sprzedaż produkcji. Wychodzimy tu z założenia, że planowe dzienne zmniejszenie się materiałów (bierzemy pod uwagę cały cykl obrotowy) odpowiada tej wartości materiałów, która mieści się w dziennej sprzedaży produkcji gotowej. Jeżeli więc dla przykładu kwartałna sprzedaż w przedsiębiorstwie wynosi 234.000 zł, a udział materiałów w sprzedaży produkcji wynosi 50%, dzienna spłata kredytu normatywnego na obrót wyniesie 1.300 zł.

Przy omawianiu głównych założeń tego systemu powiedzieliśmy, że kredyt na obrót powinien aktywnie i elastycznie

nie wpływać na wykonywanie limitu zakupu i zużycia materiałów.

Ustalony stan zadłużenia kredytu normatywnego na obrót w wysokości 34.800 zł byłby w naszych rozważaniach stanem stałym, gdyby codzienny zakup materiałów równał się codziennej spłacie tego kredytu z tytułu realizacji produkcji. Jest jednakże rzeczą oczywistą, że taka sytuacja jest jedynie teoretyczna. Normalnie sytuacja tak wygląda, że przedsiębiorstwo bardzo nierytmicznie jest zaopatrywane w materiały i surowce. Jakie więc mogą istnieć przypadki:

1. przedsiębiorstwo otrzymuje konieczne materiały do produkcji jednorazowo, lub w paru zaledwie terminach,

2. dostawy mogą występować albo na początek albo też pod koniec miesiąca,

3. przedsiębiorstwo może zakupywać materiały niezgodnie z limitem zakupu,

4. przedsiębiorstwo może zakupywać materiały stanowiące nie zapas rotacyjny, a interwencyjny, o charakterze specjalnym.

Dla zabezpieczenia prawidłowego wykonywania planu zaopatrzenia kredyt normatywny na obrót powinien oddziaływać również i na limity zakupu. Jeżeli więc przyjmiemy zgodnie z planem techniczno-przemysłowo-finansowym, że ustalony na początek okresu kredyt normatywny na obrót w wysokości 34.800 zł powiększony o 50% normatywu materiałowych finansowanych funduszami własnymi i pasywnymi stałymi 20.000 zł (łącznie 54.800 zł) odpowiada wartości stale zaangażowanych zapasów materiałowych — miesięczny (kwartałny) limit zakupu będzie się równał wartości materiałów zaangażowanych w miesięcznej (kwartałnej) realizacji. W naszym przypadku miesięczny limit zakupu równałby się więc kwocie zł 39.000.

Zaznaczamy, że wniosek ten został wyprowadzony z teoretycznego założenia idealnie rytmicznej pracy przedsiębiorstwa. Zdajemy sobie sprawę, że właściwym rozwiązaniem byłoby ustalenie limitu zakupu w oparciu o plan zaopatrzenia, który może uwzględniać pewne odchylenia.

Rozpatrując dalej to zagadnienie widzimy, że jeżeli obligo kredytu normatywnego na obrót np. na dzień 30.VI wynosi zł 34.800 to miesięcznie z tytułu wykonania planowanego limitu zakupu obligo to może wzrosnąć o kwotę zł 39.000 z tym, że limit ten może być wykorzystany sukcesywnie, lub też w paru transakcjach, a nawet też jednorazowo.

Jeżeli natomiast zakup materiałów przekracza planowany limit zakupu, to może to mieć miejsce albo w wyniku:

a) przekroczenia planu produkcji i wtedy należy odpowiednio korygować limit zakupu (sprawę omówimy dalej), i zakup ten finansować kredytem normatywnym na obrót,

b) przedterminowych dostaw materiałów na poczet następnych miesięcy, i wtedy może występować kredyt na nadzwyczajne potrzeby,

c) dostaw materiałów o charakterze specjalnym lub celowym i wtedy może występować kredyt na materiały,

d) nieprawidłowo prowadzonej gospodarki zaopatrzeniowej, samowolnego przekraczania limitów zakupu, i wtedy stosowane są sankcje kredytowe.

Rachunek kredytu normatywnego na obrót obciążany jest z tytułu każdorazowego wykupu żądań zapłaty, przelewów lub innych dokumentów dotyczących zakupu materiałów. Zasadą jest, że wszystkie materiały zakupywane są w ciężar kredytu normatywnego na obrót.

Na dobro kredytu normatywnego na obrót będą natomiast wpływać kwoty pochodzące z:

a) codziennych przelewów z rachunku rozliczeniowego z tytułu spłaty kredytu w wysokości planowego udziału kosztów materiałowych w realizacji gotowej produkcji,

b) kredytów ponadnormatywnych udzielanych na sfinansowanie zapasów celowych lub przejściowych.

Limit zakupu może być z góry ustalony na poziomie

przekraczającym udział materiałów w zrealizowanych wyrobach gotowych — jednakże w tym przypadku przedsiębiorstwo winno od razu stwierdzić z tytułu jakiego zakupu zostanie ten limit przekroczony i wystąpić w odpowiednim czasie o właściwe przyznanie kredytu.

Jeżeli limit zakupu zostanie w danym okresie wyczerpany, oddział Banku powinien zawiadomić przedsiębiorstwo o zaprzestaniu pokrywania w ciężar kredytu normatywnego na obrót nadchodzących żądań zapłaty i równocześnie podjąć akcję interwencyjną w jednostkach nadrzędnych — w przypadku gdy przekroczenie limitu spowodowane jest niewłaściwą gospodarką zaopatrzeniową.

Wydaje się nam, że takie rozwiązanie będzie stanowiło dostatecznie skuteczną metodę dla zapobiegania przekraczaniu limitów zakupów.

Można jeszcze powiedzieć, że przekraczanie planów produkcyjnych musi powodować przekroczenie limitu zakupów materiałów oraz zużycia materiałów. Takie ujęcie tej sprawy wydaje nam się ekonomicznie niezupełnie słuszne (a zupełnie już niewłaściwe jest stosowanie w obecnej instrukcji w identycznej proporcji) bowiem cały sens przekroczenia planów produkcji polega na tym, że dokonuje się ono w granicach istniejących przydziałów oraz planowanych kosztów. Dlatego też nie przewidujemy dokonywania w ramach miesiąca jakiegokolwiek korektury z tego tytułu.

Należy jeszcze omówić zagadnienie regulacji kredytu. W proponowanym rozwiązaniu regulacja kredytu odbywałaby się jeden raz w miesiącu pomiędzy dniem 5 a 10 następnego miesiąca. Regulacja miesięczna polega na złożeniu przez przedsiębiorstwo oświadczenia o stanie zapasów

normatywnych i ponadnormatywnych, o wykonaniu planowego limitu zakupu, planu zużycia materiałów i planu produkcji.

Regulacja kredytu normatywnego na obrót i kredytów na ponadnormatywne zapasy odbywałaby się równocześnie. Wysokość kredytu normatywnego na obrót, ustalona na następny miesiąc (miesiąc w którym dokonujemy regulacji) korygowana będzie wskaźnikiem wykonywania planu produkcji oraz wskaźnikiem wzrostu normatywu w danym miesiącu.

Stosowanie wskaźników wzrostu produkcji nie dokonywałoby się automatycznie, a dopiero wtedy gdy:

- a) plan sprzedaży został równocześnie z planem produkcji proporcjonalnie przekroczony,
- b) przekroczenie planu produkcji jest celowe gospodarczo, a zapasy wyrobów gotowych powstałe z przekroczenia planu produkcji gromadzone są na polecenie jednostki nadrzędnej.

Uwagi podane w tym artykule nie rozwiązują jeszcze problemu, a podane ramowo nowe zasady posiadają wiele niedomówień.

Jednakże decydujemy się na otwarte wszechstronne przedyskutowanie tego zagadnienia, bowiem uważamy, że system kredytowania przedsiębiorstw niesezonowych kredytem normatywnym na obrót jest najwłaściwszym rozwiązaniem.

Autor zwraca się do kolegów, o zabranie na ten temat głosu na łamach Wiadomości NBP.

J. Dobrowolski

ISTOTA I FUNKCJE KREDYTU NA NADZWYCZAJNE POTRZEBY

W ciągu ostatniego roku na łamach Wiadomości NBP ukazało się kilka artykułów omawiających zagadnienia klasyfikacji zapasów ponadnormatywnych oraz funkcje kredytu na nadzwyczajne potrzeby¹⁾. Zagadnienia te jednak nadal należą do budzących wiele wątpliwości i nieporozumień w praktycznej działalności aparatu kredytowego. Z tego więc względu wydaje się celowe podjęcie jeszcze jednej próby omówienia ich.

Podział kredytów ponadnormatywnych na dwie zasadnicze grupy — kredyty finansujące zapasy celowe oraz kredyt na nadzwyczajne potrzeby — wynika z niejednolitego charakteru ponadnormatywnych środków obrotowych, z różnorodności przyczyn ich powstawania.

Podstawową przyczyną występowania ponadnormatywnych środków obrotowych jest sezonowość produkcji, zaopatrzenia lub sprzedaży, przy tym sezonowość ta występuje przede wszystkim w działach gospodarki związanych z produkcją rolną (a więc samo rolnictwo, przemysł rolno-spożywczy, przedsiębiorstwa skupu). Sezonowość występuje również w poważnym stopniu w handlu hurtowym, co jest głównie spowodowane koniecznością odbierania z przemysłu artykułów sezonowych na wiele miesięcy przed sezonem sprzedaży.

Następną przyczyną powstawania zapasów ponadnormatywnych jest konieczność gromadzenia zapasów o charakterze rezerw, nazywanych w naszym systemie kredytowym zapasami specjalnymi. Zapasy tego rodzaju mogą być gromadzone tylko na polecenie władz centralnych, z tego też względu kredytowanie ich odbywa się tylko na polecenie Centrali Banku.

Do wspólnych cech zarówno zapasów sezonowych jak i specjalnych zaliczyć można stosunkową łatwość ich pla-

nowania — w przypadku pierwszym, ze względu na prawidłowość występowania w pewnych okresach czasu, w drugim, w oparciu o informacje władz centralnych, na dyspozycje których gromadzone są zapasy specjalne jak i fakt, że okres przebywania tego rodzaju zapasów w przedsiębiorstwie jest stosunkowo długi i wynosi przynajmniej kilka miesięcy²⁾.

Częstym również zjawiskiem w przedsiębiorstwach jest występowanie, poza zapasami sezonowymi i specjalnymi, zapasów nadmiernych i zbędnych, likwidacja których następuje stopniowo, w drodze zużycia ich w przedsiębiorstwie lub w drodze sprzedaży. Okres likwidacji tych zapasów jest przeważnie stosunkowo długi i trwa również przynajmniej kilka miesięcy, co stanowi pewne podobieństwo między tymi zapasami i zapasami sezonowymi oraz specjalnymi.

Podobnie również, jak przy zapasach sezonowych i specjalnych, stosunkowo łatwo można przewidzieć kształtowanie się w przyszłości zapasów nadmiernych i zbędnych, oczywiście przewidzieć można kształtowanie się zapasów zbędnych i nadmiernych już posiadanych, a nie tych, które ewentualnie mogą zostać zgromadzone w okresach przyszłych.

Poza pewnymi podobieństwami istnieją zasadnicze różnice między zapasami sezonowymi i specjalnymi z jednej a zapasami nadmiernymi i zbędnymi z drugiej strony.

Występowanie zapasów sezonowych i specjalnych jest w pełni gospodarczo uzasadnione, niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki narodowej, natomiast występowanie zapasów nadmiernych i zbędnych, jakkolwiek

¹⁾ L. Kostowski — „Funkcje kredytu przy zakładaniu ruchu określonego środków obrotowych”, Wiadomości NBP Nr 8/54.
M. Kucharski — „Klasyfikacja zapasów a prawidłowość kredytowania”, Wiadomości NBP Nr 2/55.

²⁾ Poza zapasami sezonowymi i specjalnymi, obecne przepisy kredytowe zaliczają do zapasów celowych również zapasy z importu. Wydaje się jednak, że te ostatnie mają często charakter zapasów sezonowych lub specjalnych, niekiedy są zapasami nadmiernymi lub zbędnymi, w pozostałych natomiast przypadkach są zwykłym zjawiskiem spiętrzenia dostaw. Z tego względu pomijamy je w dalszych rozważaniach.

w pewnej mierze jest niewątpliwie nieuniknione, jest zjawiskiem niekorzystnym, stanowi niekorzystne unieruchamianie części dochodu narodowego.

Poza zapasami ponadnormatywnymi, omówionymi powyżej, w toku działalności gospodarczej przedsiębiorstw socjalistycznych występuje zjawisko przejściowego spiętrzenia zapasów w związku z odchyleniami lub zahamowaniem w wykonywaniu planów gospodarczych, co często jest całkowicie niezależne od zainteresowanego przedsiębiorstwa. Można tu zaliczyć ponadnormatywne zapasy materiałów, powstałe w wyniku spiętrzenia się dostaw, ponadnormatywne zapasy produkcji w toku, spowodowane nieotrzymaniem części niezbędnych dla jej zakończenia, ponadnormatywne zapasy wyrobów gotowych, powstałe w wyniku przekroczenia planu produkcji lub z uwagi na trudności w uzyskaniu środków transportowych dla dokonania wysyłki, ponadnormatywne zapasy towarów spowodowane nierównomiernością zakupu i sprzedaży itp.

Zasadniczą różnicę między tymi zapasami a zapasami poprzednio omówionymi (sezonowymi, specjalnymi, nadmiernymi) stanowi niemożność przewidywania ich występowania w konkretnym przedsiębiorstwie. Nie można bowiem przewidzieć spiętrzenia dostaw materiałów czy trudności w uzyskaniu środków transportowych dla wysyłki wyrobów gotowych.

Zapasy te różnią się od zapasów sezonowych, specjalnych czy nadmiernych również i tym, że okres ich pozostawania w przedsiębiorstwie jest stosunkowo krótki, trwa nie dłużej jak jeden — dwa miesiące. Jeżeli zapasy takie pozostają w przedsiębiorstwie przez dłuższy okres czasu, nabierają one cech zapasów nadmiernych, lub nawet zbędnych.

Ze względu na różnice w charakterze i przyczynach powstania zapasów sezonowych i specjalnych z jednej strony i przejściowych spiętrzeń zapasów z drugiej strony, różne muszą być warunki ich kredytowania³⁾. Tak więc kredyt ponadnormatywny na zapasy sezonowe i specjalne może być planowany i limitowany w odniesieniu do każdego przedsiębiorstwa, podczas gdy kredyt na zapasy o charakterze przejściowych spiętrzeń nie może być, jak już poprzednio stwierdziliśmy, planowany w odniesieniu do poszczególnych przedsiębiorstw, z tego względu planować go trzeba w formie rezerwy ogólnej, rozdzielanej następnie na oddziały Banku.

Poza tym, że względu na to, że okresy przebywania w przedsiębiorstwie zapasów sezonowych i specjalnych są dłuższe niż okresy przejściowego spiętrzenia zapasów, maksymalne terminy kredytowania przejściowych spiętrzeń zapasów powinny być krótsze niż terminy kredytowania zapasów sezonowych i specjalnych.

Z tych powodów istnieje konieczność funkcjonowania dwóch rodzajów kredytów ponadnormatywnych, na zapasy sezonowe i specjalne oraz na przejściowe spiętrzenie zapasów. Tego rodzaju podział kredytów założony jest w naszym systemie kredytowym, w którym istnieją dwie grupy kredytów ponadnormatywnych, kredyty na zapasy celowe i kredyt na nadzwyczajne potrzeby.

Jednakże kredyt na nadzwyczajne potrzeby w praktyce służy nie tylko do finansowania przejściowych spiętrzeń zapasów, lecz również w poważnej mierze finansuje zapasy nadmierne i zbędne. Z tego względu kredyt ten ma wyraźnie niejednorodny charakter⁴⁾, co w poważnej mierze

utrudnia posługiwanie się przez oddziały kredytem na nadzwyczajne potrzeby i tak również jest główną przyczyną nieporozumień i wątpliwości, o których wspominaliśmy na wstępie niniejszego artykułu. Tak więc kredyt na nadzwyczajne potrzeby ma dwojaki charakter:

1. jest źródłem finansowania przejściowych spiętrzeń zapasów powstałych z przyczyn od przedsiębiorstwa niezależnych. W tym przypadku kredyt ten pomaga przedsiębiorstwu przezwyciężyć trudności i w zasadzie może być szybko spłacony przez przedsiębiorstwo,

2. jest źródłem finansowania zapasów nadmiernych, trudnozbawalnych lub wręcz zbędnych dla przedsiębiorstwa, nagromadzenie których spowodowane jest często nieprawidłowościami w działalności gospodarczej przedsiębiorstwa. Wówczas kredyt na nadzwyczajne potrzeby ma często (jako źródło finansowania odpowiedniej grupy zapasów) charakter stały, bezterminowy. Zapasy te bowiem, albo w ogóle nie są upłynniane, albo też na miejsce zapasów zużytych, powstają zapasy nowe, tak że stan tych zapasów ma charakter stały albo też w najlepszym przypadku podlega stopniowemu zmniejszaniu w ciągu dłuższego okresu czasu.

Jednym z wyraźnych przejawów niejednorodności charakteru kredytu na nadzwyczajne potrzeby są stosowane do niedawna zasady planowania tego kredytu przez oddziały wojewódzkie. Zgodnie z tymi zasadami część zapasów, stanowiących przedmiot kredytu na nadzwyczajne potrzeby, planowana była według poszczególnych przedsiębiorstw, a więc tak jak zapasy sezonowe i specjalne, natomiast część druga planowana była w formie rezerwy ogólnej.

Zupełnie wyraźnym stwierdzeniem niejednorodności kredytu na nadzwyczajne potrzeby są przepisy o kredytowaniu obrotu towarowego, które rozróżniają w istocie rzeczy dwa rodzaje kredytu na nadzwyczajne potrzeby, kredyt który służy na sfinansowanie tak zwanych zapasów przejściowych oraz kredyt na sfinansowanie zapasów innych, a więc zapasów o charakterze zapasów nadmiernych i zbędnych.

Kredytowanie kredytem na nadzwyczajne potrzeby zapasów stałych, nadmiernych, częstokroć całkowicie zbędnych dla przedsiębiorstwa jest sprzeczne z socjalistycznymi cechami kredytu krótkoterminowego. Kredytowanie takie przede wszystkim nie odpowiada w tym przypadku zasadzie planowego, celowego charakteru kredytu krótkoterminowego, ponieważ przedsiębiorstwo otrzymuje ten kredyt niezależnie od tego, w jaki sposób powstały zapasy kredytowane, czy są one planowe, czy ponadplanowe. Nie odpowiada ono także zasadzie terminowości i zwrotności, ponieważ kredyt ma w tym przypadku charakter bezterminowy, wynikający ze stałego finansowania tej samej grupy zapasów.

Określenie terminów spłaty tego kredytu nie może być związane z procesem produkcyjnym lub planowym obrotem towarowym i zależy przeważnie od przypuszczeń przedsiębiorstw, bez dostatecznej podstawy planowej. Trudno także mówić o zabezpieczeniu materialnym kredytu finansującego zapasy nadmierne i zbędne. Zapasy nadmierne czy zbędne nie dają bowiem żadnej gwarancji dla Banku, że przedmiot kredytu zostanie zrealizowany i istnieje obiektywna możliwość zwrotu pożyczki.

W wielu przypadkach finansowanie zapasów trudnozbawalnych czy nadmiernych, nie tylko, że nie pomaga gospodarce narodowej w walce z niedociągnięciami, a na odwrót osłabia tę walkę. Tak na przykład, kredytowanie zapasów towarów trudnozbawalnych w handlu stwarza dla wielu przedsiębiorstw warunki sprzyjające zmniejszeniu wysiłków w kierunku upłynnienia tych zapasów. Odwrotnie, energiczne wyłączanie tych zapasów z zabezpieczenia kredytu przyczynia się do powstania w przedsiębior-

³⁾ Autorzy wychodzą z założenia, że zapasy nadmierne i zbędne w zasadzie nie powinny stanowić przedmiotu kredytu bankowego, gdyż najwłaściwszy nacisk ze strony systemu bankowego na jak najszybsze upłynnienie zapasów nadmiernych i zbędnych stanowi odmowa ich kredytowania.

⁴⁾ Patrz na przykład artykuł J. Szyrockiego — „O analizie i kontroli zabezpieczenia kredytu na nadzwyczajne potrzeby”, Wiadomości NBP Nr 9/53, gdzie rozróżnia się zapasy inne „stare” i „nowe”.

podkreślić, że nowe przepisy przewidują uprzywilejowanie przedsiębiorstw dobrze pracujących.

Uprzywilejowanie tych przedsiębiorstw przy kredytowaniu polega przede wszystkim na udzielaniu im kredytu na nadzwyczajne potrzeby, na sfinansowanie zapasów przejściowych przez trzy kolejne regulacje kredytów, zamiast — jak dotychczas — tylko przez dwie kolejne regulacje. Drugi przywilej polega na możliwości przedłużania cyklu rozliczeniowego dla należności fakturowych, realizowanych w trybie rozliczeń inkasowych — w przypadku posiadania przez przedsiębiorstwo przeterminowanych należności fakturowych.

Przedsiębiorstwem dobrze pracującym w rozumieniu przepisów jest przedsiębiorstwo, które wykonuje operatywne kwartalne plany obrotu towarowego oraz osiąga planowane zyski lub nie ponosi ponadplanowych lub nieplanowanych strat.

Ocenę działalności przedsiębiorstw w celu wytypowania przedsiębiorstw dobrze pracujących przeprowadza się raz na kwartał, na podstawie danych za okres ubiegłego kwartału.

Spełnienie pierwszego warunku ustala się na podstawie danych, wynikających z oświadczeń okresowych wzór C-1a oraz sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstwa. Fakt wykonania drugiego warunku tj. osiągnięcia planowanego zysku lub nieponiesienia ponadplanowej lub nieplanowanej straty ustala się na podstawie rachunku strat i zysków przedsiębiorstwa za kwartał ubiegły, przez skonfrontowanie odpowiednich danych cyfrowych z danymi planowanymi na dany kwartał, jakie wynikają z kwartalnych zadań finansowych (jeśli przedsiębiorstwo rozlicza się z budżetem centralnym) lub też z bilansów dochodów i wydatków. Ponieważ dane, wynikające z rachunku strat i zysków zawierają sumy narastające od początku roku, przeto w celu ustalenia wygoszczania planowanego zysku lub nieponiesienia ponadplanowej lub nieplanowanej straty za dany kwartał trzeba posługiwać się dwoma kolejnymi sprawozdaniami kwartalnymi.

Przepisy ustalają, że przedsiębiorstwo, które nie składa sprawozdawczości finansowej w przewidzianych terminach — nie może być w zasadzie zaliczone do grupy przedsiębiorstw dobrze pracujących i tym samym nie może korzystać z przywilejów przy kredytowaniu.

Dodać jeszcze należy, że przedsiębiorstwa — które w wyniku przeprowadzanej oceny nie zostały zaliczone do grupy dobrze pracujących — powinny stanowić przedmiot szczególnego zainteresowania komórki kredytowej w ramach kontroli ich gospodarki finansowej.

Na czoło zagadnień, objętych pierwszą grupą zmian w przepisach wysuwa się zagadnienie kredytowania zapasów ponadnormatywnych. Ponieważ zagadnienie to zostało już poruszone w Nr 4/55 „Wiadomości NBP“ przez W. Prussa — szczególnie od strony uzasadnienia przewidywanych zmian — poniższe uwagi należy traktować jako uzupełnienie jego wypowiedzi. Tak więc — jeśli chodzi o kredytowanie zapasów ponadnormatywnych — starano się przy nowelizacji przepisów uregulować to zagadnienie możliwie wyczerpująco, uwzględniając również konieczne modyfikacje postanowień dotychczas obowiązujących, zawartych w ZP 112/54.

Istotniejsze zmiany dotyczą zasad kwalifikacji zapasów do ponadnormatywnych zapasów celowych i techniki ich kredytowania, zasad kwalifikacji zapasów do ponadnormatywnych zapasów innych oraz ograniczeń co do możliwości i czasokresu kredytowania zapasów ponadnormatywnych.

Jeśli chodzi o zaliczanie zapasów do ponadnormatywnych zapasów sezonowych, przyjęto zasadę, że zaliczeniu do tej grupy podlegają jedynie zapasy zakupione przed rozpoczę-

ciem okresu sezonowej ich sprzedaży, z tym jednak, że ta część zapasów, która wg przewidywań przedsiębiorstwa będzie sprzedana w najbliższym okresie rotacji — winna być zaliczona do zapasów normatywnych. Co spowodowało wprowadzenie tej zasady? Otóż zasada ta wynika z konieczności słusznego ograniczenia, wydzielania zapasów ze stanu faktycznego i zaliczania ich do ponadnormatywnych — powodującego sztuczne, nie uzasadnione obniżanie stanu zapasów biorących udział w planowej rotacji — czyli zapasów normatywnych.

Trudno przypuszczać, aby zapasy sezonowe sprzedawane były wyłącznie w ściśle określonym czasie trwania sezonu; niesłuszne również byłoby zaliczanie zapasów o charakterze sezonowym, zakupionych w okresie nasilenia sezonowej ich sprzedaży, do zapasów ponadnormatywnych.

W rzeczywistości bowiem zapasy o charakterze sezonowym biorą udział w rotacji — aczkolwiek w ograniczonym stopniu — również w okresach poprzedzających okres nasilenia ich sprzedaży, zaś zapasy sezonowe nabywane już w okresie tego nasilenia są właściwie zapasami biorącymi w pełni udział w rotacji.

W tym stanie rzeczy wydaje się słusznym, aby zapasów o charakterze sezonowym, zakupionych w sezonie ich sprzedaży, nie zaliczać do ponadnormatywnych, lecz traktować je jako zapasy normatywne.

Również z tych samych względów wydaje się uzasadnione zaliczanie do stanów ponadnormatywnych tylko tej części zapasów sezonowych zakupionych przed rozpoczęciem sezonu ich sprzedaży, która nie może być sprzedana przez przedsiębiorstwo w najbliższym okresie planowej rotacji. Jest rzeczą oczywistą, że określenie części zapasów sezonowych, nie podlegającej zaliczeniu do ponadnormatywnych, nie może być ścisłe. Przybliżone jednak ustalenie wartości tych zapasów nie powinno przedstawiać dla przedsiębiorstwa większych trudności.

Ustalenie wysokości zapasów podlegających zaliczeniu do ponadnormatywnych zapasów sezonowych wyobrazić sobie można następująco:

Przykład 1.			
Stan towarów sezonowych zakupionych w dniu 16.5.			
	z dnia 31.5.		470
Okres sezonowej sprzedaży tych towarów rozpoczyna się 1.8.			
Wskaźnik planowej rotacji — 45 dni			
Przewidywana sprzedaż towarów sezonowych przed rozpoczęciem sezonu sprzedaży:			
w ciągu	czerwca	—	40
w ciągu 15 dni	lipca	—	30
			70
Do ponadnormatywnych zapasów sezonowych zaliczyć można zapasy w wysokości			
			400

Ponieważ w najbliższym okresie planowej 45-dniowej rotacji, tj. w ciągu 30 dni czerwca i 15 dni lipca przewiduje się sprzedaż nowozakupionych towarów sezonowych w wysokości 70, ta część zapasów potraktowana została jako biorąca udział w rotacji.

Nowością jest również wprowadzenie obowiązku sporządzania planów rozładowania zapasów sezonowych, stanowiących jeden z podstawowych warunków kredytowania tych zapasów oraz wprowadzenie dwojakiego rodzaju terminów spłat kredytów. Wychodząc z założenia, że ustalenie realnych terminów spłaty kredytu udzielanego na sfinansowanie zapasów sezonowych możliwe jest na podstawie odpowiedniego planu rozładowania tych zapasów — plany rozładowania również przy kredytowaniu zapasów sezonowych wydają się innowacją celową.

Plany te — obejmujące stan zapasów sezonowych na ostatni dzień okresu ich gromadzenia — przedsiębiorstwo składa oddziałowi w pierwszym okresie obrachunkowym,

padków. Warunkiem kredytowania tych zapasów w detalu jest prowadzenie przez przedsiębiorstwo odrębnej ich ewidencji, stanowiącej podstawę kontroli tych zapasów przez oddział.

Pewnej modyfikacji uległy również dotychczasowe postanowienia o dokonywaniu wyłączeń z kredytowania wartości zapasów zaliczonych przy kontroli poprzednich oświadczeń do niekredytowanych oraz wartości zapasów odpowiadającej wysokości spłaconej w ostatnim okresie obrachunkowym raty kredytu — w celu niedopuszczenia do ewentualnego ich dalszego kredytowania.

Ustalono bowiem, że postanowienia o tego rodzaju wyłączeniach nie mogą być stosowane przy kredytowaniu zapasów sezonowych. Jest to uzasadnione tym, że ustalenie i tym samym udowodnienie czy zapasy sezonowe, stanowiące przedmiot płatnej raty kredytu zostały upłynnione, czy też nie, stwarzałoby dodatkowe komplikacje dla przedsiębiorstwa i wymagałoby odrębnego traktowania zapasów sezonowych, finansowanych kredytem celowym i zapasów nabywanych w czasie trwania sezonu sprzedaży.

Z uwagi na możliwość nabywania w czasie trwania sezonu również takich samych artykułów, które są przedmiotem kredytu celowego, rozgraniczenie tych zapasów dla przedsiębiorstwa i oddziału byłoby prawie niemożliwe.

Drugim problemem, który wymaga bardziej szczegółowego omówienia są zmiany w zakresie stosowania sankcji kredytowych.

Wydaje się celowe, aby przed wyjaśnieniem wprowadzonych zmian przedstawić krytyczną ocenę funkcjonowania dotychczasowego systemu sankcji.

Konsekwencją wystąpienia zadłużenia w kredycie przeterminowanym, w wyniku regulacji kredytów, jest ograniczenie przedsiębiorstwu dopływu środków pochodzących z kredytu, w celu oddziaływania w ten sposób na nie w kierunku jak najszybszego zlikwidowania nieprawidłowości, których bezpośrednim wyrazem stał się właśnie kredyt przeterminowany. Aby oddziaływanie to było skuteczne, niezbędne jest stosowanie ograniczenia tak długo — dopóki nieprawidłowości nie zostaną zlikwidowane.

Tymczasem dotychczasowe przepisy umożliwiały cofnięcie sankcji — polegającej na ograniczeniu pokrywania zakupu — często na skutek przypadkowych wahań zarówno w kształtowaniu się zakupu i tym samym podaży żądań zapłaty dostawców lub też sprzedaży — a więc wpływów zarachowanych na rachunek kredytu normatywnego.

Miało to miejsce nie tylko przy stosowaniu tzw. pierwszej sankcji, lecz także tzw. druga sankcja w praktyce niejednokrotnie mogła być uchylona mimo dalszego utrzymywania się nieprawidłowej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa.

Z drugiej zaś strony zlikwidowanie nieprawidłowości przez przedsiębiorstwo powinno być połączone z cofnięciem sankcji. Cofnięcie to — przy stosowaniu dotychczasowych przepisów — było również zależne często od przypadku i wtedy np. gdy zakup w ostatnim okresie obrachunkowym był wyższy niż sprzedaż, przywrócenie prawidłowej sytuacji finansowej nie zawsze umożliwiało cofnięcie sankcji.

Rozpatrzmy nasze zastrzeżenia na następujących przykładach:

Przykład 1.

Kredyt przeterminowany w wyniku regulacji na 15.3. (regulację przeprowadzono w dniu 23.3). — 50
 Wpływy na rachunek kredytu normatywnego — pochodzące z bieżącej sprzedaży — w okresie od 22 do 27.3. — 140
 Zobowiązania fakturowe, które stały się wymagalne w okresie od 22 do 27.3. — 80
 Nieprawidłowości, które spowodowały wystąpienie kredytu przeterminowanego nie zostały zlikwidowane.

Ukształtowanie się wpływów na rachunek kredytu normatywnego w pewnym okresie i wymagalnych zobowiązań za dostawy w tym samym okresie w proporcji przyjętej w przykładzie — mimo, iż nadwyżka wpływów nad wymagalnymi płatnościami nie wynika z likwidacji nieprawidłowości — w praktyce nie należy do rzadkości.

Przyjmując dane z powyższego przykładu należy stwierdzić, że w dniu 27.3. można cofnąć sankcje, ponieważ bieżące wpływy w wysokości 140 pokryły w całości zarówno zadłużenie w kredycie przeterminowanym w wysokości 50 jak i wymagalne zobowiązania w wysokości 80, mimo że likwidacja nieprawidłowości nie nastąpiła.

Przykład 2.

Kredyt przeterminowany w wyniku regulacji na 15.3 — 50
 (regulację przeprowadzono w dniu 22.3)

	od 22—31.3.	od 1—8.4.
Wpływy na rachunek kredytu normatywnego	200	60
w tym za upłynnione zapasy wyłączone z kredytowania	50	—
Zobowiązania fakturowe, które stały się wymagalne	180	80
w tym z tytułu zakupu zapasów sezonowych (okres gromadzenia)	30	20

Nowa nieprawidłowość nie wystąpiła.

W sytuacji, którą przyjęliśmy w przykładzie 2, mimo upłynnienia zapasów wyłączonych z kredytowania — przy jednoczesnym założeniu, że zarówno wpływy jak i zapadanie terminów płatności zobowiązań rozłożone były równomiernie — nie można było cofnąć sankcji nawet przy regulacji kredytów dokonanej wg stanu na 31.3. w dniu 8.4., a to tylko z tego powodu, że zwiększony zakup w wyniku gromadzenia zapasów sezonowych spowodował wzrost przeterminowanych zobowiązań fakturowych.

Zobowiązania z tytułu zakupu zapasów sezonowych w okresie od 22 do 31.3. w wysokości 30 znalazły odpowiednie pokrycie po dokonaniu regulacji w dniu 8.4., przedsiębiorstwo nie miało jednak środków na pokrycie przeterminowanych zobowiązań z tytułu zakupu zapasów sezonowych z okresu od 1 — 8.4. w wysokości 20.

Jak z powyższego wynika dotychczasowe przepisy nie zawsze zapewniały możliwość cofnięcia sankcji we właściwym czasie. Konieczna więc była taka konstrukcja przepisów, która by uniezależniała od przypadkowości i gwarantowała prawidłowe kredytowanie w zależności od istniejącej w przedsiębiorstwie sytuacji.

Wydaje się, że zamierzenie to zostanie zrealizowane, jeśli uchylenie sankcji będzie następowało wyłącznie w dniach regulacji kredytów i dopiero po tej regulacji, w czasie której stwierdzi się, że wolne zabezpieczenie kredytu normatywnego jest co najmniej równe łącznej sumie przeterminowanych zobowiązań fakturowych i zadłużenia w kredycie przeterminowanym na koniec okresu obrachunkowego, za który przeprowadza się regulację. Wydaje się bowiem oczywiste, że pełne rozpoznanie co do dalszego utrzymywania się czy też zlikwidowania nieprawidłowości, które spowodowały wystąpienie kredytu przeterminowanego i w konsekwencji zastosowanie sankcji, można uzyskać jedynie na podstawie faktycznego, realnego stanu wszystkich elementów przyjmowanych pod uwagę przy kontroli zabezpieczenia kredytu na tę samą datę.

W związku z tym wyklucza się możliwość cofnięcia sankcji w okresach między regulacjami.

Z drugiej strony o cofnięciu sankcji nie może decydować przypadkowe ukształtowanie się przeterminowanych zobowiązań fakturowych w dniu regulacji. Zobowiązania te bowiem — w zależności od wahań bądź to w wysokości zakupu lub sprzedaży, bądź też w obu tych elementach jednocześnie — kształtować się mogą różnorodnie i jak stwierdziliśmy w poprzednich naszych rozważaniach —

Jeśli chodzi o dalsze zmiany, to konieczne było również — w celu zapewnienia prawidłowego obliczania wysokości zapasów normatywnych w przedsiębiorstwach kredytowanych wg zasad rozdziału III — uzupełnienie przepisu dotyczącego sposobu ustalania wskaźnika w dniach, jako podstawy do obliczenia wysokości zapasu w granicach planowej rotacji.

Jak wiadomo — podstawowymi elementami do ustalenia wysokości zapasu w granicach planowej rotacji są: zakup towarów i materiałów fakturowany na przedsiębiorstwo, a więc zakup z zewnątrz oraz wskaźnik w dniach obliczany jako średnia wskaźnika ustalonego w planie normatywów środków obrotowych dla grupy „towary” i wskaźników poszczególnych składników grupy „materiały”.

Czy istotnie przeciętny wskaźnik obliczany w dotychczasowy sposób zapewniał ustalenie prawidłowej wysokości zapasu w granicach planowej rotacji i tym samym prawidłowe kredytowanie przedsiębiorstwa w tych przypadkach, gdy jego sieć handlowa poza towarami nabywanymi z zewnątrz zaopatrywana była również w towary pochodzące z własnych działów produkcyjnych?

Plan normatywów środków obrotowych w części dotyczącej towarów w pozycji „obróć” zawiera planowaną sprzedaż po cenie zakupu zarówno towarów zakupionych z zewnątrz jak i towarów pochodzących z własnych działów produkcyjnych — zaś norma zapasu w dniach (wskaźnik) jest przeciętnym wskaźnikiem rotacji wszystkich artykułów biorących udział w obrotach przedsiębiorstwa, a więc również towarów pochodzących z własnych działów produkcyjnych.

Przykład 1.

	Sprzedaż po cenie zakupu w kwartale	Wskaźnik w dniach	Normatyw
Towary zakupione z zewnątrz	1.620	62	1.116
Towary pochodzące z własnych działów produkcyjnych	1.080	2	24
razem	2.700	$\frac{2}{x}$	1.140

Średni wskaźnik rotacji przy powyższych założeniach wynosi 38 dni i wynika z następującego wyliczenia:

$$\frac{1.140 \times 90}{2.700} = 38$$

Przy założeniach przyjętych w przykładzie jako wskaźnik w dniach dla towarów ustalono 38 dni i ta właśnie wielkość poprzez uwzględnienie przy obliczaniu średniego wskaźnika — normatywu „towary” i sprzedaży towarów łącznie z towarami z własnych działów produkcyjnych stanowić będzie o średnim wskaźniku rotacji dla towarów i materiałów.

Musimy jednak pamiętać o tym, że przy obliczaniu wysokości zapasu w granicach planowej rotacji drugim niezbędnym elementem poza wskaźnikiem jest zakup.

Zakup ten natomiast przy maszych wyliczeniach przyjmujemy jedynie w wysokości zakupu z zewnątrz (faktury inkasowe, pozainkasowe i zakup za gotówkę).

W ten sposób — zakładając, że działalność przedsiębiorstwa przebiega zgodnie z planem oraz, że zakup równy jest planowanej sprzedaży i dokonywany jest równomiernie, obliczając zapas w granicach planowej rotacji ustalimy go w wysokości

$$684 \frac{(1.620 \times 38)}{90}$$

Podstawę bowiem do wyliczenia wysokości zapasu w granicach planowej rotacji stanowi, zgodnie z dotychczasowymi

wymi przepisami, tylko zakup z zewnątrz (1.620) i wskaźnik z planu normatywów (38).

Tymczasem zapas ten przy maszych założeniach winien wynosić 1.140 (normatyw).

Jak z powyższego wynika, dotychczasowa metoda nie zapewniała prawidłowego ustalania wysokości zapasu w granicach planowej rotacji w przedsiębiorstwach zaopatrujących się w towary również z własnych działów produkcyjnych, przy czym zapas ten wyliczony był w wysokości tym niższej, im większy był udział towarów z własnej produkcji w ogólnym obrocie towarowym.

Aby uniknąć tej niedokładności należałoby albo uwzględnić w zakupie również wartość towarów otrzymanych przez sieć detaliczną z własnych działów produkcyjnych i stosować wskaźnik ustalany w dotychczasowy sposób, albo też skorygować średni wskaźnik przyjmowany za podstawę do ustalania wysokości zapasu w granicach planowej rotacji, aby zapewnić prawidłowe wyliczenie jego wysokości również w oparciu o zakup tylko „zewnątrzny”.

Zdecydowano przyjąć drugie rozwiązanie, mające na uwadze przede wszystkim możliwość kontroli prawidłowości wyliczania przez przedsiębiorstwa zakupu w okresie planowej rotacji na podstawie danych bankowych.

W zasadzie przy obliczaniu skorygowanego wskaźnika należałoby przewidywać w planie normatywów sprzedaż towarów pomniejszać o wartość sprzedaży towarów pochodzących z własnych działów produkcyjnych. Plany przedsiębiorstw nie zawierają jednak podziału wartości sprzedaży towarów — na sprzedaż towarów zakupionych z zewnątrz i sprzedaż towarów pochodzących z własnych działów produkcyjnych. Plany te uwzględniają natomiast wartość sprzedaży wyrobów własnych działów produkcyjnych do sieci handlowej.

Ponieważ towary pochodzące z własnej produkcji są towarami rotującymi w zasadzie bardzo szybko, sprzedaż tych towarów może być przyjęta w wysokości równej ich zakupowi — ściślej wartości towarów przesuniętych do sieci handlowej z własnych działów produkcyjnych.

Na tych przesłankach oparty jest przepis, że w tych przedsiębiorstwach kredytowanych wg zasad rozdziału III, w których udział towarów pochodzących z własnych działów produkcyjnych jest znaczny, oddział może przy obliczaniu średniego wskaźnika przyjmować na wniosek przedsiębiorstwa wartość sprzedaży towarów z planu normatywów, pomniejszoną o wartość zakupu towarów planowaną na odpowiedni kwartał, pochodzących z własnych działów produkcyjnych.

Wyliczenie wskaźnika przedstawia się w tym przypadku następująco:

Przykład 2.

	Normatyw na dany kwartał	Obrót (sprzedaż zużycie) w kwar- tale
Towary	1.140	2.700
Zakup towarów z własnych działów produkcyjnych na dany kwartał	$\times$	minus 1.080
		1.620
Materiały	360	810
Razem	1.500	2.430

$$\text{Skorygowany wskaźnik} = \frac{1.500 \times 90}{2.430} = 55 \text{ dni}$$

Analogicznie uregulowane zostało zagadnienie korekty wskaźnika w przedsiębiorstwach, w których występuje kilka szczebli obrotu towarowego (hurt, detal).

(c. d. n.)

L. Bogobowicz i J. Koziciński

b) Zakupy powinny być dokonywane w punktach sprzedaży detalicznej wyznaczonych specjalnie do dokonywania sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych przez prezydów woj. rad narodowych. Jeśli takich punktów nie wyznaczono, zakupy mogą być dokonywane w punktach sprzedaży przeznaczonych dla ludności, które również powinny posiadać odpowiednie upoważnienie. Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego przewiduje możliwość wydzielania specjalnych sklepów dla odbiorców pozarynkowych tylko w zakresie artykułów przemysłowych, a w wyjątkowych tylko przypadkach — w zakresie artykułów spożywczych.

c) Sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych nie mogą prowadzić powszechne i wiejskie domy towarowe oraz domy handlowe „Delikatesy“.

d) Podstawą do zaksięgowania przez odbiorców pozarynkowych wydatków na zakup są wyłącznie rachunki, a nie paragony. Sklepy, prowadzące sprzedaż pozarynkową obowiązane są do wystawiania rachunków na drukach ścisłego zarachowania.

e) Minister Handlu Wewnętrznego określa ilość (granicę) sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych.

Akcja porządkowania sprzedaży detalicznej dla odbiorców pozarynkowych, która prowadzona była dość powoli, nie usunęła jednak szeregu braków i niedociągnięć. I tak — gdy chodzi o punkty sprzedaży, to wydziały handlu w częstych przypadkach wyznaczały do sprzedaży pozarynkowej bądź wszystkie sklepy, bądź też taką ilość, która praktycznie oznaczała nieograniczoną swobodę w wyborze sklepu. W niektórych miastach punkty specjalne dla sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych wyznaczono na głównych ulicach miasta, wbrew zarządzeniu M.H.W., które ustala, że sklepy specjalne winny być wyznaczone poza głównymi ciągami i w lokalach niższej wartości handlowej.

W bardzo licznych przypadkach sprzedaży pozarynkowej dokonują nadal sklepy, które nie mają do tego upoważnienia i w ilościach, które przekraczają ilości sprzedaży detalicznej. Handel detaliczny nierzadko jest podstawowym źródłem zaopatrzenia dla przedsiębiorstw i instytucji. Wiejskie domy towarowe, które w myśl zarządzenia M.H.W. zostały w ogóle wyłączone ze sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych, prowadzą nadal tę sprzedaż w szerokim zakresie.

Oddziały banku sygnalizują, że zaopatrzenie sklepów przeznaczonych do sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych nie jest do tego przystosowane, że rozdział artykułów bywa akurat przeciwny przeznaczeniu sklepu. W Krakowie stwierdzono np., że przed 1 maja wytypowane sklepy nie posiadały dostatecznej ilości portretów działaczy państwowych i partyjnych, a inne sklepy posiadały je w nadmiarze; sklepy nie wyznaczone do sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych posiadały takie artykuły jak syreny dla straży pożarnych, hydronetki pianowe, segregatory i inne materiały biurowe itp.

Również nie została dostatecznie uregulowana sprawa limitów sprzedaży pozarynkowej. Handel detaliczny nie posiada pod tym względem dostatecznie wyraźnych wytycznych i zadań, ustalone limity nie są przestrzegane itd.

Dokumentacja sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych budzi nadal poważne zastrzeżenia. Sprzedaży dokonuje się często na paragony, nie stosuje się druków ścisłego zarachowania, kopii itd.

Doświadczenia kilku miesięcy od czasu wydania przepisów o sprzedaży pozarynkowej wysunęły cały szereg zagadnień, które wymagają bądź uregulowania w drodze dodatkowych przepisów, bądź też odpowiedniego kierunku w działalności administracji handlu, a także Banku. Trzeba przy tym stwierdzić, że administracja handlu i zarządy przedsiębiorstw nie wykazują często dostatecznego zrozumienia dla całego zagadnienia i w konsekwencji odpo-

wiedniego oddziaływania na przedsiębiorstwa i na punkty sprzedaży detalicznej.

Do zagadnień, które wymagają odpowiedniego uregulowania w drodze zarządzeń władz centralnych, należałoby zaliczyć:

1. Sprawę sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych w handlu wiejskim. Wiadomo, że poważnym odbiorcą tego handlu są poza spółdzielniami produkcyjnymi państwowe gospodarstwa rolne, gromadzkie rady narodowe, lasy państwowe, POM, powiatowe przedsiębiorstwa budowlane itd.

2. Sprawę zaopatrywania w artykuły żywnościowe szpitali, żłobków, przedszkoli, internatów, domów wczasowych itd. Organizacja sprzedaży dla tych instytucji musi im zapewnić systematyczne zaopatrzenie, w sposób jak najbardziej prosty, w artykuły o pełnym asortymencie i o wysokiej jakości.

3. Sprawę doprowadzania do przedsiębiorstw i punktów sprzedaży limitów sprzedaży i sprawę kontroli nad przestrzeganiem ustalonych zadań.

4. Sprawę właściwej dokumentacji i ewidencji, która jedynie może stworzyć warunki dla kontroli, a także dla realnego planowania.

5. Sprawę ewentualnego wyłączenia niektórych artykułów ze sprzedaży pozarynkowej oraz wprowadzenia możliwości dokonywania drobnych zakupów w każdym sklepie.

6. Zakres i tryb kontroli wykonywanej w tym zakresie przez Bank. Nie ulega bowiem wątpliwości, że całe zagadnienie sprzedaży pozarynkowej nie zostanie w sposób właściwy rozwiązane bez czynnego udziału Banku w zakresie kontroli.

Warto przypomnieć w ogólnych zarysach zasady sprzedaży dla odbiorców pozarynkowych w systemie radzieckim. Należy przy tym zaznaczyć, że w radzieckiej prasie fachowej toczy się dyskusja co do trybu kontroli wykonywanej przez Bank, która tam jest szczególnie precyzyjna i w wysokim stopniu angażuje Bank.

Postanowienia Komitetu Ekonomicznego przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR poleciło Bankowi Państwa

a) nie wykonywać poleceń płatniczych przedsiębiorstw, organizacji i instytucji, o ile brak jest rachunku o określonej formie i na rzecz sklepów, które nie mają prawa sprzedaży w trybie bezgotówkowym;

b) ustalić tryb, na mocy którego oddziały nie mogą wykonywać zleceń płatniczych i rachunków magazynów powyżej ustalonego limitu dla obrotu w drobnohurtowej sprzedaży towarów.

Ustalony został następujący tryb sprzedaży towarów z sieci handlowej dla przedsiębiorstw, organizacji i instytucji:

a) sprzedaż towarów dla przedsiębiorstw, organizacji i instytucji z sieci detalicznej, baz drobnohurtowych i przedsiębiorstw żywienia zbiorowego w mieście i na wsi odbywa się tak za gotówkę jak i w rozliczeniach bezgotówkowych tylko w granicach limitów, ustalonych dla sklepów, baz drobnohurtowych i przedsiębiorstw żywienia zbiorowego, którym przyznało prawo takiej sprzedaży ministerstwo handlu republiki związkowej;

b) sprzedaż towarów z sieci handlowej bez zaliczania jej do limitu drobnohurtu jest m. in. dozwolona:

— dla szpitali, szkół, domów dziecka, domów inwalidów, przedszkoli i żłobków, położonych w osiedlach wiejskich;

— dla szkół kolejowych i rzemieślniczych, szkół przysposobienia zawodowego — na wyżywienie uczących się;

— dla kolchozów — z sieci handlowej spółdzielni spożywców, towarów o charakterze produkcyjno-technicznym,

a także z sieci handlowej organizacji skupu — towarów w ramach premiowania skupu;

— dla przedsiębiorstw, instytucji i organizacji — towarów przemysłowych i materiałów na sumę do 20 rubli na jeden rozchód — nie tylko z baz drobnohurtowych i specjalnie wydzielonych sklepów, lecz także z innych państwowych i spółdzielczych sklepów, przy wydaniu nabywcy na dowód dokonania rozchodu kopii czeku towarowego;

c) spis sklepów, baz drobnohurtowych i przedsiębiorstw żywienia zbiorowego, które mają prawo prowadzenia drobnohurtowej sprzedaży towarów w ramach limitu drobnego hurtu, zatwierdza ministerstwo republiki związkowej na wniosek krajowych, obwodowych i miejskich wydziałów handlu. Sprzedaż towarów dla przedsiębiorstw, organizacji i instytucji w innej sieci handlowej z funduszu rynkowego towarów nie jest dozwolona, z wyjątkiem przypadków wymienionych pod lit. b);

d) limity sprzedaży drobnohurtowej towarów ustalone są co kwartał. W ramach limitów ustalonych dla każdego miasta i rejonu rejonowe i miejskie wydziały handlu zatwierdzają limity sprzedaży drobnohurtowej dla każdego sklepu, bazy drobnohurtowej i przedsiębiorstwa żywienia zbiorowego, którym przyznano prawo drobnohurtowej sprzedaży towarów;

e) sprzedaży towarów dla przedsiębiorstw, organizacji i instytucji tak za gotówkę, jak i w trybie bezgotówkowym dokonuje się tylko na podstawie pisemnego zapotrzebowania, podpisanego przez kierownika organizacji — nabywcy;

f) na sumę towarów sprzedanych przedsiębiorstwom, organizacjom i instytucjom tak za gotówkę, jak i w rozliczeniu bezgotówkowym, przedsiębiorstwa handlowe wystawiają rachunek według ustalonego wzoru, który jest jedynym dokumentem księgowym, stanowiącym podstawę uznania rozchodu na zakup towarów;

g) przedsiębiorstwa handlowe przy sprzedaży towarów w trybie bezgotówkowym sporządzają dodatkowy egzemplarz rachunku, który się składa w Gosbanku;

h) przedsiębiorstwa handlowe rejestrują wszystkie rachunki z tytułu sprzedaży drobnohurtowej, tak za gotówkę jak i w rozliczeniach bezgotówkowych, w specjalnych rejestrach.

Spisy sklepów, baz drobnohurtowych i jadłodajni, mających prawo drobnohurtowej sprzedaży podaje się bankowi na początku roku, a limity drobnohurtowej sprzedaży towarów — co kwartał.

Sumę zatwierdzonego limitu drobnego hurtu potwierdza Zarząd Banku — dla kantorów, a kantory Banku — dla oddziałów.

Do żądań zapłaty, poleceń płatniczych i czeków rozliczeniowych, składanych do Banku dla opłacenia towarów, sprzedanych w trybie drobnego hurtu, dołącza się rachunek według określonego wzoru.

Rachunki, które wpływają do Banku, podlegają obowiązkowej rejestracji przez te placówki Banku, które prowadzą rachunki rozliczeniowe organizacji handlowych — dostawców.

Rejestrację rachunków dla drobnego hurtu prowadzą inspektorzy planu kasowego.

Dokumenty rozliczeniowe (polecenia przelewu, żądania zapłaty itp.), przed oddaniem ich brygadam operacyjnym, przedstawiane są przez klientów inspektorowi planu kasowego, który m. in. sprawdza:

a) czy przedsiębiorstwo handlowe, wystawiające rachunek, ma prawo sprzedaży towarów dla przedsiębiorstw, organizacji i instytucji;

b) czy przedsiębiorstwo handlowe posiada wolny limit drobnohurtowej sprzedaży towarów, wystarczający na opłatę przedłożonego dokumentu rozliczeniowego;

c) czy dołączono do dokumentu rozliczeniowego rachunek o ustalonym wzorze (poza przypadkami rozliczeń planowych);

Przy składaniu do Banku dokumentów rozliczeniowych za towary sprzedane bez zaliczania do limitu drobnohurtowej sprzedaży inspektor planu kasowego sprawdza legalność sprzedaży towarów bez zaliczania jej do limitu drobnego hurtu.

Pracownicy grup operacyjnych Banku przyjmują dokumenty rozliczeniowe za towary sprzedane przez detaliczne organizacje handlowe, bazy drobnohurtowe i przedsiębiorstwa żywienia zbiorowego tylko wtedy, gdy istnieje wzmianka inspektora planu kasowego o wyrażeniu zgody.

Placówki Banku kontrolują na miejscu przestrzeganie przez organizacje handlowe zasad i limitów sprzedaży towarów w trybie drobnego hurtu.

W razie stwierdzenia przekroczenia ustalonego limitu drobnego hurtu, placówki Banku potrącają sumę przekroczenia z limitu następnego kwartału. Równocześnie placówki Banku zawiadamiają nadrzędne organizacje o osobach winnych przekroczenia ustalonych limitów i naruszenia zasad sprzedaży towarów w drobnym hurcie, w celu pociągnięcia wskazanych osób do odpowiedzialności.

S. Michalski

Z DOŚWIADCZEN RADZIECKICH

Kontrola funduszu płac w przedsiębiorstwach przemysłowych *)

Bank państwa przeprowadza kontrolę wydatków na fundusz płac w przedsiębiorstwach. Plan funduszu płac jest jednym z najważniejszych wskaźników planu narodo-gospodarczego. Sporządzenie planu funduszu płac jest oparte na podstawowych założeniach tego planu a głównie na zadaniach wzrostu produkcji i wydajności pracy. Plan funduszu płac powinien uwzględniać konieczność zapewnienia prawidłowego stosunku pomiędzy wzrostem wydajności pracy i wzrostem płacy zarobkowej na zasadzie szybszego wzrostu wydajności pracy w stosunku do wzrostu płacy zarobkowej. Wynika to z konieczności zapewnienia stałego wzrostu materialnego dobrobytu mas pracujących.

*) Opracowano na podstawie rozdziału trzeciego książki B. Kriczewski pt. „Finansowo-bankowej kontrol w promyślności”, Gosfinizdat, Moskwa 1955 r.

U podstaw planowania funduszu płac leżą wymogi prawa ekonomicznego podziału funduszu spożycia według ilości i jakości poniesionej pracy. Planowanie funduszu płac zajmuje istotne miejsce w oddziaływaniu socjalistycznego państwa na gospodarkę narodową w kierunku podnoszenia wydajności pracy, prawidłowego zastosowania zasady materialnego zainteresowania pracowników.

Wysokość funduszu płac ustala się w narodowym planie gospodarczym z podziałem na ministerstwa, resorty i republiki związkowe. Planowanie funduszu płac opiera się na planowym podziale zatrudnienia według gałęzi gospodarki narodowej i dziedzin produkcji materialnej, który jest skierowany na zapewnienie proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej na bazie prymatu rozwoju wytwórczości środków produkcji.

W ramach ustalonych limitów funduszu płac, ministerstwa, centralne zarządy i inne organizacje nadrzędne w przemyśle ustalają plany funduszu płac dla każdego przedsiębiorstwa, co daje Bankowi Państwa możliwość kontroli ich realizacji w trakcie wykonywania planów produkcji.

Zlecone Bankowi Państwa funkcje kontroli środków wypłaconych na place w przedsiębiorstwach i organizacjach gospodarczych są ściśle związane z wykonywaniem planu kasowego. Wpłata wynagrodzeń stanowi największą pozycję strony rozchodowej planu kasowego, dlatego też niedopuszczanie do przekroczeń planowanych wypłat na place jest jednym z głównych warunków wykonania planu kasowego Banku Państwa. Bank Państwa prowadzi ewidencję wykorzystania funduszu płac oraz przeprowadza codzienną operatywną kontrolę nad wydatkowaniem płac w przedsiębiorstwach i resortach. Wynika to nie tylko z funkcji Banku Państwa w zakresie kontroli przy pomocy rubla nad gospodarką, lecz jeszcze w większym stopniu z funkcji Banku Państwa w dziedzinie obiegu pieniężnego, w wyniku których Bank winien jak najbardziej wzmacniać obieg pieniężny w kraju i ograniczać emisję do wysokości niezbędnej dla obrotu pieniądza gotówkowego.

Bank Państwa, będąc ośrodkiem kredytowym i rozliczeniowym w kraju, ewidencjonując i kontrolując podział produktu społecznego ma możliwość kontrolować wykorzystywanie przez przedsiębiorstwa zatwierdzonego funduszu płac i dążyć do tego, aby wydatkowanie środków na wypłatę wynagrodzeń odpowiadało stopniowi wykonywania planów produkcyjnych.

Kontrola Banku Państwa w tym zakresie posiada ogromne ogólnogospodarcze znaczenie. Jeszcze w 1924 r. Plenum CK Partii w rezolucji „O polityce w zakresie płac zarobkowych” wykazało, że wzrost wydajności winien wyprzedzać wzrost płac i wyjaśniło ogromne znaczenie właściwych proporcji tych wskaźników dla wyników budownictwa socjalistycznego, dla podniesienia stopy życiowej narodu: „Tylko przy spełnieniu tych warunków — wskazywała rezolucja Plenum — będzie mogła powstać baza materialna i zostaną zakumulowane środki zarówno dla wzrostu płacy zarobkowej, jak też dla wzrostu produkcji, wymagającego przyrostu środków obrotowych, jak też dla reprodukcji przestarzałych i zużytych urządzeń, dla zaspokojenia stale rosnących potrzeb kulturalnych, dla wychowania i wykształcenia nowego pokolenia, dla kierowania państwem i jego obrony”.

Kontrola bankowa pozwala przedsiębiorstwom przemysłowym wykorzystywać środki na fundusz płac wprost proporcjonalnie do stopnia wykonywania planów produkcyjnych i tym samym pomaga w osiągnięciu prawidłowych proporcji między wzrostem wydajności pracy i wzrostem płacy zarobkowej, sprzyja odpowiedniemu zmniejszaniu zużytkowania siły roboczej na jednostkę wytworzonego produktu i obniżeniu jej kosztów własnych.

Wpływając bezpośrednio na racjonalne i oszczędne zużytkowanie środków na place kontrola bankowa oddziałuje na prawidłową organizację płacy zarobkowej, podwyższa jej rolę przy kontroli nad miarą pracy i miarą spożycia, wzmacnia znaczenie płacy zarobkowej, jako najważniejszego materialnego czynnika we wzroście wydajności pracy.

Zasady kontroli funduszu płac zostały ustalone uchwałą rządową jeszcze w 1939 roku. Istotne zmiany w trybie kontroli zostały wprowadzone uchwałą Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR z dnia 21 sierpnia 1954 r. „O roli i znaczeniu Banku Państwa”. Partia i Rząd poleciły ministerstwu i centralnym zarządom, aby zapewniły one niezbędną oszczędność w wydatkowaniu środków na place i zwiększyły odpowiedzialność kierowników przedsię-

biorstw za dopuszczanie przekroczeń funduszu płac, łamania zasad wynagrodzenia i wykorzystywania środków podjętych na place niezgodnie z ich przeznaczeniem. Równocześnie po stwierdzeniu dotychczasowych niedociągnięć w bankowej kontroli funduszu płac zostały w tej Uchwale ustalone niezbędne środki dla zwiększenia jej skuteczności i podwyższenia roli Banku Państwa w tej dziedzinie.

Placówki banku, obsługujące przedsiębiorstwa przemysłowe sprawują wstępną i następną kontrolę w zakresie podejmowania i wykorzystywania środków na fundusz płac. Kontrola wstępna polega na sprawdzeniu oświadczeń składanych przez przedsiębiorstwa przy podejmowaniu środków na place w miarę wykonywania miesięcznych planów produkcji globalnej. Kontrola następna polega przede wszystkim na okresowym sprawdzaniu bezpośrednio w samym przedsiębiorstwie, w oparciu o jego dokumenty, prawidłowego i celowego rozchodowania funduszu płac, ujawniania przyczyn, które spowodowały przekroczenie lub zbędne wypłaty (o ile one miały miejsce) i możliwości bardziej oszczędnego i racjonalnego wydatkowania środków na fundusz płac.

Wyliczenia dokonywane przez bank przy wypłacaniu środków na place ustalają jaki stosunek zachodzi między wykonaniem planu funduszu płac i planu produkcji. Zestawiając sumę zapotrzebowaną przez przedsiębiorstwo na wypłatę płac z sumą jaką ma ono prawo otrzymać, bank stwierdza względną (w proporcji do wykonania planu produkcji) a w określonych przypadkach i absolutną oszczędność w wykonaniu planu funduszu płac. Osiągnięcie realnej oszczędności w funduszu płac w warunkach wykonywania i przekroczenia planów jest ważnym wskaźnikiem prawidłowej organizacji pracy i procesów produkcyjnych w przedsiębiorstwie. Taki rezultat świadczy w pewnym stopniu również o skuteczności kontroli bankowej. Kontrola wstępna może również ujawnić przypadki nieszczędnego wydatkowania środków i przekroczenia funduszu płac. Przy niewykonaniu planu produkcyjnego najczęściej powstają przekroczenia względne, natomiast przekroczenia bezwzględne planu funduszu płac zdarzają się stosunkowo rzadko. Przy przekroczeniu planu produkcyjnego absolutne przekroczenie płac może w pewnej części być usprawiedliwione, natomiast przekroczenie względne w tym przypadku wyraża wydatkowanie funduszu płac powyżej osiągniętego stopnia wykonania produkcji.

Uchwała Rady Ministrów i Komitetu Centralnego z 21 sierpnia 1953 r. wprowadziła istotne zmiany w dziedzinie kontroli funduszu płac. Przedsiębiorstwa, które dopuściły się przekroczenia płac nieproporcjonalnie do stopnia wykonania miesięcznych zadań produkcyjnych, zostały zobowiązane do pokrycia tego przekroczenia poprzez oszczędności w funduszu płac, wygoszczarowane w ciągu 3 do 5 następnych miesięcy. Oszczędności te winny być wygoszczarowane w drodze podjęcia dodatkowych środków w kierunku zmniejszenia nadmiernej ilości zatrudnionych robotników i pracowników umysłowych, podwyższeniu wydajności pracy i innych posunięć mających na celu zmniejszenie nadmiernych wypłat na place. Terminy wygoszczarowania kwot przekroczonego funduszu płac w drodze podjęcia dodatkowych posunięć oszczędnościowych i konkretne środki prowadzące do tych oszczędności, są ustalane przez ministrów i dyrektorów centralnych zarządów przy dokonywaniu zezwoleń na wypłatę przekroczonych kwot.

Do chwili wydania wspomnianej Uchwały jedynie prowadzące placówki Banku Państwa w trakcie okresowych inspekcji kontrolowały w jaki sposób jednostki nadrzędne przestrzegają zasady ustalone przy wydawaniu zezwoleń na wypłatę przedsiębiorstwom dodatkowych środków w przypadku przekroczeń funduszu płac. W central-

nych zarządach i zarządach posiadających uprawnienia centralnych zarządów były przeprowadzane kontrole nad prawidłowością podziału środków na fundusz płac.

Obecnie praca ta została postawiona na nieporównanie wyższym poziomie organizacyjnym. Bank Państwa otrzymał uprawnienia dokonywania kontroli w ministerstwach i centralnych zarządach nad prawidłowością planowania, wykorzystywania oraz pokrywania przekroczeń funduszu płac.

Ogromne znaczenie zarówno dla polepszenia wskaźników w dziedzinie zatrudnienia i płacy jak i dla podniesienia ogólnych wskaźników pracy ekonomicznej w przedsiębiorstwie posiada kontrola następna wykorzystania funduszu płac. Kontrolę tę przeprowadzają w placówkach Banku Państwa nie tylko specjaliści inspektorzy zajmujący się kontrolą wykorzystywania funduszu płac, lecz również inspektorzy kredytowi. Udział inspektorów kredytowych w tej pracy okazuje się bardzo pożyteczny, gdyż mając stałe do czynienia z przedsiębiorstwem mogą oni dokonać wnikliwej i skutecznej analizy wskaźników zatrudnienia i funduszu płac oraz ich wpływu na całość rezultatów finansowo-gospodarczych przedsiębiorstwa.

Ważną sprawą jest wybór przedsiębiorstwa, w którym ma być dokonana inspekcja. Objęcie inspekcjami zbyt wielkiej ilości jednostek gospodarczych bezsprzecznie obniża samą wartość i skuteczność inspekcji. Tymczasem główną rzeczą w inspekcji jest głębokość analizy, przestudiowanie materiałów sprawozdawczych nie tylko całego przedsiębiorstwa, lecz również poszczególnych wydziałów produkcyjnych, przejrzanie dokumentacji pierwotkowej płac i danych księgowości analitycznej, zastosowanie w poszczególnych przypadkach i odcinkach metody rewizji. W tym celu w planie inspekcji w pierwszym rzędzie powinny być uwzględniane te przedsiębiorstwa, których dane sprawozdawcze sygnalizują o niekorzystnych zjawiskach. Takim sygnałem jest przede wszystkim przekroczenie planu funduszu płac (z uwzględnieniem wykonanych zadań produkcyjnych), niezadowalające wykonanie zadań w zakresie wzrostu wydajności pracy, niewspółmierność w wykonaniu planów produkcyjnych i średniej płacy, przekroczenie limitów zatrudnienia, odchylenie zrealizowanych kosztów własnych od kosztów planowanych, kosztem płacy zarobkowej. Niezależnie od tego w planie inspekcji należy uwzględnić kontrole tych przedsiębiorstw, które otrzymały polecenie od banku oraz przyjętych przez kierowników przedsiębiorstw zobowiązań w zakresie wyrównania przekroczeń funduszu płac oraz udoskonalenia organizacji pracy i wynagrodzeń.

Sila i efektywność bankowej kontroli polega na jego operatywności i konkretności, w umiejętności, uchwycenia specyfiki działalności gospodarczej danego przedsiębiorstwa i czynników określających wskaźniki wykonania funduszu płac.

Doświadczenie przodujących placówek Banku Państwa wskazuje, że niezależnie od zakresu kontroli w przedsiębiorstwie analizuje się następujące cztery grupy zagadnień:

1. organizacja planowania funduszu płac i wewnątrzzakładowej kontroli nad wykorzystywaniem środków na płace robocze;

2. wskaźniki wydatkowania funduszu płac robotników produkcyjnych, przyczyny powodujące nadmierne wypłaty, możliwości bardziej racjonalnej organizacji pracy i wynagrodzeń;

3. wynagrodzenia pracowników inżynieryjno-technicznych, pracowników umysłowych i pozostałych pracowników obsługi, przestrzeganie etatów i stawek pracowników zarządu przedsiębiorstwa;

4. jakość i rzetelność sprawozdań składanych bankowi przy podejmowaniu środków na wypłatę wynagrodzeń, wydatkowanie środków gatunkowych zgodnie z wymogami dyscypliny kasowej,

U podstaw bankowej kontroli płac leży analiza przestrzegania ustalonego planu funduszu płac. Dlatego też dla kontrolnej działalności banku istotne znaczenie posiada ustalenie w jaki sposób w przedsiębiorstwie są ustalone wskaźniki zatrudnienia, w jakim stopniu są uwzględnione przy opracowaniu odnośnych części planu techniczno-ekonomicznego osiągnięcia przodujących pracowników i progresywne wskaźniki przy ustalaniu norm produkcyjnych itd.

Przytoczony przykład z praktyki oddziału Banku Państwa w Leningradzie. W fabryce sprzętu hydroelektrycznego Ministerstwa Elektrowni ZSRR, w pierwszym kwartale 1954 r. wzrost średniej płacy nieco wyprzedził wzrost wydajności pracy. Oddział banku ujawnił, że przy opracowaniu planu techniczno-ekonomicznego na rok 1954 pracownicy zakładu nie uwzględnili faktycznego stopnia przekraczania norm produkcyjnych. W wyniku tego projekty planu zakładu nie uwzględniały w dostatecznym stopniu oszczędności w zatrudnieniu, projektując nadmierną ilość robotników, potrzebnych dla wykonania zadań produkcyjnych, co musiało znaleźć odbicie w wydatkach na płace.

W trakcie analizy planowania istotnym jest ustalenie czy jednostki nadrzędne w terminie przesyłają limity zatrudnienia i funduszu płac w poszczególnych kwartałach. Niemniej ważne jest sprawdzenie jakości tych limitów, ich zgodność ze stanem zatrudnienia i funduszem płac, wynikającym z planu techniczno-ekonomicznego przedsiębiorstwa. W końcu niezbędnym jest również zapoznać się z trybem doprowadzania ustalonych limitów do wydziałów produkcyjnych i z organizacją kontroli ich wykorzystania.

Na przykład, w czasie jednej z kontroli w zakładach przyrządów pomiarowych bank zakwestionował sposób sporządzania zleceń na wykonywanie pracy akordowej. Zlecenie wydawania robotnikowi na pracę akordową jest podstawowym momentem kontroli wewnątrzzakładowej. Od terminowego i prawidłowego jego sporządzenia oraz udokumentowania w znacznym stopniu zależy ścisłość obliczeń wynagrodzeń. Po stwierdzeniu poważnych niedociągnięć inspektorzy banku wskazali środki dla ich usunięcia. Kontrola ujawniła również braki w planowaniu. Limity doprowadzone do poszczególnych działów produkcyjnych nie zawsze wynikały z ogólnozakładowych wskaźników. W IV kwartale 1953 r. liczba zatrudnionych przewyższyła ustalony dla zakładu limit o 80 ludzi. Wszystkie te stwierdzenia pomogły kierownictwu zakładu do uzdrowienia gospodarki w zakresie płac.

Analiza wykonania planu zatrudnienia ma decydujące znaczenie dla rezultatów kontroli. W trakcie analizy ustala się: jaka jest struktura funduszu płac, czy się odchylił w stosunku do planu i z jakich powodów, wzajemny stosunek między funduszem płac robotników produkcyjnych i pomocniczych; czy nie zostały przekroczone limity zatrudnienia w poszczególnych kategoriach pracowników, jaka jest wysokość dopłat do ustalonych stawek, w szczególności nie przewidzianych w planie (dopłaty do przeciętnego zarobku przy odchyleniach od normalnych warunków pracy, dopłaty za godziny nadliczbowe, wypłaty w okresie przestojów); racjonalność wykorzystania dnia pracy, czy nie zachodziły przypadki zatrudnienia robotników produkcyjnych przy pracach pomocniczych i robotników akordowych przy pracach dniówkowych, jak jest ustawione normowanie itp.

Jednakże przekroczenie funduszu płac może wynikać nie tylko z niedociągnięć w organizacji pracy robotników produkcyjnych. Bezpośredni wpływ na wskaźniki wykonania planu płac ma stopień wykonania zadań produkcyjnych. Dlatego przy analizie przekroczeń płac pracownicy banku ustalają jakie czynniki wpłynęły na stopień wykonania planu i co należy przedsięwziąć w celu likwidacji niedociągnięć. Inspektor banku winien również interesować się w jaki sposób został ustalony procent wykonania zadań produkcyjnych. Dla wyliczenia środków należnych przedsiębiorstwu stosuje się wskaźnik wykonania produkcji globalnej. Dlatego prawidłowość wyliczenia produkcji globalnej posiada istotne znaczenie dla całego systemu kontroli wydatkowania środków na płace.

Praktyka oddziałów Banku Państwa wskazuje, że właściwa analiza przyczyn przekroczeń funduszu płac i walka o ich usunięcie daje niewątpliwie rezultaty. Na przykład w Leningradzkich zakładach farmaceutycznych Ministerstwa Zdrowia ZSRR stale polepszają się wskaźniki wykonania funduszu płac. O ile w 1952 r. zakład trzykrotnie dopuścił się przekroczenia funduszu płac, dając w sumie ponad 2% w stosunku do planu, to już w 1953 r. powstały tylko dwa niewielkie przekroczenia stanowiące jedynie 0,2% funduszu płac.

Jednocześnie z tym zmieniły się również metody pracy analitycznej banku. Poprzednio główna uwaga banku była skierowana na przekroczenie planowych płac. Każdy przypadek przekroczenia był dokładnie analizowany, wspólnie z dyrektorem i pracownikami zarządu przedsiębiorstwa były ustalone środki polepszenia normowania pracy, zmniejszenia pracochłonności poszczególnych asortymentów i in. Obecnie kontrola jest skierowana na mobilizację ukrytych rezerw oszczędności, co wymaga jeszcze bardziej wnikliwego badania wskaźników w wydziałach produkcyjnych.

Na podstawie kontrolowanych dokumentów zostało ujawnione, że stosunek między wielkością produkcji na jednego robotnika i średnią płacą w skali całego zakładu w I kwartale 1954 r. był właściwy, a jednocześnie w jednym z wydziałów produkcyjnych średnia płaca wzrosła znacznie wyżej od wzrostu wydajności pracy. Wnioski inspektora banku stały się podstawą dla opracowania środków w kierunku zabezpieczenia szybszego wzrostu wydajności pracy w tym wydziale i zmniejszenia wydatków na płace na jednostkę wytworzonego produktu.

We wnioskach cała suma przekroczenia została rozbita według poszczególnych przyczyn jego powstania, zostało również stwierdzone jaki miało wpływ opłacenie braków na ukształtowanie się wskaźników funduszu płac. Stwierdzono również fakty zatrudnienia pracowników akordowych w pracach opłacanych dniówkowo, nieuzasadnione dopłaty do średniego wynagrodzenia i inne.

Kontrolę wydatkowania środków na fundusz płac wykorzystuje się również dla rozpoznania niektórych innych zjawisk działalności gospodarczej. Zakład maszyn drukarskich w Leningradzie w I kwartale 1954 r. wykazał pogorszenie się wskaźników rytmiczności produkcji. Analiza wykorzystania środków na fundusz płac dała pożyteczny materiał dla scharakteryzowania tego zjawiska, dla ujawnienia i usunięcia przyczyn powodujących zachwianie równomiernej pracy przedsiębiorstwa.

Inspektor kontroli funduszu płac w trakcie inspekcji zapoznał się z organizacją produkcji i pracy w jednym z oddziałów produkcyjnych, gdzie wystąpiło przekroczenie planu funduszu płac. Przyczyną nieracjonalnego wydatkowania środków była wypłata poważnej ilości godzin nadliczbowych, których wykorzystanie było bezpośrednio związane ze szturmowością w pracy.

W wyniku tej inspekcji bank opracował również wnioski dotyczące organizacji procesu produkcyjnego, wprowadz-

nie grafika produkcji i bardziej racjonalnego wykorzystania pracy robotników.

Osobnym tematem inspekcji w koniecznych przypadkach może być organizacja normowania technicznego. Analizuje się przy tym wykonywanie norm według poszczególnych wydziałów produkcyjnych i według specjalności, ustala się kiedy był ostatni przegląd norm i czy zostało uzgodnione wprowadzenie nowej techniki oraz innych ulepszeń. W wyniku tego są ujawniane te odcinki pracy i poszczególnych operacji, na których są stosowane przestarzałe normy, nie stymulujące wzrostu wydajności pracy.

Następną grupą zagadnień badanych w przedsiębiorstwach jest sprawa wynagrodzeń pracowników inżynieryjno-technicznych, pracowników administracji i pozostałych pracowników obsługi, otrzymujących wynagrodzenie według sztywnych stawek. Kontrolując przestrzeganie liczby zatrudnionych i stawek wynagrodzeń, badając składniki i legalność wszystkich dodatkowych elementów wynagrodzenia w tej liczbie premii itp. inspektorzy Banku Państwa dążą do likwidacji poszczególnych przekroczeń i wzmocnienia dyscypliny etatowej w przedsiębiorstwach. W stosunku do tej części personelu, którego etaty i stawki są rejestrowane w organach Ministerstwa Finansów ZSRR, kontrolę wstępną i bieżącą uzupełniają inspekcje dokonywane w przedsiębiorstwach.

Ta ostatnia z wymienionych grup zagadnień jest niezbędną częścią składową każdej kontroli. Daje ona możliwość stwierdzenia prawidłowości i legalności wykorzystania kwot pobranych z banku na wypłatę płac oraz przestrzegania dyscypliny kasowej.

Tę część kontroli inspektor banku rozpoczyna zazwyczaj od porównania danych zawartych w oświadczeniach składanych w banku przy podejmowaniu środków na fundusz płac z danymi księgowymi, ujawniając przez to mające czasem miejsce przypadki ukrycia powstałego przekroczenia w drodze zarachowania sum w ciężar przyszłego miesiąca lub pobrania ich pod pozorem wypłat urlopowych, zaliczek na koszt przyszłego miesiąca itd.

Poza tym bada się, czy kwoty pobrane z banku zostały zaprzysiężone w kasie w obowiązującym terminie, czy wypłata wynagrodzenia nastąpiła w całości ze środków podjętych w tym celu w banku, czy nie zachodzą przypadki wydatkowania na inne cele kwot podjętych z banku na wypłatę płac.

Jednakże kontrola wydatkowania środków podjętych na wypłatę płac nie wyczerpuje oczywiście całości zagadnienia kontroli dyscypliny kasowej w przedsiębiorstwach i organizacjach gospodarczych. Szczegółową kontrolę operacji kasowych również w drodze kontroli następnej przeprowadzają inspektorzy planowania kasowego.

Przy kontroli w przedsiębiorstwie inspektorzy ci, korzystając z danych księgowych, analizują szeroki zakres zagadnień, szczegółowo badają, czy wpływy pieniężne są w pełni odprowadzane do banku, jak również prawidłowość wykorzystywania ustalonej części własnych wpływów gotówkowych, przestrzegania trybu wydatkowania otrzymanych z banku środków gotówkowych, wysokość pogotowia kasowego i prawidłowość księgowania operacji kasowych.

Kontrola Banku Państwa nad przestrzeganiem dyscypliny kasowej posiada poważny wpływ na organizację gospodarki finansowej przedsiębiorstw.

Taka jest treść i możliwości bankowej kontroli funduszu płac. Bank Państwa dąży do zapewnienia coraz pełniejszego wykorzystania tych możliwości, co ma wielkie znaczenie dla wzmocnienia reżimu oszczędności i rozrachunku gospodarczego w przedsiębiorstwach.

ze środków na kapitalne remonty, z uwagi na brak wartości inwentarzowej remontowanego obiektu.

Oddziaływanie naszego oddziału w tym przypadku szło w kierunku wyodrębnienia wartości bilansowej remontowanego obiektu z ogólnej wartości majątku trwałego budynków fabrycznych, jako bezwzględnego warunku przyspieszenia refundacji.

4. W związku z protokołem konieczności transportowego wydziału przedsiębiorstwa, zakład oddał do remontu silnik samochodu osobowego, przy czym remont ten nie był planowany. Sam remont silnika z uwagi na wysokość nakładów kwalifikowałby się do pokrycia ze środków obrotowych w ramach remontów średnich.

Przedsiębiorstwo jednak przeprowadziło jednocześnie remont karoserii i nadwozia, przy czym przeprowadzenie tego remontu zlecono innemu wykonawcy.

Nakłady związane z obu remontami tego samego obiektu posiadały typowe cechy kapitalnego remontu, z uwagi na ich wysokość w stosunku do wartości bilansowej samochodu osobowego. Przedsiębiorstwo nie posiadając odpowiednich środków w planie kapitalnych remontów ani też nie planując tego rodzaju remontu, sfinansowało go ze środków obrotowych, księgując poniesione nakłady bezpośrednio w ciężar kosztów produkcji.

Nieprawidłowość tę ujawniono w toku badania planowości przeprowadzanych remontów pod kątem widzenia ich wpływu na kształtowanie się kosztów w grupie kosztów wydziałowych i ogólnofabrycznych (remonty bieżące i średnie) oraz przestrzegania zasad rozgraniczania wydatków inwestycyjnych od eksploatacyjnych. Oddział poprzez interwencje w jednostce nadrzędnej i w przedsiębiorstwie zobowiązał to ostatnie do przeprowadzania korekty planów kapitalnych remontów oraz wstawienia w nim dodatkowo pozycji dotyczącej kapitalnego remontu samochodu, w celu zapewnienia właściwego źródła pokrycia oraz przyspieszenia refundacji.

5. Typowym przykładem unieruchomienia środków obrotowych w kapitalnych remontach, stwierdzonym w wielu przypadkach przez nasz oddział, są wykonywane przez przedsiębiorstwa remonty obiektów w ramach remontów średnich, które pod względem wysokości nakładów przekraczają znacznie wartość kosztorysową i kwalifikują się do pokrycia ze środków na kapitalne remonty. Przedsiębiorstwa, nie mogąc uzyskać dodatkowego źródła sfinansowania w ramach kapitalnych remontów, pokrywają tego rodzaju remonty ze środków obrotowych w ciężar kosztów produkcji, zasłaniając się jednocześnie przy tym faktem objęcia odnośnych remontów planem remontów średnich, zaś przekroczenie usprawiedliwiają niewykorzystaniem innych tytułów remontowanych obiektów.

Poważne trudności w ustaleniu właściwego źródła sfinansowania kapitalnych remontów stwarza obowiązujący przepis sankcjonujący przeprowadzanie korekt wartości bilansowych remontowanych obiektów, z uwagi na zaniżenie w wielu przypadkach tych wartości, specjalnie parku maszynowego oraz budynków fabrycznych.

Przedsiębiorstwa przy stwierdzeniu niewłaściwego pokrycia nakładów remontowanego obiektu ze środków obrotowych zasłaniają się zaniżoną wartością bilansową dane-

go obiektu. W tego rodzaju sytuacjach przedsiębiorstwa z reguły dokonują szacunkowej oceny obiektu, doprowadzając jego wartość do takiej wysokości, która umożliwiłaby sfinansowanie przeprowadzonego remontu ze środków obrotowych w ramach remontów średnich.

Różnorodność przypadków unieruchomienia środków obrotowych w kapitalnych remontach wymaga szerszego wachlarza form ujawniania nieprawidłowości na tym odcinku. Do zasadniczych metod, jakimi nasz oddział posługuje się przy ujawnianiu unieruchomień oraz wykrywaniu wykroczeń dyscypliny finansowej w zakresie rozgraniczania gospodarki eksploatacyjnej od robót inwestycyjnych, należy zaliczyć poza wstępną kontrolą faktur w odniesieniu do przedsiębiorstw wykazujących słabą dyscyplinę na tym odcinku — kontrole przeprowadzane w toku inspekcji, przedmiotem których jest badanie planowości przeprowadzonych remontów średnich i bieżących oraz rozeznanie nakładów przyszłych okresów.

Kontrole te polegają na przeanalizowaniu wszelkiego rodzaju nakładów ewidencjonowanych na kontach 111 i 112 (nakłady przyszłych okresów), ustaleniu faktycznej wysokości rozliczonych już uprzednio w ciężar kosztów nakładów dotyczących remontów przeprowadzonych w poszczególnych obiektach oraz ustaleniu ostatecznych nakładów remontu przy równoczesnym porównaniu ich nie tylko z założeniami planu lecz również z wartością rzeczywistą remontowanego obiektu. Porównanie poniesionych kosztów remontowanego obiektu z jego wartością rzeczywistą daje nam pełny obraz charakteru przeprowadzonego remontu.

Dużą pomoc w badaniu prawidłowości gospodarki na odcinku bezwzględnego przestrzegania zasad rozgraniczania wydatków eksploatacyjnych od inwestycyjnych są inspekcje, w zakres których wchodzi badanie planowości przeprowadzanych remontów bieżących i średnich pod kątem ich wpływu na kształtowanie się kosztów wydziałowych. Ustalenie bowiem w toku kontroli wysokości nakładów związanych z przeprowadzonymi remontami bieżącymi lub średnimi oraz ich porównanie do wartości rzeczywistej remontowanego obiektu daje możliwość stwierdzenia czy nakłady rozliczone w ciężar kosztów, związane z tymi remontami nie kwalifikowały się z uwagi na ich wysokość do pokrycia ze środków na kapitalne remonty. Ustalenie wysokości nakładów związanych z remontami bieżącymi czy średnimi, przeprowadzanymi systemem zleconym, następuje na podstawie rejestru usług obcych, ustalenie natomiast wysokości nakładów związanych z remontami wykonywanymi sposobem gospodarczym, na podstawie badań konta 155 — remonty, konta 154 — bezpieczeństwo i higiena pracy oraz konta 153 — produkcja pomocnicza.

Przez stosowanie wymienionych form ujawniania zamrożeń środków obrotowych w kapitalnych remontach oraz jak najszerszego wachlarza interwencji tak w przedsiębiorstwach jak i jednostkach nadrzędnych zanotowaliśmy na naszym terenie dużą poprawę na odcinku przestrzegania obowiązujących zasad rozgraniczenia wydatków eksploatacyjnych od inwestycyjnych podopiecznych przedsiębiorstw.

K. Lipowczan i J. Rozumek

Bielsko-Biała

Niektóre zagadnienia pracy kredytowej w oddziale Banku

Czynności wykonywane przez referentów kredytowych*) można podzielić na dwie zasadnicze grupy:

1. ewidencyjno-manipulacyjne
2. analityczno-koncepcyjne.

*) Pod pojęciem „referent kredytowy” należy w niniejszym artykule rozumieć pracownika wykonującego czynności z zakresu kredytowania i kontroli przedsiębiorstw, a nie stanowisko służbowe według nomenklatury obowiązującej od września 1954 r.

W jakim stosunku wzajemnym — co do pracochłonności — pozostają wymienione grupy czynności, cyfrowo ani procentowo dokładnie określić nie można. Głównie dlatego, że druga grupa czynności jest niewymierna w czasie. Na podstawie jednak poczynionych obserwacji, trzeba niestety stwierdzić, że w większości przypadków referenci kredytowi przechylają się na stronę prac ewidencyjno-manipulacyjnych, zaniedbując często ważne sprawy o podstawowym

znaczeniu. Dlaczego się tak dzieje? Odpowiedź jest prosta: nienależyte przygotowanie zawodowe, brak w wielu oddziałach warunków — mimo istniejących możliwości — do podnoszenia kwalifikacji, wybranie drogi łatwizny i nadgorliwe poświęcenie się sprawom drugorzędnym tak, że sprawy te w pełni absorbują czas pracy referenta.

Decydującą rolę może i powinien odgrywać tu naczelnik wydziału kredytów. Można zaryzykować twierdzenie, że dobry naczelnik wydziału — to połowa poprawnie wykonanej pracy kredytowej. Niestety wielu naczelników wydziałów kredytowych nie może czy nie chce zrozumieć tej prostej prawdy, że stanowią oni sztab oddziałowy, że ich oddziaływanie na pracę całego zespołu jednostki organizacyjnej Banku, jaką jest oddział, jest olbrzymie. Z tych też względów naczelnicy wydziałów kredytowych powinni w większym niż dotąd stopniu pogłębiać swoją wiedzę ekonomiczną, wyjść daleko poza służbową instrukcję kredytową, której znajomość jest minimalnym wymogiem, jaki się stawia referentowi kredytowemu.

Z dwóch zasadniczych, wyżej wymienionych rodzajów pracy kredytowca, pierwszy rodzaj, a więc czynności ewidencyjno-manipulacyjne, jest — należy sądzić — opanowany przez wszystkich referentów w stopniu dostatecznym i dlatego nie ma potrzeby dłużej się nad nim zatrzymywać. Jeżeli istnieje potrzeba mówienia o niektórych czynnościach ewidencyjno-manipulacyjnych, to tylko w aspekcie ich powiązania z zasadniczą, koncepcyjną pracą referenta. Do tych czynności należą niewątpliwie zapiski w arkuszach ewidencyjnych C-14 i C-15. Arkusze te są dla referenta źródłem bogatego materiału kontrolnego. Kontrola poprzez obligo, traktowana niesłusznie nieco po macoszemu, jest doniosłym elementem w całym systemie kredytowania i kontroli przedsiębiorstw. Jest ona bowiem — co jest bardzo ważne — kontrolą par excellence bieżącą, pozwalającą na bezzwłoczne stosowanie takich czy innych posunięć w celu ewentualnego zapobieżenia lub zmniejszenia perturbacji zachodzących w przedsiębiorstwach w pewnych okresach czasu. Kształtowanie się stanów na rachunku rozliczeniowym, zmiany w kredytach, będące odbiciem zmian w stanach środków, ewidencja wpływów ze sprzedaży, limity kredytowe, oto niektóre wielkości tak żywe i niezbędne w pracy kredytowej, w każdej chwili dostępne potrzebującemu się nimi posłużyć.

Należności i zobowiązania inkasowe, ze swym podziałem na portfele i kartoteki, są do pewnego stopnia ilustracją wykonawstwa zadań gospodarczych nałożonych na przedsiębiorstwo, funkcjonowania jego aparatu zarówno produkcyjnego jak i administracyjnego oraz powiązań z innymi jednostkami gospodarczymi, z równoczesnym wykazaniem wpływu na ich sytuację finansową. Za suchymi cyframi można dostrzec zagadnienie rytmiczności produkcji i sprzedaży, jakości produkcji oraz jej asortymentu itp. A najważniejsze jest to, że cyfry zarówno w arkuszu C-14 jak i C-15 są tymi zielonymi lub czerwonymi światełkami, sygnalizującymi **aktualnie** o sytuacji, w jakiej dane przedsiębiorstwo się znajduje. Konieczne jest więc, żeby styczność referenta z omawianymi arkuszami nie kończyła się na wpisanie wyciągów z rachunków bankowych lub sum uzyskanych z komórki rozliczeń fakturowych, lecz aby arkusze te spełniały rolę operatywnego narzędzia w ręku referenta kredytowego.

Do czynności ewidencyjno-manipulacyjnych zaliczane jest również cyfrowe sporządzanie zestawienia analitycznego i zestawienia środków normowanych. Czynności te wiążą się bezpośrednio i najściślej z właściwą analizą bilansu, która jest jednym z głównych zadań spoczywających na aparacie kredytowym Banku. Dlatego też niezrozumiałe

wyduje się stanowisko niektórych naszych kolegów, reprezentujących pogląd, jakoby sporządzanie zestawienia analitycznego i zestawienia środków normowanych było zbędne.

Głównym argumentem używanym przeciwko sporządzaniu wymienionych wyżej zestawień jest jakoby dublowanie w nich pozycji zawartych w sprawozdaniach z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw. Formalnie rzecz biorąc należałoby przestawić sztyk zdania, bo jeżeli mowa o jakimś dublowaniu, to właśnie sprawozdanie z kontroli stanu finansowego powtarza niektóre sumy zamieszczone w zestawieniu analitycznym. Taka jest bowiem a przynajmniej być powinna — chronologia wykonywanych w tym zakresie czynności. Nie o to jednak chodzi. Układ zestawienia analitycznego ma — w porównaniu ze sprawozdaniem z kontroli stanu finansowego — charakter bardziej syntetyczny. Zestawienie to zbudowane jest pod kątem właściwego zgrupowania rzeczowego środków obrotowych a nie obrazowania prawidłowości ich finansowania, co znów jest cechą układu sprawozdawczości z kontroli stanu finansowego. Ponadto wnioski wyciągnięte z cyfr zamieszczonych w zestawieniu analitycznym (co jest najważniejszą częścią całej analizy bilansu) mogą i powinny być podstawowym materiałem do uzasadnienia kwartalnej analizy działalności przedsiębiorstw, przeprowadzanej w sprawozdawczości oddziałów.

Nie bez znaczenia jest również, szczególnie w odniesieniu do pracowników początkujących, uzgodnienie i „zbilansowanie” aktywów z pasywami w zestawieniu analitycznym, co daje gwarancję cyfrowej poprawności w sprawozdaniu z kontroli stanu finansowego, na którym — ze względu na pisanie przez kalkę — jakiegokolwiek poprawki są wręcz niemożliwe. W związku z powyższym wydaje się, iż ewentualna dyskusja powinna dotyczyć ulepszenia sposobu dokonywania cyfrowej analizy bilansu — nierozdzielnie związanej z analizą merytoryczną — a nie jej zniesienia.

* * *

Analityczno-koncepcyjne czynności referenta kredytowego składają się z czterech zasadniczych grup, a mianowicie:

- a) analiza oświadczeń i wniosków kredytowych wraz z planami rozładowania,
- b) analiza okresowej sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw,
- c) sporządzanie sprawozdawczości z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw oraz — już szczerunkowo — kwartalnych wniosków do planu kredytowego,
- d) przeprowadzanie inspekcji w przedsiębiorstwach.

Powyższe czynności — poza inspekcjami — znalazły dokładne rozpracowanie w instrukcji i przepisach bankowych i dlatego nie ma potrzeby zajmować się omawianiem ich od początku. Słuszne wydaje się jedynie wskazać na powtarzające się błędy z zakresu wymienionych wyżej czynności oraz znaleźć sposoby uniknięcia tych błędów.

Ad „a”. Do najważniejszych i najczęściej występujących błędów należy tutaj zaliczyć brak analizy faktycznego stanu zapasów, podanego przez przedsiębiorstwo w oświadczeniu okresowym, nieprawidłowe lub w ogóle niedokonywane wyłączenia z uwagi na przekroczenie planu kosztów produkcji wytworzonych wyrobów, które to wyłączenia z reguły nie są przez przedsiębiorstwo wyliczane, nieprawidłowe ustalenie wyłączeń z uwagi na rodzaj zapasów materiałowych oraz przyczyn istnienia zapasów (w tym ostatnim przypadku chodzi o błędną interpretację niektórych oddziałów odnośnie punktu 52/3 IS Dz. VI Cz. „C” — dotyczącego wyłączenia tej części zapasu ponadnormatywnego, która

odpowiadała spłacie kredytu, dokonanej w okresie między dwoma kolejnymi oświadczeniami), nienależyte uzasadnienie wniosków kredytowych oraz w dalszym ciągu — mimo pewnej poprawy na tym odcinku — słaby poziom opracowywanych przez przedsiębiorstwa planów rozładowania.

Różne są przyczyny wymienionych wyżej błędów i niedociągnięć. Wymienienie wszystkich jest niemożliwe, bo nigdy nie będzie pełne. Wydaje się jednak, że głównymi przyczynami są przyczyny następujące:

1. nienależyta organizacja własnej pracy przez samego referenta,
2. niski poziom pracy komórek finansowych niektórych przedsiębiorstw,
3. brak należytej kontroli ze strony kierownictwa w oddziale i oddziałów wojewódzkich,
4. niedocenianie przez referentów wagi zagadnień, reprezentowanych przez wymienione składniki punktu „a”.

Należy się w tym miejscu domyślić protestów odnośnie nieuwzględnienia w zespole przyczyn elementu przeciążenia referentów kredytowych pracami ewidencyjno-manipulacyjnymi. Byłoby to jednak w chwili obecnej — z uwagi na pewne uproszczenia w tym względzie — niesłuszne. Postaram się swoje rozumowanie uzasadnić drogą analizy pracochłonności poszczególnych elementów wchodzących w skład punktu „a”. Referent kredytowy, kontrolujący przeciętnie sześć przedsiębiorstw, posiada maksimum pięć przedsiębiorstw korzystających z kredytów ponadnormatywnych. Przy pięciodniowym okresie przypadającym na analizę oświadczeń, każde przedsiębiorstwo ma zarezerwowany swój dzień na warsztacie referenta. W dniu najbardziej niekorzystnym, tzn. obejmującym regulację kredytów inkasowych, końcowe cztery godziny dnia pracy mogą być przeznaczone na analizę oświadczeń i wniosków kredytowych. Można przyjąć — bez krzywdy dla referenta — iż przedsiębiorstwo korzysta przeciętnie z trzech rodzajów kredytów ponadnormatywnych. A oto pracochłonność poszczególnych czynności w wykonaniu przeciętnego referenta kredytowego:

— analiza stanu faktycznego zapasów 0,5 godziny $\times$ 2 (produkcja w toku nie wymaga z reguły sprawdzenia z uwagi na zbieżność terminów składania oświadczenia z bilansem lub skróconym sprawozdaniem miesięcznym P-23S)	1,0 godziny
— obliczenie wyłączeń z uwagi na przekroczenie planu kosztów produkcji	0,5 godziny
— ustalenie wyłączeń z uwagi na rodzaj zapasów	0,5 godziny
— ustalenie wyłączeń z uwagi na przyczyny istnienia zapasów	0,5 godziny
— sprawdzenie normatywu, analiza formalna	0,5 godziny
— dodatkowe wyjaśnienia z przedsiębiorstwem (w tym w sprawie uzasadnienia wniosku i planu rozładowania)	1,0 godziny
razem	4,0 godziny

Sposób obliczania (sprawdzenia) „przy biurku” faktycznego stanu zapasów, podany jest dokładnie dla każdej grupy środków obrotowych w przepisach szczegółowych IS Dz. VI — Kredytowanie i kontrola przedsiębiorstw przemysłowych.

Obliczenia wyłączeń z uwagi na przekroczenie planów kosztów produkcji należy dokonać w sposób następujący:

Rzeczywisty koszt całej produkcji towarowej według kosztu jednostkowego (rubryka 8 pozycja 1 wzoru P-26) koryguje się (powiększa lub pomniejsza) o pozycję: „ogółem saldo zmian” z „Danych uzupełniających” pozycję 3 wzoru P-26. Po skorygowaniu rzeczywistego kosztu wytworzenia należy wyprowadzić skorygowany wskaźnik procentowy, dzieląc skorygowany koszt rzeczywisty przez koszt planowany (rubryka 7 pozycja 1 wzoru P-26) i mnożąc przez sto. Jeżeli skorygowany wskaźnik jest wyższy od 100%

oznacza to, że przedsiębiorstwo przekroczyło koszty planowane, przy czym przekroczenie to powstało z przyczyn zależnych od przedsiębiorstwa. W dalszym ciągu obliczenia mnożymy stan faktyczny podanych przez przedsiębiorstwo zapasów (pomniejszony uprzednio o wartość nie kwalifikującą się do kredytowania, z uwagi na przyczyny istnienia zapasu lub jego charakter) przez sto i dzielimy przez wskaźnik procentowy rzeczywistych kosztów produkcji towarowej do kosztów planowanych, a wynik odejmujemy od faktycznego stanu zapasów.

Jak więc widać, zmiany w porównaniu z rokiem ubiegłym polegają jedynie na układzie rubryk i pozycji, wynikającym ze zmian wzorów sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw. Należy zwrócić uwagę na fakt, że w roku 1955 sprawozdanie z obniżenia i wykonania planu kosztów własnych (wzór P-26) sporządzane jest przez przedsiębiorstwo i składane co miesiąc we właściwym oddziale banku finansującego, w przeciwieństwie do bilansu, który jest sprawozdaniem kwartalnym. W porównaniu więc z poprzednimi okresami gospodarczymi sytuacja na tym odcinku została odwrócona, co świadczy między innymi o poważnym znaczeniu zagadnienia kosztów własnych i ich obniżenia, podniesionego przez najwyższe czynniki naszego aparatu gospodarczego do pierwszorzędnej rangi.

Równolegle ze wzrostem zainteresowania problemem kosztów na najwyższym szczeblu naszych władz państwowych powinno wzrastać zainteresowanie tym zagadnieniem aparatu bankowego, szczególnie kredytowego. Wyrazem tego zainteresowania powinno być między innymi operatywne i systematyczne wykorzystywanie wzoru P-26 w codziennej pracy kredytowca a zwłaszcza w przypadku kredytowania przez Bank zapasów produkcyjnych przedsiębiorstwa.

Na odcinku wyłączeń, z uwagi na rodzaj zapasów, (materiałowych), warto zapoznać się z pojawiającą się tu i ówdzie błędną praktyką, polegającą na kompensowaniu w pierwszym rzędzie stanów ponadnormatywnych ze stanami poniżej normatywu tych składników, które w przypadku wystąpienia przerostów objęte byłyby wspólną kwalifikacją.

Przykład:

Rodzaj zapasu	Stan faktyczny	Normatyw	Stany ponadnormatywne		
			celowe	inne kredytowane	inne niekredytowane
materiały podstawowe	120	20	100	—	—
materiały pomocnicze	20	120	—	—	—100
paliwo	40	25	—	15	—
przedmioty nietrwale	80	30	—	—	50

Dla uproszczenia ograniczono się w powyższym przykładzie do niektórych tylko składników zapasów oraz pomija się zagadnienie zobowiązań nieprzetworzonych i dostaw niefakturowanych. Przerosty w materiałach podstawowych i pomocniczych mają charakter celowy. Według błędnego poglądu, reprezentowanego przez niektórych referentów, w przytoczonym przykładzie oddział powinien udzielić przedsiębiorstwu jedynie 15 jednostek kredytu na nadzwyczajne potrzeby, gdyż stan ponadnormatywny celowy (100) należy skompensować z „celowym” stanem poniżej normatywu — również 100. Błąd polega na dokonywaniu nie istniejącej kwalifikacji stanów poniżej normatywu lub nawet normatywnych. Kwalifikacji podlegają wyłącznie stany ponadnormatywne. Tak więc w przytoczonym przykładzie, zgodnie z obowiązującymi zasadami stan poniżej norma-

Zagadnienie kosztów i ich obniżenia jest obecnie podstawową pozycją w indeksie zadań gospodarczych, jakie mamy do spełnienia. Jest ono warunkiem dalszego podnoszenia dobrobytu. Ta wysoka ranga gospodarcza nadana zagadnieniu kosztów rzutuje również na sposób planowania i sprawozdawczości oraz ich ujęcia księgowego. Głównym motywem i tematem reformy rachunkowości z roku 1950 było właśnie zagadnienie rachunku kosztów własnych. Mimo obowiązujących już trzeci rok nowych zasad rachunkowości przemysłowej, w dalszym ciągu dokonuje się pewnych zmian, zmierzających do ulepszenia i pogłębienia ewidencji oraz analizy procesów gospodarczych, a zwłaszcza kosztów własnych produkcji. Wyrazem tych zmian jest modyfikacja sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw w roku bieżącym, wśród której główną pozycję stanowi właśnie sprawozdanie z wykonania planu kosztów własnych. Zmiana polega przede wszystkim na wykazywaniu kosztów własnych produkcji towarowej również w układzie kalkulacyjnym. Układ ten ma na celu kontrolę i analizę wykonania planu kosztów produkcji towarowej od początku roku i obejmuje całkowitą produkcję towarową, tj. produkcję podstawową, pomocniczą i uboczną, zarówno porównywalną jak i nieporównywalną. Obecne ujęcie kosztów w układzie kalkulacyjnym pozwala określić, jaka część np. kosztów wydziałowych została zaliczona na produkcję danego wyrobu, czego dotychczas wzór P-28 nie mógł nam wykazać. Z układu kalkulacyjnego kosztów możemy się dowiedzieć nie tylko o ewentualnym przekroczeniu płac w przedsiębiorstwie, ale również ile tego przekroczenia przypada na płace bezpośrednie czyli produkcyjne. To samo dotyczy kształtowania się kosztów w pozycji „paliwo“, z której układ kalkulacyjny wyodrębnia paliwo technologiczne. Podobnie rzecz się ma z energią itd. Ma to wielkie znaczenie przy analizie kosztów, zważywszy, że energia i paliwo zużywane są również na cele nieprodukcyjne. W przypadku przekroczenia lub niewykonania prelimitowanych sum, układ kalkulacyjny pozwala na umiejscowienie odchyłań od planu w poszczególnych pozycjach kalkulacyjnych.

W związku z ciągłym upraszczaniem czynności ewidencyjno-sprawozdawczych oraz planowania, prace kredytowe w oddziałach powinny stopniowo przechylać się na zagadnienie kształtowania się kosztów w przedsiębiorstwie, jako na pierwotną funkcję akumulacji, zajmującej obok prawidłowej gospodarki zapasami naczelną miejsce w rozrachunku gospodarczym.

Prawidłowo przeprowadzona analiza okresowej sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstwa jest niemal gotowym materiałem do poprawnego sporządzenia sprawozda-

nia z kontroli stanu finansowego. Wnioski wyciągnięte z tej analizy, uzupełnione omówieniem wykonania limitów kredytowych, stanowią podstawę do części czwartej sprawozdania, to jest do jego uzasadnienia. Oparcie sprawozdania z kontroli stanu finansowego na dogłębnej analizie sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstwa wpłynie niewątpliwie na poważny wzrost poziomu sprawozdań kwartalnych, a tym samym na ogólny poziom pracy kredytowej oddziału.

Ad „d“. Sprawa inspekcji w przedsiębiorstwach jest ciągle jeszcze zagadnieniem otwartym a pod względem wykonawstwa — mocno niedoskonałym. Ten ważny odcinek pracy bankowej w zakresie kredytowania i kontroli przedsiębiorstw czeka na dokładne rozpracowanie w ujęciu branżowym. Odmienna rachunkowość, specyfika i różnorodność problemów występujących w poszczególnych branżach, były prawdopodobnie przyczyną nieopracowania w przepisach służbowych sposobu wykonywania inspekcji. Zresztą żadne przepisy nie mogły uwzględnić wszystkich przypadków i okoliczności, jakie się mogą w toku inspekcji wyłonić. Doraźne polepszenie sytuacji na tym odcinku może być osiągnięte drogą szkolenia zawodowego, w którego programie — z uwagi na brak szczegółowych wytycznych — zagadnienie inspekcji powinno zajmować poczesne miejsce. Drugim sposobem podniesienia poziomu pracy na tym odcinku jest w tej chwili pomoc koleżeńska w formie udziału pracowników bardziej doświadczonych i z wyższymi kwalifikacjami — w inspekcji przeprowadzanej przez kolegę z kwalifikacjami pod tym względem niższymi.

Oceniając zagadnienie inspekcji od strony organizacyjnej, trzeba stwierdzić, iż podział inspekcji na obligatoryjne i fakultatywne jest niewłaściwy. Podział ten jest najczęściej rozumiany w ten sposób, że inspekcje obligatoryjne są obowiązkowe, natomiast fakultatywne — nieobowiązkowe lub nadobowiązkowe. Otóż trzeba sobie jasno powiedzieć, że inspekcja jest obowiązkowa w każdym przypadku, kiedy zachodzi tego potrzeba. W związku z tym wydaje się, iż przepisy odnośnie podziału inspekcji na obligatoryjne i fakultatywne powinny ulec zmianie. Inspekcje powinny być obowiązkowe **zawsze** dla sprawdzenia oświadczeń okresowych, z położeniem głównego nacisku na właściwą kwalifikację przedmiotu kredytowania a nie jego wartość bilansową oraz w przypadku każdej nieprawidłowości, której przyczyna nie jest referentowi dostatecznie znana. Rezultatem inspekcji powinny być szerzej niż dotąd stosowane interwencje, a ich dobór i forma winny należeć do referenta w zależności od indywidualnej oceny faktów, w ramach istniejących uprawnień.

T. Szczówka

Z doświadczeń pracowników V Oddziału Miejskiego we Wrocławiu w zakresie kredytowania spółdzielni produkcyjnych

Artykuł niniejszy zawiera szereg doświadczeń pracowników naszego oddziału w zakresie kredytowania spółdzielni produkcyjnych.

W roku 1953 V Oddział Miejski NBP we Wrocławiu przejął z oddziału Banku Rolnego obsługę finansową spółdzielni produkcyjnych z terenu powiatu wrocławskiego. W chwili obecnej, po dokonanej reformie administracyjnej w terenie, oddział nasz obsługuje 121 spółdzielni produkcyjnych, w tym dziesięć spółdzielni nowych. Pod względem ilości V Oddział Miejski NBP we Wrocławiu obsługuje największą ilość spółdzielni produkcyjnych w województwie, a może nawet i w kraju. Pomimo tak dużej ilości spółdzielni i stosunkowo młodej obsady personalnej, komórka kredytowania spółdzielni produkcyjnych, po ostat-

niej inspekcji WDR w listopadzie 1954 roku, otrzymała ocenę dobrą. Istniejąca w komórce brygada młodzieżowa przoduje we współzawodnictwie młodzieżowym i ogólnoodziałowym. Aby jednak dojść do takich wyników, komórka pokonać musiała szereg trudności organizacyjnych i uprzedzić co do nowych warunków i metod pracy, które różnią się zasadniczo od metod stosowanych dawniej w Banku Rolnym.

Przede wszystkim należało dokonać nowego podziału pracy i obowiązków pomiędzy wszystkich pracowników komórki. Na miejsce prowadzonej dotychczas jednej „zbiorczej“ ewidencji stanu rachunków, zaprowadzono oddzielne ewidencje dla każdego pracownika. Równocześnie dokonano podziału „terenowego“. Każdemu pracownikowi przy-

dzielono pewną ilość spółdzielni do stałej i osobistej obsługi. Od tej chwili do obowiązków każdego pracownika należy całość finansowania i kontroli tych spółdzielni, od czynności ewidencyjnych i manipulacyjnych aż do samodzielnego planowania i kontroli włącznie.

Dla ułatwienia ogólnej orientacji, przydziału spółdzielni dokonano według ich położenia terenowego. Każdemu pracownikowi przydzielono spółdzielnie leżące na terenie jednej lub dwóch dawnych gminnych rad narodowych, zaś dwóch kolegów obsługujących sąsiednie „rejony” zestawili swe biurka razem. Powstały w ten sposób małe zespoły. Potrzebne to było w celu ustalenia zastępstwa na czas nieobecności w oddziale jednego z pracowników.

Zastępstwo dotyczyło jednak tylko spraw wymagających natychmiastowego załatwienia. Inne czynności odkładano do teczek „spraw do załatwienia” i w dniu następnym przekazywano właściwemu pracownikowi. W razie nieprzewidzianej nieobecności obydwóch pracowników zespołu, zastępstwo obejmował kierownik stanowiska. Taki podział pracy usamodzielniał pracowników, lecz równocześnie ustalał zakres obowiązków i odpowiedzialności za właściwe ich wykonanie. Praktyka wykazała, że podział ten był słuszny i w dużej mierze przyczynił się do podniesienia poziomu pracy komórki. Pracownik finansujący i kontrolujący tylko spółdzielnie przydzielone mu do osobistej obsługi, w krótkim czasie mógł zapoznać się dość szczegółowo z ich stanem finansowo-gospodarczym, a w związku z tym, przy sporządzaniu przez kierownika stanowiska kwartalnych planów kredytowych, mógł operować konkretnymi danymi, co z kolei wpływało na bardziej dokładną realizację planów kredytowych. Poniższa tabela obrazuje realizację tych planów w naszym oddziale.

kwartał	realizacja planu spłat spółdzielni	wykorzystanie limitu na nową akcję
IV 1953 roku	78 %	39 %
I 1954 roku	164 %	22 %
II 1954 roku	89 %	118 %
III 1954 roku	127 %	83 %
IV 1954 roku	94 %	103 %
I 1955 roku	118 %	92 %

Opisany powyżej podział pracy przyczynił się także do bardziej realnego i właściwego planowania inspekcji w spółdzielniach produkcyjnych. Pracownicy składając swoje wnioski do miesięcznego planu inspekcji mogli konkretnie powiedzieć po co chcą jechać do danej spółdzielni, a znając już kontrolowane przez siebie spółdzielnie, bez straty czasu rozpoczynali inspekcje w spółdzielniach na odcinku przewidzianym do zbadania. Szybciej też orientowali się, jakie zmiany zaszły w stanie finansowo-gospodarczym spółdzielni w okresie od ostatniej inspekcji. Wypada tu jeszcze zaznaczyć, że w planowaniu terminów inspekcji staraliśmy się pomijać dni targowe, w które w spółdzielni można nikogo z zarządu nie zastać. W miarę możliwości stosowano także metodę inspekcji „połączonych” to znaczy planowano dwie inspekcje w niezbyt oddalonych od siebie spółdzielniach, w dwóch po sobie następujących dniach.

W ten sposób zlikwidowano do minimum możliwość bezowocnego wyjazdu w teren, jeśli bowiem pracownik nie zastał w spółdzielni pierwszej z tych osób, których obecność przy inspekcji w spółdzielni jest niezbędna, zapowiadał swe przybycie na dzień następny, a sam udawał się na inspekcję do spółdzielni drugiej.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że taki sposób jest kosztowniejszy, jednak przy dokładnym wyliczeniu okaże

się, że oszczędność na przejazdach w zupełności pokrywa koszty diet i noclegów, a gdy do tego dodamy i koszty i czas stracony na bezowocne wyjazdy do spółdzielni, to okaże się, że lepiej opłaca się stosować wyjazdy połączone, przynajmniej do spółdzielni bardziej oddalonych. Cel inspekcji pracownik uzgadniał z kierownikiem stanowiska pracy w przeddzień wyjazdu. Najczęściej wyjazd dotyczył spraw, które pracownik zgromadził w okresie międzyinspekcyjnym, lub też tematyka wyjazdu określana była stosownie do potrzeb okresowych oddziału, na przykład, w ostatnich miesiącach często określaliśmy jako cel wyjazdu konieczność zbadania właściwej realizacji podziału dochodów i możliwość jak najszybszego odprowadzenia funduszy niepodzielnych. Dotyczy to szczególnie wyjazdów do spółdzielni, które mimo posiadania środków własnych ociągają się z odprowadzeniem funduszy na rachunki w Banku Rolnym. Oczywiście przy okazji bytności w spółdzielni pracownik załatwiał też i inne sprawy, jeśli jakieś były do załatwienia.

Wyniki inspekcji omawiano po powrocie z kierownikiem stanowiska pracy, a niezależnie od tego bruliony sprawozdania i pism interwencyjnych czy zaleceń dla spółdzielni przedkładane były kierownikowi stanowiska, w celu ewentualnej ich korekty.

W roku bieżącym zostaliśmy zaskoczeni zbyt niskim przydziałem środków na pokrycie kosztów delegacji służbowych. Oddział nasz otrzymał prawie o połowę niższy limit na ten cel niż w roku 1954. Jak więc pogodzić z tym faktem wytyczne Instrukcji Służbowej A/2, które mówią o konieczności jak najszerzego stosowania inspekcji bezpośrednich w spółdzielniach. Z doświadczenia wiemy, że ograniczenie wyjazdów w teren odbija się ujemnie na spłacalności zobowiązań spółdzielni produkcyjnych.

Przekonał się o tym już w jesieni ubiegłego roku, kiedy to z tych samych powodów co i obecnie, zmuszeni byliśmy ograniczyć wyjazdy w teren. Wzrost kredytu przeterminowanego oraz stanu przeterminowanych żądań zapłaty, to były pierwsze skutki nadmiernego obniżenia środków na koszty wyjazdów służbowych. Aby w roku bieżącym uniknąć podobnej sytuacji opracowaliśmy w oparciu o posiadany limit, prowizoryczny ilościowo plan inspekcji na cały rok, rezerwując na czwarty kwartał taką ilość środków pieniężnych, aby pomimo ilościowego zwiększenia inspekcji w tym okresie, zabezpieczyć pełne pokrycie kosztów wyjazdów. Urlopy wypoczynkowe i szkoleniowe pracowników pionu spółdzielni produkcyjnych rozłożono na miesiące letnie, kiedy w zasadzie napływ spółdzielców do oddziału jest znikomy, a wyjazdy do spółdzielni nie są wskazane, ze względu na nasilenie prac polowych w tym okresie.

Powyższe pociągnięcia powinny nas uchronić od wszelkich niespodzianek na odcinku terminowości spłat zobowiązań oraz zabezpieczyć nam normalny przebieg kredytowania spółdzielni produkcyjnych w warunkach zaistniałych obecnie.

W związku z dokonaniem w oddziale pewnych przesunięć personalnych, w komórce kredytowania spółdzielni produkcyjnych zaszła konieczność przeszkolenia pracowników przeniesionych z innych komórek, Zagadnienie to rozwiązaliśmy w oparciu o opisaną na początku organizację pracy w komórce. Pracownikami nowoprzyjętymi uzupełniono dwuosobowe zespoły, przydzielając im od początku spółdzielnie opuszczone przez kolegów, którzy przeszli na inny odcinek pracy. Do czasu odpowiedniego przeszkolenia każdy z nich pracuje pod bezpośrednią opieką drugiego pracownika zespołu. Mniej więcej po dwóch miesiącach pracy w komórce, kiedy nowoprzyjęty pracownik zapozna się z przepisami o kredytowaniu spółdzielni pro-

dukcyjnych i opanuje czynności manipulacyjne w oddziale, bywa zabierany przez swego opiekuna na inspekcje bezpośrednie do spółdzielni. Po dwóch — trzech wyjazdach, nowoprzyjęty pracownik w zasadzie może przeprowadzić inspekcję samodzielnie. Nadal jednak wymaga opieki i jeszcze przez dłuższy czas nie będzie samodzielnym pracownikiem. Obciąża to dodatkowymi obowiązkami drugiego pracownika zespołu, który, szczególnie w pierwszych miesiącach współpracy z nowoprzyjętym kolegą w zasadzie sam obsługuje spółdzielnię swego rejonu i z rejonu kolegi. Dlatego też byłoby wskazane, aby w komórkach kredytowania spółdzielni produkcyjnych nie wymieniał pracowników w krótkich odstępach czasu.

Stosunkowo wiele trudności napotkaliśmy na odcinku nawiązania właściwej współpracy z prezydium powiatowej rady narodowej. Nasze pisma interwencyjne ginęły w masie korespondencji otrzymywanej przez dawny wydział rolny prezydium powiatowej rady narodowej i często nawet bez czytania odkładane były do akt. Płynność personelu tego wydziału oraz jego nieznanostwo zadań, jakie ma do spełnienia Bank na odcinku spółdzielczości produkcyjnej, utrudniały współpracę. Pracownicy byłego wydziału rolnego prezydium powiatowej rady narodowej uważali, że Bank jest od tego, aby udzielał spółdzielniom tyle i takiego kredytu, ile tylko spółdzielnia zapotrzebuje, toteż opinie na wnioskach kredytowych jeszcze i obecnie nie zawierają tych danych jakich wymaga Bank. Zagadnienie to obecnie rozwiązaliśmy w prosty sposób, mimo, że opinia na wniosku jest nieodpowiednia przyjmujemy wniosek od spółdzielców i w chwili mniejszego nasilenia pracy w oddziale jeden z pracowników udaje się do PZR, w celu uzyskania na wniosku właściwej opinii. W ten sposób oszczędzamy czas spółdzielcom, zaś pracowników PZR zmuszamy do bardziej wnikliwej opinii i zastanawiania się nad treścią opiniowanego wniosku.

Przy zatwierdzaniu bilansów spółdzielni produkcyjnych za rok 1953, stwierdziliśmy szereg poważnych niedociągnięć na odcinku rozgraniczenia gospodarki eksploatacyjnej od inwestycyjnej oraz udzielenie w nadmiernej wysokości zaliczek gotówkowych członkom w wielu spółdzielniach produkcyjnych. Późniejsze inspekcje w tych spółdzielniach wykazały, że niektóre zarządy spółdzielni zupełnie świadomie starały się ominąć kontrolę Banku i PPRN na odcinku gospodarki inwestycyjnej i udzielania zaliczek dla członków spółdzielni.

Wystawiając bowiem dyspozycje przelewów ze swych rachunków rozliczeniowych na rachunki jednostek handlu społecznego podawano w treści, że dyspozycja dotyczy należności według rachunku nr z dnia Pracownicy Banku na razie honorowali takie dyspozycje. Po sprawdzeniu rachunków okazało się, że w wielu przypadkach dyspozycje te albo dotyczyły zakupu środków trwałych, (wialnie, plugi, brony i inne), lub też stanowiły zapłatę za towary przeznaczone na zaliczki dla członków (buty filcowe i gumowe, kombinezony, węgiel, zapłata ubezpieczeń i inne). Aby temu zapobiec, w ciągu całego roku 1954 i obecnie, stosujemy ścisłą kontrolę dyspozycji spółdzielni z ich rachunków bieżących.

Zdarza się także, że spółdzielnie zupełnie otwarcie przenoszą dyspozycje przelewów dotyczące zakupu środków trwałych, domagając się ich realizacji z rachunku bieżącego. Często chodzi tu o maszyny i narzędzia rolnicze, których zakup ujęto do planu gospodarczego spółdzielni, lecz ze względu na konieczność natychmiastowego ich zakupu spółdzielcy nie chcą czekać aż nadejdą maszyny zamówione dla nich przez PZR w ramach planów gospodarczych, co zwykle przeciąga się do ostatnich miesięcy roku. Na wykonanie takich dyspozycji wymagamy akceptacji PPRN które w niektórych wyjątkowych oko-

licznościach takiej akceptacji udziela. Codzienne badanie wpływów (załączniki przy wyciągach z rachunków) na rachunki spółdzielni pozwala na wychwycenie i zblokowanie sum pochodzących z upłynienia środków trwałych.

W przypadku stwierdzenia takich wpływów do wyciągu dołączamy krótkie pismo treści następującej: „w dniu dzisiejszym zaksięgowaliśmy na waszym rachunku bieżącym wpływ sumy zł, pochodzący ze sprzedaży. ... (czego) ... Sumę powyższą należy w jak najkrótszym terminie odprowadzić na rachunek funduszu inwestycyjnego w Banku Rolnym. Kopię pisma dołączamy do karty ewidencyjnej stanu rachunków (C-14) danej spółdzielni. Przy późniejszej realizacji innych dyspozycji spółdzielni z rachunku bieżącego pracownik Banku, sprawdzając pokrycie przelewu czy czeku natknie się zawsze na tę kopię i nie dopuści do wydatkowania tej sumy na inne cele. Mimo zastosowania wyżej wymienionych środków stwierdziliśmy jednak, że w wielu bilansach spółdzielni produkcyjnych naszego powiatu także i w roku 1954 występują nadal pozycje „środki wydatkowane na poczet odpisów“ lub „uzupełnienie upłynionych środków trwałych“ jednak sumy te w stosunku do roku 1953 są bez porównania mniejsze i powstały najczęściej na skutek zakupu środków trwałych z wpływów bieżących do kasy spółdzielni lub też na skutek wydania członkom na zaliczki materiałów inwestycyjnych, albo mięsa pochodzącego z uboju gospodarczego bydła wybrakowanego.

Na początku akcji zatwierdzenia bilansów spółdzielni produkcyjnych za rok 1954 uderzył nas fakt wykazywania prawie w każdym bilansie spółdzielni powyższych nieprawidłowości i to nawet na sumy dość wysokie. Po zbadaniu prawidłowości sporządzania tych bilansów okazało się, że nieprawidłowości powstały na skutek niedokładnie przeprowadzonej inwentaryzacji i błędnego sporządzania protokołów poinwentaryzacyjnych. Księgowy spółdzielni lub nawet instruktor PZR, sporządzając „zestawienie środków nie podlegających podziałowi“ (załącznik do bilansu Nr 10) różnice pomiędzy aktywami i pasywami tego zestawienia automatycznie wykazał w bilansie jako sumy „wydatkowane na poczet“, lub „uzupełnienie upłynionych środków trwałych“, w wielu przypadkach nie starając się nawet zbadać z czego te różnice wynikły. Na powyższe zwróciliśmy uwagę PPRN, podając konkretne przykłady. W związku z tym PPRN zaleciło instruktorom, aby do każdego bilansu dołączali zestawienie sum i składników majątku trwałego, jakie zostały upłynnione — lub też zakupione ze środków obrotowych. W przypadkach kiedy i te zestawienia budziły nasze wątpliwości, prezydium poleciło wspólne zbadanie sprawy przez przedstawiciela PZR i NBP, lub Banku Rolnego, w ten sposób udało nam się uniknąć „sztucznego“ zmniejszenia własnych środków inwestycyjnych, wydzielonych w bilansach spółdzielni produkcyjnych za rok 1954.

Z chwilą ukazania się uchwały Prezydium Rządu NR 529 (rozliczenia inkasowe spółdzielni) oraz wydania Instrukcji Służbowej A/2 i wprowadzenia zmian na odcinku udzielania i rozliczania zaliczek kontraktacyjnych przewidywaliśmy, że w związku z powyższym mogą wyniknąć nieporozumienia między Bankiem, spółdzielniami produkcyjnymi i innymi instytucjami. Aby zapobiec ewentualnym pomyłkom, a równocześnie przeprowadzać rozliczenia oraz udzielać zaliczki kontraktacyjne zgodnie z postanowieniami instrukcji, wykorzystaliśmy odprawę dla członków zarządów spółdzielni produkcyjnych, którą w listopadzie 1954 roku zorganizował PZR w związku z rozpoczęciem akcji bilansowej. Na odprawie tej przedstawiciel NBP wyjaśnił w skrócie zasady nowego sposobu udzielania kredytów dla spółdzielni produkcyjnych przez NBP

nich pozycji poprzednich oświadczeń, urealnionych z ostatnimi danymi bilansowymi. Wprowadzenie takich wyliczeń stanów do poszczególnych oświadczeń okazało się bardzo pożyteczne, gdyż z jednej strony zmobilizowało zespoły i zmusiło je do głębszego analizowania wykazywanych stanów, przez co wyeliminowane zostało wstawianie do oświadczeń cyfr — jak się to popularnie mówi — „na oko”. Z drugiej strony dane oświadczeń w wysokim stopniu zostały urealnione i poważnie przyczyniły się do zmniejszenia przekredytowań i niedokredytowań. Zestawienia pomocnicze, o których wyżej mowa, po formalnym zbadaniu arytmetycznych wyliczeń i po wykorzystaniu dla celów analizy oświadczeń zostają zwracane zespołom łącznie z jednym egzemplarzem skorygowanych oświadczeń i stanowią udokumentowanie tychże oświadczeń przy ewentualnych kontrolach ze strony jednostki nadrzędnej, wydziałów finansowych czy też Banku.

Dobrze jest — w celu ułatwienia pracy przy kontroli merytorycznej oświadczeń — po otrzymaniu zatwierdzonych planów finansowo-gospodarczych sporządzić tabelkę normatywów operatywnych (z rozbiciem na poszczególne aktywa i grupy aktyw) oraz kosztów pośrednich na ultimo każdego miesiąca, a pasywów stałych na ultimo każdego kwartału w danym roku. Osiągamy to przez pomniejszenie normatywów na początek roku co miesiąc o 1/12 planowanego rocznego zmniejszenia, lub powiększenia co miesiąc normatywu na początek roku o 1/12 planowanego wzrostu, a kosztów pośrednich o 1/12 planowanego wykonania w danym roku. Taka tabelka oszczędzi nam trudu i czasu comiesięcznego wyliczania normatywów operatywnych i narzutu kosztów pośrednich, potrzebnych dla celów kredytowych.

Czynności analityczne, jako środek do ustalenia wyników produkcyjnych

Ekonomiczne rozeznanie wyników produkcyjnych w zakresie poszczególnych gałęzi produkcji można ustalić przez ciągłą i dokładną analizę dokumentów zasadniczych z punktu widzenia rentowności, wykonania planów i rozliczeń z budżetem. Podstawowymi źródłami analizy są:

- a) plany finansowo-gospodarcze i finansowo-kredytowe,
- b) sprawozdawczość okresowa, statystyczna i operatywna,
- c) podstawowe dokumenty księgowe, raporty i zestawienia,

d) arkusze ewidencyjne i protokoły z kontroli, narad itp. Analiza porównawcza planu finansowo-gospodarczego z wynikami planowanymi i osiągniętymi z lat ubiegłych pozwala nam na ustalenie elementów rozwojowych i wstecznych danej jednostki. Szczególnie należy zwrócić uwagę na następujące elementy planu:

- a) czy w planowanej strukturze zasiewów w ha przeważają lub uwidoczniają się tendencje rozwojowe w zakresie procentowego zwiększenia upraw roślin przemysłowych, włóknistych, okopowych i motylkowych na zielonki i siano — zgodnie z założeniami ogólnymi polityki rolnej,
- b) czy planuje się zwiększenie areálu zasiewów poplonów, międzyplonów i śródplonów zarówno na zieloną paszę w celu zabezpieczenia bazy paszowej, jak również na zielony nawóz dla wzbogacenia gleby w próchnicę,
- c) czy planowana wydajność jednostkowa produkcji roślinnej (w q z ha), zwiększenie pogłowia inwentarza żywego, produkcja pochodzenia zwierzęcego, przetwórczości rolniczej i inne planowane zadania produkcyjne są mobilizujące dla zespołu i możliwe do wykonania,
- d) czy nawożenie jest dostateczne, w jakim stopniu wzrosło, czy produkcja i zużycie obornika nie jest większe od możliwości produkcyjnych w przeliczeniu na sztuki inwentarza,
- e) wreszcie czy koszty ogółem i koszt jednostkowy po-

szczególnych rodzajów produkcji nie są za wysokie, planowane „na wyrast”.

Aby osiągnąć powyższy cel dobrze jest prowadzić w układzie chronologicznym zestawienie analityczne powyższych wyników (a-c) z podziałem na okresy roczne zarówno w stosunku do planu jak i wykonania. Da to możliwość ustalania w każdej chwili w stosunku do kilku okresów, stopnia rozwoju ekonomicznego danego zespołu w oparciu o wyprowadzoną krzywą planowanych zadań i osiągniętych wyników produkcyjnych.

Analiza sprawozdawczości okresowej (kwartalnej lub rocznej) pozwoli nam na bieżące ustalenie nieprawidłowości i odchyśleń od planowej działalności oraz podjęcie skutecznych kroków w celu ich likwidacji. Dobrze i szybko przeprowadzona analiza działalności i wyników dostarczy bogaty materiał do analizy porównawczej.

Badanie i analizowanie zapisów księgowych, raportów i zestawień np. pod względem klasyfikacji kosztów, płac, prawidłowości rozliczeń i kalkulacji, pozwoli nam na wyrobienie sobie opinii między innymi odnośnie kształtowania się kosztu jednostkowego. Bowiem wskutek błędnej kwalifikacji nakładów w latach 1953—1954 dochodziliśmy do takich wniosków, że jednostkowy koszt własny niektórych produktów wynosił setki a nawet tysiące procent w stosunku do planowanego. Wynikało to między innymi z niedostatecznej znajomości BPK na najniższym szczeblu tj. w gospodarstwach. Analiza zapisów księgowych i okresowych sprawozdań finansowych pozwala nam stwierdzić, w jakim stopniu główny księgowy interesuje się przebiegiem realizacji planu finansowego, czy usiłuje ograniczyć pewne wydatki w przypadku grożącego przekroczenia planu kosztów, czy też wydatki te są niezależne od kierownictwa zespołu np. wymarznienie ozimin i konieczność ponownej uprawy danego areálu, przejście do uprawy odłogów bez równoczesnego podwyższenia planu kosztów, kłeski żywiołowe, choroby, padnięcia sztuk inwentarza itd. Szczegółowa analiza osobowych kont rozliczeń pozainkassowych przyczyni się do ustalenia i likwidacji zamrożeń z tego tytułu.

Wreszcie analiza codzienna kształtowania się rachunków kredytów, należności i zobowiązań inkasowych pozwoli nam na stwierdzenie zaburzeń w kredytowaniu i rozliczeniach, a w przypadku wystąpienia kredytu przeterminowanego zasygnalizuje nam perturbacje w gospodarce finansowej zespołu. Jeżeli kredyt przeterminowany utrzyma się przez kilka dni i wykazany będzie na ultimo miesiąca, inspektor kredytowy, kontrolujący pion wielkiego rolnictwa, powinien przeprowadzić szczegółową analizę sytuacji finansowej zespołu. Ustalenie nieprawidłowości, powodującej wystąpienie kredytu przeterminowanego, nie jest ani łatwe ani proste.

Przy ustalaniu przyczyn występowania kredytu przeterminowanego może być pomocne następujące „zestawienie nieprawidłowości i źródeł ich pokrycia”:

Aktywa

1. brak dotacji na niedobór środków obrotowych na 1.1.1955 —
2. brak dotacji na planowany wzrost środków obrotowych —
3. brak dotacji na planowane straty —
4. nieskredytowane zapasy (celowe lub inne kredytowane) —
5. zapasy wyłączone z kredytowania —
6. zamrożenie w inwestycjach —
7. zamrożenie w kapitałnych remontach —
8. nadwyżka przeterminowanych należności nad przeterminowanymi zobowiązaniami inkasowymi —
9. nadwyżka portfela A ponad kredyt na należności fakturowe —
10. nadwyżka innych należności nad innymi zobowiązaniami —

jazdy kontrolne na teren powiatów wraz z wydziałem handlu WRN oraz głównymi hurtownikami

4. Zwracano dużą uwagę na estetykę wystaw, wnętrza, na obsługę klientów itp.

5. Podawano projekty właściwym władzom odnośnie uruchamiania nowych sklepów. Większość projektów została zrealizowana, tak np. na skutek dużej operatywności Oddziału Giżycko, otwarto sklep Foto—Optyki. Również aparat NBP brał żywy udział w akcji podziału branzowego sklepów w pionie miejskim.

6. Badano rozdzielniki towarowe w układzie powiatowym oraz wpływno na wydział handlu WRN w kierunku ustawienia rozdzielników pod kątem zasobów gotówkowych ludności danego powiatu.

7. Prowadzono szerokie interwencje (np. Oddział Nidzica) u właściwych władz w celu spowodowania prawidłowego wykorzystania lokali sklepowych zajętych na lokale mieszkalne.

8. Brano duży udział w organizowaniu i inicjowaniu targów, jarmarków, wystaw, sprzedaży obwoźnej itp.

9. Dużo czasu poświęcono nawiązaniu kontaktów między handlem a drobną wytwórczością, przeprowadzając szereg lustracji, interwencji i konferencji. W wyniku starań Banku oraz innych organów np. WKPG doprowadzono do zawarcia szeregu umów między dystrybutorami a spółdzielniami pracy, co wpłynęło w dużej mierze na poprawę zaopatrzenia. Na wniosek NBP wydano zakaz wywozu towarów produkcji miejscowej bez zgody wydziału handlu WRN na teren innych województw.

10. Spowodowano wydanie przez wydział handlu WRN szczegółowych zarządzeń w sprawie sprzedaży pozarynkowej i poprzez liczne lustracje oddziały NBP obok PPH czuwają nad prawidłowym jej przebiegiem. Między innymi wydano zakaz honorowania przelewów na wiejskie i powszechne domy towarowe.

11. Podejmowano szereg kroków zapewniających należyte przygotowanie do sprzedaży sezonowej (np. święta, rozpoczęcie roku szkolnego, skup itp.).

Drugą z kolei pozycją, której poświęcono dużo uwagi są wpływy z tytułu usług. Przeprowadzono szereg lustracji w zarządach budynków mieszkalnych, POM, GOM oraz innych instytucjach, posiadających poważne zaległe należności u klientów. W zakresie usług wykonywanych przez drobną wytwórczość zajmowano się między innymi następującymi zagadnieniami: ilościowe i branzowe rozmieszczenie punktów usługowych, zaopatrzenie w surowce, jakość i terminowość świadczonych usług, godziny pracy punktów usługowych, zgodność pobieranych cen z cennikami. Badano również na podstawie asygnat kasowych i rachunków czy w punktach nie znajdują się przedmioty nie przeprowadzone legalnie przez kasę. Zwrócono dużą uwagę na właściwą reklamę ze strony spółdzielczości, stwierdzono bowiem, że punkty usługowe „działają w konspiracji” a ogół mieszkańców nie jest zorientowany w ich rozmieszczeniu, w związku z tym wpływno na WZSP i spółdzielnie by organizowały spotkania z klientami, konkursy, pokazy mód, korzystały z prasy, radia i filmów. Obecnie przystąpiliśmy do akcji lustracyjnej w zakresie funduszu płac, wobec tego, że ceny pobierane przez drobną wytwórczość przekraczają poważnie ceny pobierane przez indywidualnych rzemieślników, a przyczyną tego są nadmierne narzuty administracyjne. Lustracje prowadzone są pod kątem wskazania możliwości wygospodarowania oszczędności etatowych oraz rewizji norm, które w wielu przypadkach są zaniżone.

W związku z tym, że obecny system wydawania kart rejestracyjnych rzemieślnikom oraz niskie ryczałty podatkowe pobierane od indywidualnego rzemiosła utrudniają dal-

szy rozwój spółdzielni, przeprowadzono liczne interwencje w organach finansowych, a wobec niemożliwości załatwienia tej sprawy na szczeblu wojewódzkim, przekazano materiały do Centrali. W pracy naszej idziemy z daleko idącą pomocą spółdzielniom pracy. Tak np. wobec trudności finansowych, wywołanych wstrzymaniem zbytu na skutek niskiej jakości produkcji i wysokiej ceny w Spółdzielni „Zwir-Kamień”, przeprowadzono szczegółową lustrację wspólnie z Oddziałem Pisz. Na zakończenie lustracji zaproszono pierwszego sekretarza KP Partii oraz zwołano naradę z całą załogą, na której przedstawiono przyczyny obecnego stanu finansowego spółdzielni. Narada zakończyła się szeregiem zobowiązań a między innymi uchwalono dokonanie redukcji przerostów osobowych. Obecnie oddział wojewódzki dąży do zapewnienia spółdzielni zbytu przez zawarcie umów z Wojewódzkim Zarządem Dróg Publicznych, a w ten sposób również ograniczyć wypłaty z pozycji limitowanych.

W zakresie oddziaływania na zwiększenie wpływów z tytułu widowisk i rozrywek oddziały naszego okręgu inicjowały urządzenie dodatkowych seansów nocnych i niedzielnych oraz interesowały się repertuarem. Wydaje się jednak, że zagadnienie zwiększenia wpływów z widowisk zostało potraktowane niesłusznie jako drugoplanowe, mimo że na terenie naszego województwa istnieje olbrzymie, niezaspokojone zapotrzebowanie na różnego rodzaju widowiska i rozrywki. Brak jednak dostatecznej troski zainteresowanych czynników a między innymi NBP spowodował, że miesięczne wydatki na rozrywki wynoszą w skali wojewódzkiej 1,26 złotego na jednego mieszkańca, a w niektórych powiatach np. Górowo i Nowe Miasto 0,29 gr. Obecnie sytuację tę staramy się naprawić, zakładając w planach pracy na rok bieżący szereg prac w tej mierze.

Największe trudności w wykonaniu planu wpływów podatkowych posiada okręg olsztyński. Ponieważ nie miejsce tutaj omawiać przyczyny tego stanu rzeczy, trzeba tylko krótko wspomnieć o roli oddziałów NBP na tym odcinku. Możliwości nasze w zakresie oddziaływania na tę pozycję planu kasowego są ograniczone, nie mamy bowiem uprawnień kontrolowania pracy wydziałów finansowych PRN ani wydawania im żadnych poleceń, dlatego też oddziaływanie Banku ma raczej drogę pośrednią, poprzez komisje dla spraw planu kasowego, inicjowanie akcji kontrolnych ze strony prezydiów rad narodowych lub stawianie na egzekutywach KP PZPR sprawy ściągania podatków. Przeprowadzane przez oddziały kontrole pracy aparatu finansowego powinny mieć miejsce w czasie wyjazdów na teren wsi w celu sprawdzenia czy w ustalonym terminie chłopci otrzymali wymiary podatkowe, czy odwołania od wymiarów są w terminie załatwiane, czy gromadzki aktyw społeczno-polityczny daje dobry przykład i opłaca terminowo podatki. Należy również sprawdzać czy wykorzystuje się prasę i radiowęzły do pracy uświadamiającej, czy są w pełni obsadzone etaty poborców itp. W związku z tym, że w wielu powiatach wymiary podatkowe dokonywane są na podstawie klasyfikacji gruntów sprzed kilku lat wystąpiliśmy z wnioskiem do PWRN o przeprowadzenie nowej klasyfikacji a wobec braku dostatecznej ilości fachowców na naszym terenie o delegowanie ich z innych województw.

Na przełomie ubiegłego roku oraz w pierwszym kwartale rb. oddziały naszego okręgu przeprowadziły szeroką akcję lustracyjną w GKS i punktach kasowych w zakresie przestrzegania przepisów o obrocie pieniężnym. Ponieważ w czasie kontroli stwierdzono, że aparat GKS nie zna zasadniczych przepisów o planowaniu kasowym oraz popełnia wiele błędów, szczególnie w klasyfikacji obrotów gotówkowych, przeprowadzono akcję szkoleniową kierowników GKS i zainteresowanych pracowników oraz wydano zarządzenie dyrektora oddziału wojewódzkiego w tej sprawie.

W związku z dużymi trudnościami w ustalaniu obrotów gotówkowych z pocztą, wobec odprowadzania nadmiaru przez agencje każdego PZL do kilku powiatów, ustalono wspólnie z WZL jednolity tryb planowania obrotów. W zakresie innych pozycji przychodowych planu kasowego interesowano się przebiegiem akcji oszczędnościowej, windykacji należności bankowych NBP i BR, systemem odprowadzania gotówki przez kasy stacyjne itp.

W zakresie oddziaływania na stronę rozchodową planu kasowego skupiono całość wysiłków na pozycjach limitowanych oraz placach. Obserwując kształtowanie się wypłat z pozycji limitowanych na przestrzeni lat 1952—1954 stwierdzono, że o ile pozycje usługi i zakup wykazują tendencję spadkową, o tyle z roku na rok następuje wzrost wypłat z tytułu delegacji. Wielką pomocą w ograniczeniu wypłat na nieuzasadnione delegacje służbowe była Uchwała Prezydium Rządu Nr 555, określająca jako granicę wypłat limity kasowe oddziałów NBP. W październiku ubiegłego roku oddział wojewódzki zwołał nadadę wszystkich jednostek wojewódzkich, na której zreferowano konieczność ograniczenia delegacji jak również uprawnienia i zasady kontroli ze strony Banku. Podobne narady, często przy współudziale KP PZPR, organizowały z klientami nasze oddziały. Sprawę należytej kontroli delegacji oddział wojewódzki stawiał na każdej odpnawie oddziałów terenowych jak również podkreślał w pismach, zarządzeniach dyrektora oddziału wojewódzkiego wagę tego zagadnienia.

Również przez elastyczną gospodarkę limitami wpływało zarówno na oddziały jak i przedsiębiorstwa w kierunku jak największych oszczędności. W konsekwencji pozycja delegacje została w pierwszym kwartale wykonana w 99%. W kwartale tym poza ścisłą kontrolą wypłat dokonywaną w Banku, oddziały przeprowadzały szereg kontroli w przedsiębiorstwach, ze szczególnym uwzględnieniem stosunku procentowego delegacji związanych z odwożeniem sprawozdawczości i wezwaniemi jednostek nadrzędnych. W wyniku tych lustracji przeprowadzanych przede wszystkim w PGR zastosowano liczne sankcje, łącznie ze skierowaniem spraw do prokuratora oraz podjęto szereg interwencji w jednostkach szczebla wojewódzkiego i centralnych zarządach, przesyłając również część materiałów do wykorzystania Departamentowi Planowania. Przeprowadzono także lustracje w niektórych jednostkach wojewódzkich, zwracając uwagę na ilość wyjazdów związanych z pracą terenową oraz ilość wyjazdów do ministerstw, centralnych zarządów itp. Wprowadzona od trzeciego kwartału ubiegłego roku akcja oszczędnościowa w zakresie wypłat na delegacje spotkała się początkowo z wielkim oporem ze strony klientów, jednak obecnie zwłaszcza po III Plenum KC, aparat finansowo-księgowy przedsiębiorstw zaczyna przejawiać zrozumienie dla słuszności polityki Banku w tym zakresie.

Obok walki o obniżkę wypłat z tytułu delegacji, kładziemy duży nacisk na pozostałe pozycje limitowane. Tak np. w zakresie pozycji zakup, I Oddział Miejski w Olsztynie przeprowadził lustracje w sklepach komisowych, mające na celu stwierdzenie czy wszystkie transakcje dokonywane z sektorem uspołecznionym są zgodne z przepisami o obrocie gotówkowym. Oddziały kontrolują również wypłaty z tej pozycji poprzez kontrolę cen. Tak np.: w okresie zaopatrzenia instytucji w ziemniaki realizowano tylko rachunki zgodne z ustaloną dla naszego województwa ceną zakupu.

Wiele uwagi poświęcono zagadnieniu wypłat za usługi, dążąc do ich ograniczania. Obok ścisłego przestrzegania obowiązujących w tym zakresie przepisów zastosowaliśmy między innymi następujące środki ograniczania nadmiernych wypłat. I Oddział Miejski w Olsztynie, prowadzący rachunek PKO zobowiązany został do kontroli wszystkich

wpływów na rachunki sektora nieuspołecznionego. W przypadku stwierdzenia, że na skutek słabej pracy dysponenta rozliczeń oddziału zleceńodawcy wpłynął przelew niezaakceptowany przez dyrektora Oddziału albo był on zwracany, albo zawiadomiono o powyższym oddział wojewódzki, który zajmował wobec winnych właściwe stanowisko. Do podejmowania decyzji w sprawach wypłat jednostkom sektora nieuspołecznionego zobowiązano dyrektorów oddziałów.

Oddziały zobowiązane zostały do śledzenia, które z przedsiębiorstw uspołecznionych (szczególnie budowlane i remontowe) dokonują częstych odmów wykonania robót. W takich przypadkach przeprowadza się szczegółową lustrację, która z zasady stwierdzała poważne niedociągnięcia, jak brak ewidencji zleceń i odmów, wydawanie odmów przez nie upoważnionych do tego pracowników lub z datą wsteczną itp. W czasie tych lustracji stwierdzono również, że pracownicy różnych przedsiębiorstw odmawiali w ich imieniu wykonania robót a przyjmowali je następnie jako prywatni wykonawcy. Do akcji tej wciągnięto również oddziały Banku Inwestycyjnego i Rolnego. Dzięki ścisłej kontroli zleceń na rzecz gospodarki nieuspołecznionej udaremniono szereg transakcji szkodliwych dla gospodarki narodowej, przekazując sprawy odpowiednim organom.

W związku z licznymi przypadkami umarzania przez władze prokuratorskie i MO spraw dotyczących naruszenia przepisów o obrocie gotówkowym, interweniowano w tej sprawie w KW, prokuraturze wojewódzkiej i Wojewódzkiej Komendzie MO. W wyniku naszych interwencji ostatnio obserwujemy poważną poprawę w tej dziedzinie.

W zakresie wypłat za transport stwierdziliśmy w IV kwartale ubiegłego roku nieprzestrzeganie zarówno przez oddziały jak i klientów przepisów w tej mierze. W związku z tym po przeprowadzeniu wspólnie z wydziałem kredytów konsultacji z przedsiębiorstwami przewozowymi i wylądunkowymi oraz prezydium WRN — wydano zarządzenia regulujące definitywnie tryb postępowania. W konsekwencji zmusiliśmy zainteresowanych do podjęcia starań o rejestrację w PWRN i ograniczyliśmy wypłaty na rzecz przewoźników uspołecznionych. Czyniliśmy starania o zawarcie umów w zakresie zwózki łodu między Zjednoczeniem Przemysłu Mleczarskiego a spółdzielniami przewozowymi, jednak z winy obu stron do umów tych nie doszło.

Sprawy wypłat na rzecz gospodarki nieuspołecznionej omawiano kilkakrotnie na wojewódzkiej komisji dla spraw planu kasowego, zainteresowując nimi władze polityczne i gospodarcze.

Na zakończenie pragnę również parę słów wspomnieć o metodach kierowania pracą komórek planowania. Obok licznych instruktaży w oddziałach, jak również instruktaży nazywanych przez nas gospodarczymi, opracowujemy dla oddziałów terenowych comiesięczne wytyczne dla komisji powiatowych, obejmujące aktualne zagadnienia gospodarcze, wynikające ze statystyki, postanowień władz wojewódzkich itp. Przekazujemy również do wiadomości i wykorzystania materiały dotyczące uchwał konferencji komisji wojewódzkiej itp., pragnąc w ten sposób zapewnić bieżącą orientację pracowników oddziałów w problemach aktualnych.

Duże znaczenie przywiązujemy również do szkolenia pracowników oddziałów. Pracownicy wydziału planowania przeprowadzają z zainteresowanymi egzaminy i kolokwia w czasie pobytu w oddziałach. Stosujemy również szkolenie korespondencyjne, opracowując bądź pytania kontrolne, bądź polecając opracować odpowiedzi na tematy gospodarcze. Zagadnienia planu kasowego stawiane są na wszystkich naradach dyrektorów oraz naczelników wydziałów, niezależnie od odpraw kwartalnych, organizowanych z kierownikami komórek planowania. W pracy naszej ko-

rzystamy szeroko z krytycznych uwag oddziałów o naszej pracy. Ostatnio rozpisano wśród oddziałów terenowych ankietę na temat oceny pracy wydziału planowania — zgłoszone przez oddziały liczne uwagi zostaną przez nas w większości przypadków wykorzystane. W czasie wyjazdów instruktażowych upoważnieni do tego pracownicy oddziału wojewódzkiego nawiązują kontakty z władzami gospodarczymi i politycznymi powiatów, przedstawiając im zasadnicze zadania NBP oraz aktualną dla danego terenu sytuację gospodarczą. Dotyczy to szczególnie tych wypadków, gdzie współpraca z tymi czynnikami nie układa się w sposób zadowalający. Podkreślić jednak należy, że większość oddziałów prowadzi należną współpracę z władzami a szczególnie komitetami KP PZPR oraz powiato-

wymi komisjami planowania gospodarczego. Wielu przedstawicieli NBP bierze aktywny udział w pracach powiatowych komisji planowania gospodarczego, komisjach drobnej wytwórczości itp.

Oceniając pracę oddziałów terenowych stwierdzić trzeba, że w okresie roku 1954 nastąpił na tym odcinku zasadniczy przełom. Wzrosła zarówno znajomość problematyki gospodarczej jak i poważnie zwiększyło się wpływanie oddziałów na przebieg procesów gospodarczych. Duże zainteresowanie zagadnieniami planu kasowego ze strony dyrektorów oddziałów, jak i właściwa współpraca z inspektorami kredytowymi są jednym z zasadniczych przyczyn poprawy stylu pracy komórek planowania naszego okręgu.

Z. Podemski
Olsztyn

Uwagi o kontroli wewnętrznej z terenu województwa opolskiego

Nawiązując do artykułu ob. J. Libora, zamieszczonego w Nr 3/55 Wiadomości NBP, pragnę również zabrać głos na poruszony temat i podzielić się doświadczeniami z tego zakresu, zdobytymi na terenie województwa opolskiego.

Opierając się na materiałach zespołów rewizyjnych Biura Głównego Rewidenta oraz na własnych spostrzeżeniach oddziału wojewódzkiego, zebranych w toku przeprowadzania kontroli lub instruktaży, należy stwierdzić, że ten instrument walki o podniesienie poziomu i stylu pracy nie jest jeszcze przez większość oddziałów operacyjnych właściwie wykorzystywany.

O ile chodzi o kontrolę bieżącą (na tak zwaną drugą rękę) to jest ona jeszcze w dużej ilości oddziałów naszego okręgu prawie całkowicie sformalizowana. Pracownicy obowiązani do prowadzenia tej kontroli składają wprawdzie na dowód jej przeprowadzenia swoje podpisy w przeznaczonym na ten cel miejscu w odpowiednim formularzu, lub podpisują się obok podpisu osoby daną czynność załatwiającej, nie zwracając jednak najmniejszej uwagi na to czy pracownik czynność tę załatwiający na pierwszą rękę, wykonał ją prawidłowo. W związku z tym spotyka się często w oddziałach błędnie sporządzone dokumenty czy dowody, opatrzone podpisami co najmniej dwóch osób.

Drugą nieprawidłowością, spotykaną często, jest mniemanie utarte w oddziałach, że kontrolę bieżącą należy prowadzić jedynie w pionie operacyjno-rachunkowym. Kontrola ta zaniedbana jest w pionach innych czynności a już prawie całkowicie zapomina się o niej na jednoosobowych stanowiskach pracy (komórka organizacyjno-administracyjna, komórka kapitalnych remontów itp.).

Uchybienia dotyczące prowadzenia kontroli okresowej można podzielić na dwie grupy a mianowicie:

- a) natury organizacyjnej,
- b) natury merytorycznej.

Do grupy pierwszej należą:

1. brak zachowania poufności planów kontroli. Jest rzeczą zrozumiałą, że niezachowanie tego warunku nie może dać właściwego efektu kontroli, gdyż pracownik, który z góry wie o terminie kontroli i o jej zakresie, będzie dbał o to, ażeby jego praca w danym okresie wykonywana była prawidłowo, przede wszystkim na przewidzianym do zbadania odcinku.

Spowodować to może pewną atrakcyjność połączoną z zaniedbaniem innych odcinków. Kontrola taka, z góry „ujawniona” nie będzie więc bodźcem do wykonywania całości pracy stale na odpowiednim, dobrym poziomie.

2. brak rytmiczności w wykonywaniu planu, w związku z czym obserwuje się w pewnych okresach „zagęszczenie” kontroli, które wpływa nawet hamując na wykonywanie czynności normalnych i prowadzi bardzo często z konieczności do spływania samej kontroli.

3. całkowite pomijanie prawie strony organizacji pracy w komórce kontrolowanej i niezwracanie uwagi na prawidłowy rozdział czynności na poszczególnych pracowników. Zagadnienie nieprawidłowego podziału pracy jest bardzo często jedynym powodem dość dużej jeszcze w instytucji naszej fluktuacji kadr, a ponadto stwarza większe możliwości popełniania błędów (przepracowanie) i dlatego nie może być zdaniami moim lekceważone.

4. za mały udział pracowników sztabowych oddziału (naczelnicy wydziałów, główny księgowy) w akcji prowadzenia kontroli.

5. nierównomierne interesowanie się dyrektorów oddziałów wszystkimi komórkami organizacyjnymi. Nie znaczy to oczywiście, ażeby dyrektorzy poświęcać musieli jednakową ilość czasu na przeprowadzanie kontroli w poszczególnych pionach czynności, gdyż odnośne potrzeby mogą być różne w zależności od jakości pracy w tych pionach, niemniej nie mogą oni „zapominać” o niektórych komórkach i nie interesować się ich pracą.

6. niekontrolowanie pracy osób przeprowadzających kontrolę okresową (naczelników wydziałów, głównych księgowych).

7. braki dotyczące strony dokumentalnej. Protokoły sporządzane są zbyt ogólnikowo i nie ujmuje konkretnie stwierdzonych nieprawidłowości, ani też nie wskazują osób odpowiedzialnych za popełnione błędy,

8. przetrzymywanie protokołów w opracowaniu, co oczywiście opóźnia reakcję na stwierdzone błędy,

9. nieomawianie wyników kontroli na naradach zawodowych, lub poruszanie ich w sposób ogólnikowy, bez wyciągania właściwych wniosków w stosunku do osób winnych zaniedbań w pracy,

10. pewna jednostronność kontroli w kierunku ujawnienia tylko błędów. Brak natomiast podkreślenia tych osiągnięć w pracy, które nadawałyby się do rozpowszechnienia czy to w samym oddziale, czy też na szerszą skalę.

Zasadnicze niedociągnięcia strony merytorycznej omawianego zagadnienia:

1. formalizowanie kontroli. Badając ten odcinek pracy niektórych oddziałów operacyjnych odnosi się wrażenie, że czynność ta jest wykonywana dlatego, gdyż nakazana jest przepisami. Brak jest zrozumienia celowości tej pracy, przez co nie może ona przynieść spodziewanych rezultatów,

2. brak dokładności i wnikliwości przy wykonywaniu kontroli, co powoduje nieujawnianie wszystkich błędów i niedociągnięć popełnianych w toku wykonywania danej czynności,

3. kontrola jest przeprowadzana zbyt fragmentarycznie. Nie obejmuje ona (w większym lub mniejszym stopniu) wszystkich czynności wykonywanych przez daną komórkę.

Zdarzają się również przypadki, że czynności niektórych komórek kontrolowane są stale fragmentarycznie, a praca innych stanowisk sprawdzana jest stale w całości.

4. nieprzestrzeganie zasady, ażeby w okresie kwartału kontrolą objęte były wszystkie komórki oddziału i wszystkie ich czynności (w szerszym lub węższym zakresie, w zależności od potrzeby lokalnej i od wagi obowiązków, jakie mają być w danym kwartale przez oddział wykonane),

5. włączanie do przeprowadzania kontroli pracowników niedostatecznie do tej akcji przygotowanych,

6. przypadki tak zwanej samokontroli, polegającej na tym, że zleca się wykonanie kontroli osobie z zakresu czynności wchodzących w zakres jej własnych obowiązków.

Dzieląc się tymi spostrzeżeniami należałoby jeszcze z naciskiem podkreślić, że te oddziały operacyjne, które nie żałują czasu na prawidłowe prowadzenie kontroli zarówno bieżącej jak i okresowej, wykazują stałą tendencję do podnoszenia jakości i stylu swej pracy.

Dla ujednolicenia konkretyzowania wyników kontroli okresowej województwo nasze poleciło, w formie zarządzenia dyrektora oddziału wojewódzkiego, sporządzenie części drugiej protokołu (wzoru Nr 2 załącznika do ZP 109/54) na wzór wykazu błędów i uchybień komisji rewizyjnych zespołu rewizyjnego Biura Głównego Rewidenta, z podaniem przy każdej usterce nazwiska pracownika, który dopuścił do jej powstania.

W dalszym ciągu niniejszego artykułu chciałbym przedstawić swój punkt widzenia na tematy poruszone przez ob. Libora, które uszeregowalbym jak następuje:

1. zagadnienie budowy planów kontroli okresowej,
2. podawanie oddziałom tematyki kontroli,
3. prowadzenie kontroli przez dyrektorów oddziałów.

Ad 1. Nie zgodziłbym się z twierdzeniem, jakoby oddolne sporządzanie planów kontroli okresowej nie dawało i prawdopodobnie nie da oczekiwanych wyników, gdyż:

a) przekonany jestem, że całe „zło” polega jedynie na niedocenianiu przez dyrektorów oddziałów tej formy kontroli, jako środka zmierzającego do podniesienia jakości i stylu pracy,

b) „narzucanie” planów odgórnie stanowiłoby moim zdaniem o umniejszeniu samodzielności oddziałów, skądinąd bardzo i zresztą całkowicie słusznie lansowanej przez władze naszego Banku,

c) wprowadzenie planu ramowego wymagałoby, albo stałego jego aktualizowania, gdyż wiadomo, że instytucja nasza znajduje się w ciągłym rozwoju i oddziały choćby z powodu decentralizacji różnych czynności wykonują obecnie szereg prac których nie załatwiali jeszcze przed kwartałem, lub zmieniają się zasadniczo metody pracy, albo też plan taki (odgórny) musiałby być bardzo ramowy, a wtedy nie spełniałby oczekiwanego zadania.

d) oddziały posiadają już obecnie dostateczną ilość materiałów umożliwiających im sporządzanie prawidłowe planów tej kontroli jak: wykazy błędów i uchybień, pozostawiane im przez zespoły rewizyjne Biura Głównego Rewidenta, wykazy błędów przesyłane przez oddział wojewódzki w wyniku przeprowadzonej kontroli, materiały wysłane oddziałom po przeprowadzonych instruktażach itp.

e) plan sporządzony ewentualnie odgórnie, stanowiłby niewątpliwie dla oddziału szablon, który byłby realizowany bez głębszej analizy potrzeb. Przypuszczenie to opieram na doświadczeniach z przesyłania oddziałom wytycznych do kwartalnych planów pracy. Spotykaliśmy bowiem na naszym terenie przypadki, że oddziały przepisywały te wytyczne, nie zadając sobie w ogóle trudu sprawdzenia czy dana czynność może u nich występować. Analogiczne przypadki „przepisywania” wytycznych spotykamy jeszcze je-

żeli chodzi o układanie programów szkolenia indywidualnego (załącznik do ZP Nr 197/53).

f) obowiązek planowania oddolnego posiada tę dobrą stronę, że mobilizuje osoby odpowiedzialne za poziom pracy w oddziałach do interesowania się całokształtem tej pracy.

Ad 2. Oddział Wojewódzki w Opolu stosuje w dość szerokim zakresie podawanie oddziałom operacyjnym dodatkowej tematyki do planu kontroli okresowej. Ten tryb postępowania uważamy za słuszny i daje on niewątpliwie pozytywne rezultaty. Tematyka ta nie jest jednak rozsyłana wyłącznie przed rozpoczęciem się kwartału, lecz permanentnie, w momencie ujawnienia się takiej potrzeby. Potrzeba taka może wypłynąć między innymi w wyniku przeprowadzonego instruktażu, który stwierdzi zaniżenie pracy na pewnym odcinku.

Na przykład, pracownicy oddziału wojewódzkiego stwierdzili w kilku oddziałach niezaktualizowanie przepisów o kredytowaniu obrotu towarowego. W związku z tym poleceno wszystkim oddziałom przeprowadzenie kontroli na tym odcinku, podając wszystkie aktualne przepisy z tego zakresu.

Stosujemy również w sporadycznych przypadkach rozpowszechnianie planów kontroli okresowej, naszym zdaniem dobrze sporządzonych wśród pozostałych oddziałów operacyjnych.

Ponadto polecamy niektórym oddziałom operacyjnym nadsyłanie do wglądu tych planów i po dokonaniu korekty ich lub po uzupełnieniu swoimi uwagami, zwracamy je oddziałom jako obowiązujące.

Opisany wyżej tryb postępowania daje na naszym terenie dobre wyniki, co znajduje swój wyraz w stałym podnoszeniu się poziomu i stylu pracy we wszystkich oddziałach operacyjnych.

Ad 3. Wydaje mi się, że intencją ZP 109/54, które poleca dyrektorom oddziałów przeprowadzanie raz miesiącu kontroli fragmentarycznej w podstawowych komórkach organizacyjnych, była chęć przybliżenia dyrektora do zespołu i do pracy przez ten zespół wykonywanej w myśl zasady, że „pańskie oko konia tuczy”.

Zdaję sobie sprawę, że zakres obowiązków dyrektora oddziału jest bardzo obszerny, niemniej jednak nie może on odrywać się od załogi i dopuszczać do takiego stanu, że pracownicy nie znają swego dyrektora. Dlatego też nie podzielałbym wywodów ob. Libora, uzasadniających konieczność odciążenia dyrektora od przeprowadzania kontroli co miesiąc, tym bardziej, że chodzi przecież tylko o kontrole fragmentaryczne i to jedynie w podstawowych komórkach organizacyjnych. Rzecz jasna, że nie można wymagać od dyrektora oddziału dokładnej znajomości wszystkich przepisów bankowych, a tym samym przeprowadzania kontroli dogłębnych.

Wydaje mi się również niesłuszne, ażeby obowiązki dyrektorów oddziałów, dotyczące przeprowadzania przez nich kontroli a wynikające z innych zarządzeń, aniżeli z ZP 109/54 (na przykład okresowa kontrola skarbcza), ujmowane były w ich planach kontroli okresowej. Obowiązki te powinny znajdować się w harmonogramach pracy dyrektorów i wykonywane być powinny niezależnie od obowiązków wynikających z ZP 109/54. Nie byłoby moim zdaniem słuszne, ażeby dyrektor oddziału, przeprowadzając co miesiąc wyrywkową kontrolę skarbcza, nie interesował się w ogóle i nie przeprowadził kontroli fragmentarycznej innych czynności komórki kasowo-skarbcowej.

Kończąc tych parę uwag na temat kontroli wewnętrznej, pragnąłbym z naciskiem podkreślić, że jest ona niewątpliwie drugim z kolei, poza szkoleniem zawodowym, i ideologicznym, instrumentem walki o poprawę jakości pracy.

J. Sztwiertnia
Opole

1. porównaniu wysokości całkowitego rzeczywistego kosztu własnego poszczególnych jego pozycji kalkulacyjnych oraz ich wzajemnego stosunku (struktury kosztu całkowitego) z kosztem produkcji towarowej porównywalnej, opartym o skorygowany do warunków porównywalności koszt jednostkowy z roku 1953.

2. porównaniu całkowitego planowanego kosztu własnego, poszczególnych jego pozycji kalkulacyjnych oraz ich wzajemnego stosunku z kosztem tejże produkcji, opartym o skorygowany koszt jednostkowy z 1953 r.

To ostatnie porównanie jest szczególnie ważne, pozwala bowiem wnikać w przyjęte w planie kosztów własnych założenia zmian w stosunku do skorygowanego kosztu z 1953 r. Jak wiadomo, różnice między kosztem własnym produkcji z 1953 r., skorygowanym w wymieniony wyżej sposób, a planowanym kosztem własnym produkcji na rok 1954, powinny wynikać przede wszystkim z takich przyczyn jak zmiany norm zużycia materiałów, zmiany norm wydajności pracy, wielkości i struktury zatrudnienia itd., które w zasadzie powinny zakładać wyższe i mobilizujące zadania, wyrażające się przede wszystkim w obniżce całego kosztu produkcji porównywalnej oraz poszczególnych jego pozycji kalkulacyjnych. Możliwość stwierdzenia, jakie zadania stawiał przed przedsiębiorstwem plan kosztów na rok 1954 w tym zakresie i jak ono wykonało je w okresie sprawozdawczym, zapewniona została przez rozbudowanie w konstrukcji tabeli Nr II system wskaźników procentowych, charakteryzujących dostatecznie to zagadnienie. Zwrócić należy jednak uwagę, że wyciąganie wniosków odnośnie wykonania bądź niewykonania zadań w zakresie obniżenia kosztów produkcji porównywalnej z danych, zawartych w sprawozdaniu P-26 za I, II i III kwartał powinno uwzględniać fakt, iż dane te obrazują wielkość kosztów za wycinek roku, gdy tymczasem zadania obniżki kosztów wyrażane są za pomocą jednostkowego kosztu, planowanego jako przeciętny dla całego okresu rocznego. Wynika z tego, że przedsiębiorstwo ma osiągnąć planowany koszt jednostkowy produkcji towarowej porównywalnej na przestrzeni całego roku, to znaczy w kwartałach I, II i III koszty te mogą być wyższe, niż planowane, z zastrzeżeniem zachowania w tych okresach tendencji zniżkowej, kierującej je do poziomu planowanego.

Pogłębienie w podobny sposób analizy kosztu własnego produkcji towarowej nieporównywalnej, nie jest możliwe, przedsiębiorstwo nie posiada bowiem kalkulacji wynikowej tych wyrobów za rok ubiegły. Badanie zatem odchyłań całego kosztu i jego pozycji kalkulacyjnych ograniczyć należy tylko do porównywania z planem kosztu rzeczywistego i jego elementów składowych.

Podkreślić należy znaczenie zastosowanej w konstrukcji tabeli Nr II analizy struktury kosztu własnego produkcji towarowej. Cytowany poprzednio autor stwierdza (str. 18)¹⁾, że „obok poziomu kosztów własnych podstawowym wskaźnikiem, charakteryzującym koszty własne, jest ich struktura. Strukturę kosztów własnych wyraża udział poszczególnych składników kosztów w całości kosztów własnych produkcji. Szczególnie ważny jest udział kosztów osobowych i kosztów rzeczowych w całości kosztów własnych produkcji przemysłowej. Stosunek kosztów osobowych i kosztów rzeczowych należy oczywiście w pierwszym rzędzie do charakteru danej gałęzi produkcji. Inna jest struktura kosztów własnych np. w przemysłach wydobywczych, gdzie przy niskim stopniu mechanizacji przeważającym elementem są koszty osobowe, a inna w przemysłach przetwórczych, zmechanizowanych, w których z reguły wysoki jest udział kosztów rzeczowych”. A dalej „Porównanie w poszczególnych okresach czasu struktury kosztów własnych tej samej gałęzi produkcji lub też udziału poszczególnych elementów

kosztów w kosztach własnych produkcji całego przemysłu pozwala zaobserwować zjawisko nader charakterystyczne, a mianowicie, że prawidłową tendencją rozwojową jest stały wzrost kosztów rzeczowych i odpowiednie zmniejszanie się udziału kosztów osobowych. Wzrost udziału kosztów rzeczowych oznacza realizację procesu zastępowania pracy żywej pracą uprzedmiotowioną, pracy ludzi przez pracę maszyn, oznacza mechanizację czynności pracochłonnych, jest wyrazem postępu technicznego i organizacyjnego”. Jak wynika z powyższych uwag, badanie zmian struktury kosztów własnych produkcji umożliwia głębokie wnikięcie w samą ekonomikę procesu produkcyjnego oraz wykrycie typowych dla przedsiębiorstw lub branży tendencji rozwojowych. Rzeczą badającego jest ustalenie, które ze zmian tendencji są słuszne i właściwe, które zaś stanowią objaw ujemny czy nawet szkodliwy.

Podstawą analizy struktury kosztu własnego produkcji, dokonywanej przy pomocy tabeli Nr II jest podział całkowitego kosztu własnego produkcji na zasadnicze pozycje kalkulacyjne, a mianowicie na:

1. Koszty bezpośrednie — zgrupowane w trzy pozycje:

a) materiały bezpośrednie netto (tj. po odjęciu wartości odpadków użytkowych),

b) płace bezpośrednie (razem z narzutami na ubezpieczenia społeczne,

c) inne koszty bezpośrednie.

Analiza odchyłań kosztów bezpośrednich (tj. takich, które dają się przy kalkulacji jednostkowego kosztu produkcji odnieść w sposób bezpośredni na jednostkę produkcji) dać może pewien pogląd na sprawność techniczno-organizacyjną samego procesu produkcyjnego. Zwiększenie się np. udziału kosztów zużycia materiałów ponad plan świadczy mianowicie o niedociągnięciach w zakresie tej grupy nakładów, przy których w zasadzie osiągnięcie obniżki jest najbardziej zależne od załogi przedsiębiorstwa. Pamiętać jednak należy, że mamy tu do czynienia z ujęciem wartościowym zużycia materiałów, toteż dalsze badania powinny iść w kierunku wyeliminowania wpływu zmian cen lub stosowania innych materiałów niż planowano na obniżkę lub przekroczenie w tej grupie kosztów. W podobny sposób badać należy udział płac bezpośrednich w całości kosztu własnego produkcji, zwracając również uwagę na ewentualne zmiany wysokości tych kosztów w wyniku np. zatrudnienia mniej wykwalifikowanego personelu (obniżka średniej stawki), lub wysokiej ilości godzin nadliczbowych itp. Dla pogłębienia analizy kosztów bezpośrednich należy zatem zbadać dodatkowo takie zagadnienie jak: wykonanie norm zużycia materiałów, wykonanie planu zatrudnienia, stopień zakorodowania robót, rytmiczność produkcji, przestoje itp. Powyższe przykładowe wymienienie kierunków dalszych badań ma na celu tylko ich zaawizowanie, gdyż szczegółowe ich omówienie stanowi temat sam dla siebie, wymagający odrębnego opracowania.

2. Koszty pośrednie i inne podano w układzie kalkulacyjnym, analogicznym do wzoru P-26. Badanie kosztów pośrednich tj. wydziałowych i ogólnofabrycznych powinno być dokonywane przy równoczesnym wykorzystaniu danych ze sprawozdania P-28.

Nadmienić jednak należy, że ogólna suma kosztów wydziałowych, (w pewnym stopniu również kosztów ogólnofabrycznych, wykazana w arkuszu Nr II, na wzorze P-26), nie musi być równa kwocie tych kosztów, podanej we wzorze P-28. Wynika to z faktu, że sprawozdanie to obejmuje całość kosztów pośrednich, poniesionych przez przedsiębiorstwo w okresie sprawozdawczym, gdy natomiast w tabeli II (we

Lp.	T r e ś ć	Wyrob. I						Wyrob. II						Wyrob. III						Jednostka miary kg					
		Suma			Struk-tura			Suma			Struk-tura			Suma			Struk-tura			Suma			Struk-tura		
		3	%	%	4	%	%	5	%	%	6	%	%	7	%	%	8	%	%						
1.	Ilość wyprodukowanych wyrobów w jednostce miary	150.6 tys.	x	x	117.9 tys.	x	x	78	252.8 tys.	x	x	186.4 tys.	x	x	73.7	148.5 tys.	x	x	100.9 tys.	x	x	68			
2.	Udział % w całości produkcji towarowej	29.8	x	x	32.7	x	x	110	31.6	x	x	32.4	x	x	102.7	16.7	x	x	15.4	x	x	92			
3.	Materiały bezpośrednio netto	11.84	74.7	11.0	10.85	72.0	10.1	91.6	10.81	71.0	16.0	9.23	62.6	13.7	85.4	9.65	71.0	15.9	8.54	62.5	14.5	86.5			
4.	Robocizna bezpośrednia	1.42	9.0	1.3	1.45	9.6	1.4	102	1.58	10.4	2.4	1.88	12.8	2.8	119	1.39	10.2	2.3	1.64	12.0	2.8	118			
5.	Inne koszty bezpośrednie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
6.	Koszty wydziałowe	0.86	5.4	0.8	1.18	7.8	1.1	136	0.95	6.2	1.4	1.60	10.9	2.4	168	0.85	6.3	1.4	1.53	11.2	2.6	180			
7.	Koszty ogólnofabryczne	1.35	8.5	1.3	1.19	7.9	1.1	88	1.50	9.9	2.2	1.62	11.0	2.4	108	1.32	9.7	2.2	1.56	11.4	2.6	118			
8.	Strata na brakach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
9.	Zmniejszenia (—)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
10.	Koszty sprzedaży	0.38	2.3	0.3	0.39	2.6	0.3	103	0.38	2.5	0.6	0.40	2.7	0.6	105.3	0.38	2.8	0.6	0.40	2.9	0.7	105			
11.	Całkowity koszt własny (3+4+5+6+7+8-9+10)	15.85	100	14.7	15.06	100	14.0	95	15.22	100	22.6	14.73	100	21.9	96.8	13.59	100	22.4	13.67	100	23.2	100.6			
12.	Podatek obrotowy	90.21	x	83.8	89.86	x	83.8	99.6	50.87	x	75.4	50.71	x	75.3	99.7	45.55	x	75.1	43.86	x	74.5	96.3			
13.	Wynik: Zysk (+) Strat (—)	+1.60	x	1.5	+2.33	x	2.2	146	1.37	x	2.0	+1.88	x	2.8	137	+1.51	x	2.5	+1.33	x	2.3	88			
14.	Cena zbytu 11+12+13	107.66	x	100	107.25	x	100	99.6	67.46	x	100	67.32	x	100	99.8	60.65	x	100	58.86	x	100	97			

1. w pozycji 1 — ilość wyrobów danego rodzaju, które mają być wyprodukowane według planu i rzeczywiście wyprodukowanych w okresie sprawozdawczym,

2. w pozycji 2 — udział procentowy danego wyrobu w całości produkcji według cen zbytu.

Dane te, zaczerpnięte z Dz. I sprawozdania P-27 ilustrują dostatecznie znaczenie badanych wyrobów w całości produkcji, a dodatkowo informują również o wykonaniu planu produkcji według asortymentu, przynajmniej w zakresie najważniejszych wyrobów.

W przykładzie liczbowym, użytym dla przedstawienia zasad omawianej metody analizy kosztów własnych, w tabeli Nr III, ujęto dane dotyczące następujących wyrobów:

1. wyrób I — krupon podeszwowy — udział w całości produkcji według planu 30% według wykonania 33%.

2. wyrób II — zady podeszwowe udział w całości produkcji według planu 32% wykonanie 32%.

3. wyrób III — zady podeszwowe — udział w całości produkcji według planu 17% według wykonania 15% łącznie według planu 79% według wykonania 80%.

Jak widać wymienione wyroby reprezentują przeważającą część produkcji przedsiębiorstwa, przy czym z samych tylko wskaźników procentowych, ich udziału w całości produkcji można marginesowo stwierdzić, że odchylenia w asortymentowym wykonaniu planu produkcji nie były w omawianym przedsiębiorstwie duże. Do jakich wniosków można dojść analizując liczby zawarte w tabeli Nr III?

1. Dane, dotyczące całkowitego kosztu własnego i jego poszczególnych pozycji kalkulacyjnych w odniesieniu do omawianych wyrobów ukształtowały się na ogół podobnie do ujętych w tabeli Nr II. Podobnie koszty zużycia materiałów są niższe od zaplanowanych (91,6%, 85,4% i 86,5%), natomiast koszty robocizny bezpośredniej przekroczyły wysokość planowaną (102%, 119% i 118%). Wysokie przekroczenie planu w kosztach wydziałowych (136%, 168% i 180%), a niewielkie w kosztach ogólnofabrycznych (88,1%, 108% i 118%) i w kosztach sprzedaży (102,6%, 105,3% i 105,3%), potwierdzają wniosek, wysunięty poprzednio przy analizie struktury kosztów produkcji towarowej porównywalnej.

2. Stwierdzić można ponadto, że niezależnie od zmiany poziomu kosztów własnych produkcji miały miejsce w okresie sprawozdawczym zmiany jednostkowej ceny zbytu i zarachowanego podatku obrotowego, zmieniające wysokość zysku osiągniętego na poszczególnych wyrobach. I tak na przykład: wzrost zysku na jednostce wyrobu Nr I o zł 0,73 wynika z:

a) obniżki jednostkowego kosztu własnego o zł 0,79

b) obniżki zarachowanego podatku obrotowego o zł 0,35

razem o zł 1,14

c) ponieważ jednocześnie obniżyła się jednostkowa cena zbytu o zł 0,41

wzrost zysku na jednostkę wyrobu wynosił zł 0,73

a wzrost akumulacji 0,38 (0,73 — 0,35)

W podobny sposób można przeanalizować zmiany akumulacji na jednostkę pozostałych wyrobów, uwzględniając równocześnie zmiany wysokości kosztów własnych i ceny zbytu.

W konsekwencji w drugim etapie analizy kosztów własnych należałoby zbadać również — poza wymienionymi już poprzednio — następujące zagadnienia:

1. wyjaśnić przyczyny odchylenia między planowaną a osiągniętą jednostkową ceną zbytu,

2. wyjaśnić różnicę wskaźników wykonania poszczególnych pozycji kalkulacyjnych w odniesieniu do poszczególnych wyrobów (np. koszty wydziałowe 136%, 168% i 180%).

Przedstawiając wyżej w pobieżnym skrócie przebieg analizy kosztów własnych produkcji, dokonywanej przy pomocy metody opracowanej przez Oddział Wojewódzki w Olsztynie, odpowiedzieć należy z kolei na pytanie, jakie praktyczne korzyści daje jej stosowanie oddziałom kontrolującym przedsiębiorstwa przemysłu wielkiego i średniego.

Po pierwsze podkreślić należy znaczenie szkoleniowe tej metody w zakresie pogłębiania przez zainteresowanych pracowników kredytowych znajomości problematyki kosztów własnych i akumulacji, a więc węzłowych zagadnień finansowo - gospodarczych omawianych przedsiębiorstw, a także całej gospodarki narodowej. Trzeba przyznać, że dotychczasowy zakres zainteresowań Banku działalnością przedsiębiorstw nie sprzyjał zbliżeniu pracowników kredytowych do tych zagadnień, toteż pierwszym warunkiem uaktywnienia aparatu kredytowego w dziedzinie badania i oddziaływania na kształtowanie się kosztów własnych kontrolowanych przedsiębiorstw jest pogłębienie znajomości metod planowania, kalkulacji i analizowania kosztów w drodze szkolenia i samokształcenia. Przedstawiona wyżej metoda służy właśnie temu celowi, przy czym stwierdzić trzeba, że zainteresowane oddziały z terenu województwa olsztyńskiego w sposób zupełnie poprawny posługiwały się nią przy analizie kosztów własnych produkcji przedsiębiorstw przemysłu wielkiego i średniego w roku 1954. Zbliżenie się do zagadnienia kosztów produkcji pociąga za sobą pogłębienie znajomości przedsiębiorstwa, jego specyfiki branżowej i w pewnym stopniu również technologii produkcji, gdyż bez zaznajomienia się z nią analiza kosztów nie jest praktycznie możliwa. Jest to drugi rodzaj korzyści jakie dało naszym oddziałom stosowanie opisanej metody analizowania sprawozdawczości przedsiębiorstw z wykonania planu kosztów. Jasne jest ponadto, że przeprowadzenie analizy kosztów własnych nawet tylko w zakresie pierwszego etapu, umożliwia pracownikom kredytowym aktywne włączenie się do konferencji partyjno - ekonomicznych, poświęconych obniżce kosztów własnych przez wskazanie załozdze przedsiębiorstw miejsc, w których przekroczenia kosztów mają decydujące

znaczenie i skierowanie tym samym uwagi i zainteresowania dyskutantów na najważniejsze dla walki obniżkę kosztów własnych zagadnienia. Po trzecie przeprowadzona w omówiony sposób analiza kosztów własnych pogłębić może i powinna stosunek oddziałów do stwierdzonych przekroczeń planowanych kosztów własnych produkcji, które ograniczają się w wielu przypadkach tylko do mechanicznego wyłączania z kredytowania odpowiednich wartości wyrobów gotowych oraz produkcji niezakończonych przy pomocy wzoru, podanego w przepisach szczegółowych do IS Dz. VI Cz. I punkt 65. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że wyłączenie z kredytowania części wartości zapasów produkcyjnych z tytułu przekroczenia planu kosztów powinno być uzupełnione badaniem przyczyn tego przekroczenia i podjęciem właściwych środków oddziaływania w kierunku ich usunięcia bądź pomniejszenia. Toteż przeprowadzenie analizy kosztów własnych powyższą metodą umożliwia oddziałom naszego województwa zdobycie właściwego rozpoznania w tym zakresie i odpowiednie jego wykorzystanie, co powinno się pogłębiać w miarę nabierania przez nie doświadczenia i biegłości w tej dziedzinie kontroli następnej stanu finansowego.

Na zakończenie trzeba ponownie podkreślić, że omawiana w niniejszym opracowaniu metoda analizy kosztów własnych produkcji stanowi pierwszą próbę tego rodzaju w olsztyńskim okręgu bankowym. Toteż na pewno nie stanowi ona idealnie skonstruowanego narzędzia, służącego w bezbłędny sposób swojemu celowi, tym niemniej przekazana została oddziałom do operatywnego wykorzystania z zastrzeżeniem możliwości jej częściowej zmiany bądź ponownego przepracowania. W każdym bądź razie stanowi ona w chwili obecnej realną pomoc w pracy oddziałów operacyjnych w tej dziedzinie kontroli bankowej, która po II Zjeździe PZPR wysunąć się miała na czoło całokształtu kontroli bankowej.

Powyższe opracowanie jest wynikiem doświadczeń zebranych w tej dziedzinie przez oddziały operacyjne i Oddział Wojewódzki w Olsztynie.

K. Szczęśliwski
Olsztyn

Doświadczenia Oddziału w Polanicy-Zdroju w zakresie kredytowania i kontroli przedsiębiorstw podległych Centralnemu Zarządowi Uzdrowisk

Z dniem 1 września 1954 r. zostały wprowadzone w życie, pismem Departamentu Kredytów Handlu i Usług z dnia 26 sierpnia 1954 r. wytyczne w sprawie kredytowania i kontroli przedsiębiorstw podległych Centralnemu Zarządowi Uzdrowisk.

Pierwszy miesiąc po otrzymaniu tych wytycznych oddział nasz poświęcił na intensywne szkolenie, w trakcie którego zaznajomiono z omawianymi wytycznymi zarówno zainteresowanych pracowników kredytowych oddziału jak również głównych księgowych i finansowych pracowników uzdrowisk.

Temu zagadnieniu między innymi poświęcona była również odprawa branżowa zorganizowana w naszym oddziale przez oddział wojewódzki w dniu 28 września 1954 r.

Dziś na podstawie półrocznego praktycznego stosowania wyżej wymienionych wytycznych stwierdzić należy, że przyczyniły się one w poważnym stopniu do usprawnienia i ujednolicenia kredytowania uzdrowisk, gdyż do tego czasu na tym odcinku panowała duża dowolność, właśnie z powodu braku szczegółowych przepisów branżowych. Stosowanie zaś do uzdrowisk, jako przedsiębiorstw typowo usługowych, przepisów szczegółowych o kredytowaniu

i kontroli przedsiębiorstw przemysłowych w wielu przypadkach nie miało racji bytu, czego dowodem są choćby zmiany wprowadzone na odcinku kredytowania usług w toku.

Wytyczne na odcinku kredytowania uzdrowisk wprowadziły szereg korzystnych zmian jak na przykład:

1. ujednoliciły system fakturowania należności,
2. ustaliły nowy kredyt celowy na ponadnormatywne zapasy nieprzemysłowe, obejmujące materiały i towary handlowe obcej produkcji, przeznaczone do zużycia w ramach gospodarki pozaoperacyjnej a księgowane na koncie 137,
3. zaliczały do zapasów celowych ponadnormatywne stany produkcji w toku w gospodarce pozaoperacyjnej, z uwagi na sezonowość produkcji rolno-hodowlanej,
4. pozostawiły jako kredyt celowy, kredyt na usługi w toku.

Ze względu na unormowanie wielu zagadnień dotychczas nie rozstrzygniętych, wytyczne niewątpliwie oddały wielką korzyść oddziałom terenowym, stwierdzić jednak należy, że posiadają one w sobie pewne rozwiązania nie dość jasno naświetlone a w jednym wypadku nawet sprzeczne z zasadami systemu finansowego, gdyż dopusz-

Z zestawienia tych dwóch przepisów wynika, że spłata kredytu na usługi w toku przesunęła się z ostatniego dnia miesiąca jak to było dotychczas, na drugi lub trzeci dzień następnego miesiąca.

Zastanówmy się czy takie rozwiązanie jest słuszne, czy zgodne ono jest z obowiązującym nas systemem kredytowym? Stwierdzić muszę, że powyższe rozwiązanie jest błędne, ponieważ w ten sposób:

1. Zachwiana została podstawowa zasada kredytowania a mianowicie, że na jeden przedmiot kredytowania może być udzielony tylko jeden kredyt.

2. Podważona została zasada ścisłego powiązania kredytu z przedmiotem kredytowania z której wynika, że w przypadku braku przedmiotu kredytowania kredyt winien być natychmiast spłacony.

3. W przypadku utrzymania tej zasady należałoby zaniechać planowania limitów kredytu na usługi w toku.

Wiadomo, że pod koniec trzeciej dekady uzdrowiska fakturują usługi odpłatne zakończone i na tej podstawie składają żądania zapłaty do inkasa bankowego. Na złożone w Banku w obowiązującym terminie żądania zapłaty uzdrowiska otrzymują kredyt na należności fakturowe przy regulacji tego kredytu w ostatnim dniu miesiąca. Tak więc, jeżeli będziemy bezdusznie stosować zasadę podaną w wytycznych, uzdrowisko na ultimo każdego miesiąca posiadać będzie dwa kredyty na ten sam przedmiot kredytowania, a mianowicie kredyt na usługi w toku, który będzie spłacony najwcześniej w dniu drugim następnego miesiąca i kredyt na należności fakturowe. Ściśle mówiąc kredyt na usługi w toku na ultimo każdego miesiąca nie będzie miał zabezpieczenia.

Skoro cały kredyt na usługi w toku udzielony w ciągu miesiąca przechodzi na miesiąc następny wydaje się zbędne planowanie limitów ostatecznych i przejściowych. W tych warunkach wystarczyłaby w zupełności cyfra kontrolna.

By uniknąć tych nieprawidłowości oddział nasz odbiegł nieco od wskazań wytycznych i przy kredytowaniu usług w toku stosuje następujący tryb postępowania:

Uzdrowiska składają w oddziale oświadczenia C-4 o stanie wartości ponadnormatywnych zapasów produkcji w toku do dnia 12 za pierwszą dekadę, do 22 za drugą dekadę i w ostatnim dniu miesiąca, w którym podają stany usług w toku przechodzących z miesiąca bieżącego na miesiąc następny. A więc stan usług nie zakończonych dotyczący tych kuracjuszy, którzy przyjechali do uzdrowiska na 28-dniowy turnus leczniczy po dniu czwartym każdego miesiąca, lub którzy przyjechali wcześniej ale otrzymali od lekarza przedłużenia lecznicze z uwagi na ich stan zdrowia.

Jeżeli uzdrowisko nie złoży w oddziale oświadczenia C-4 w ostatnim dniu miesiąca, co może mieć miejsce z uwagi na to, że obowiązek ten nie wypływa z wytycznych, to oddział przyjmie stan usług nie zakończonych w wysokości podanej w uzasadnieniu do wniosku kredytowego okresowego (vide punkt 3 uzasadnienie).

W ostatnim dniu miesiąca oddział przeprowadza równocześnie regulację kredytu na należności fakturowe i kredytu na usługi w toku, spłacając niezabezpieczoną część kredytu na usługi w toku w ciężar kredytu na należności fakturowe a pozostałość w ciężar rachunku rozliczeniowego lub w ciężar kredytu przeterminowanego.

W ten sposób na ultimo każdego miesiąca uzdrowisko jest prawidłowo kredytowane, likwidowane są luzy finansowe w postaci podwójnego kredytowania tego samego przedmiotu kredytowania i realizowane są prawidłowe limity przejściowe i ostateczne kredytu na usługi w toku.

W ostatnim dniu miesiąca uzdrowisko może podać dokładny stan usług w toku przechodzących na miesiąc następny na podstawie materiałów uzyskanych z biura usług.

Stwierdzono, że niektóre oddziały, opierając się na przepisach szczegółowych dla przedsiębiorstw przemysłowych wymagają by uzdrowiska wykorzystywały w ciągu dekady pełną wysokość przyznanego kredytu na usługi w toku, a w przypadku jego niewykorzystania w danej dekadzie odmawiają im udzielania tej części kredytu w następnej dekadzie.

Stanowisko takie nie jest słuszne a nawet sprzeczne z duchem wytycznych. Może się przecież wydarzyć, że na przykład w pierwszej dekadzie uzdrowisko nie posiadało żadnych wymagalnych zobowiązań a więc nie było zainteresowane w wykorzystaniu kredytu na usługi w toku.

Sytuacja na tym odcinku mogła się radykalnie zmienić już w następnej dekadzie, a w tym przypadku oddział nie ma żadnych podstaw do odmawiania przedsiębiorstwu kredytu, w szczególności jeżeli wolne zabezpieczenie kredytu wynika ze złożonego oświadczenia za dany okres.

Zgodnie przecież z wytycznymi w ciągu danego okresu uzdrowisko może wykorzystać raz kredyt na usługi w toku do wysokości wykazanego wolnego zabezpieczenia w oświadczeniu C-4 za okres poprzedni, a drugi raz do wysokości przewidywanych nakładów w danym okresie, na podstawie wniosku okresowego. Ważne natomiast jest by w obu przypadkach wykorzystanie kredytu nastąpiło na podstawie dyspozycji przedsiębiorstwa (§ 23 punkt 4). Na zakończenie wypadłoby powiedzieć jeszcze kilka słów o kredytowaniu w uzdrowiskach ponadnormatywnych nakładów przyszłych okresów.

W okresie od stycznia do kwietnia każdego roku uzdrowiska kontrolowane przez nasz oddział wykonują intensywnie remonty bieżące budynków i urządzeń technicznych. W uzdrowisku w Dusznikach na ten cel przeznaczony jest nawet jeden miesiąc przestojowy, a mianowicie kwiecień, w którym uzdrowisko jest nieczynne. W uzdrowisku w Polanicy natomiast na okres remontów unieruchomione są poszczególne sanatoria.

Z uwagi na sezonowy i planowy charakter tych remontów nakłady ponoszone z tego tytułu oddział kwalifikuje we wnioskach do planu kredytowego do nakładów o charakterze celowym, a ponadnormatywne stany nakładów przyszłych okresów z tytułu remontów bieżących kredytem na nakłady przyszłych okresów. W czasie przeprowadzonych inspekcji stwierdzono, że uzdrowisko w Polanicy dotychczas rozliczało nakłady z tytułu remontów bieżących bezpośrednio w koszty, nie uwidoczniając ich na koncie nakładów przyszłych okresów.

Zwrócono przedsiębiorstwu uwagę na tę nieprawidłowość, naświetlając równocześnie ujemne skutki, jakie ona wywołuje w sytuacji finansowej uzdrowiska. Mianowicie przez fakt niewłaściwego księgowania, uzdrowisko po pierwsze nie uzyskuje gospodarczo uzasadnionych kredytów bankowych, po wtóre nie osiąga zaplanowanej akumulacji.

Dla lepszego uświadomienia i mobilizacji przedsiębiorstw w kierunku pełnego i właściwego wykorzystywania kredytów bankowych organizowane są w oddziale co najmniej raz w miesiącu konferencje z dyrekcją uzdrowisk przy współudziale pracowników finansowych, na których omawiane są występujące w uzdrowiskach nieprawidłowości i w czasie których oddział informowany jest o trudnościach tych przedsiębiorstw.

Konferencje takie są bardzo pożyteczne, gdyż wnoszą wiele cennego materiału, który oddział wykorzystuje w swej pracy operatywnej. Ponadto przyczyniają się do zacieśnienia wzajemnej współpracy. Uważam, że pracownicy kredytowi, kontrolujący przedsiębiorstwa uzdrowiskowe, z uwagi na dość skąpe przepisy branżowe powinni i są w stanie na odcinku kredytowania i kontroli tych przedsiębiorstw wnieść jeszcze wiele nowego z korzyścią dla gospodarki narodowej.

L. Meder
Polanica

DZIAŁ INSTRUKCYJNY**Zarys analizy kosztów produkcji roślinnej w zespołach PGR**

Nawiązując do artykułu w czerwcowym numerze Wiadomości Narodowego Banku Polskiego pt. „O konieczności wpływania aparatu NBP na kształtowanie się kosztów w PGR, gdzie naszkicowane zostały główne zarysy zagadnienia, przystępujemy obecnie do szczegółowych rozważań na ten temat, biorąc pod uwagę główne, charakterystyczne i zasadnicze działy produkcji PGR.

W niniejszym artykule rozpatrzmy problematykę kosztów dotyczących produkcji roślinnej, a więc najpoważniejszej i chłonnałej największe koszty gałęzi gospodarczej zespołów PGR, a następnie tego odcinka gospodarki, gdzie przekroczenia jednostkowych kosztów własnych produkcji powodują, w konsekwencji z reguły, przekroczenia kosztów produkcji zwierzęcej. Dla orientacji czytelnika podamy, że jeśli całość kosztów produkcji globalnej w PGR przyjąć za 100, to w przybliżeniu koszty produkcji roślinnej wynoszą — 51%, zwierzęcej — 36%, przetwórczości rolniczej — 7%, usług — 8% — całości kosztów produkcji globalnej.

Należy również przypomnieć, że jeśli koszt własny produkcji roślinnej zakończony w danym roku przyjąć za 100%, to przypada z tego na własne zużycie wewnętrzne ca 60%, jako elementy potrzebne do dalszego gospodarowania (nasiona, pasze, ścioly itp.).

Poza tym, że każde przekroczenie planowanych kosztów jednostkowych produkcji powoduje ponadplanową stratę na realizacji, przy obecnym systemie finansowym dla PGR, przekroczenie tych kosztów daje dodatkową stratę na tej puli wytworzonych produktów, które zostały zużyte wewnątrz gospodarstw, bądź znajdują się w dniu 31.XII. w magazynie. Strata ta aktywowana jest przez odpowiednie podwyższenie wartości tych składników majątku obrotowego, w których utkwily w końcu roku wytworzone przez zespół, powyżej kosztu planowanego, produkty — i finansowana jest, jako pełnowartościowy aktyw, kredytem bankowym, o ile dany aktyw jest w stanie ponadnormatywnym.

Przy takim ujęciu sprawy przekroczenie kosztów na produkcji roślinnej w danym roku obrachunkowym musi spowodować podrożenie kosztów tej produkcji w roku następnym.

Produkcja roślinna w gospodarstwach rolnych jest produkcją zasadniczą i ona stwarza jedynie podstawy do rozwoju również i innych kierunków gospodarowania (hodowla, przemysł rolny). Stąd też wszelkie błędy i uchybienia w zakresie kosztów tej produkcji muszą odbijać się ujemnie na prawidłowym układaniu się kosztów produkcji zwierzęcej, która w pierwszym rzędzie musi opierać się na własnej bazie paszowej zespołu oraz produkcji przemysłu rolnego, a zwłaszcza w tych przypadkach, kiedy korzysta on z surowców pochodzących z własnej produkcji zespołu (jęczmień, ziemniaki w gorzelniach, warzywa i owoce w przetwórnictwach owocowo-warzywnych).

Przy rozszerzonej kontroli bankowej, w której zakres włączono również analizę kosztów niektórych asortymentów produkcji roślinnej, zwierzęcej i przemysłowej, jeśli chodzi o koszty produkcji roślinnej ograniczamy się tylko do trzech grup asortymentów: 1) zboża ozime i jare, 2) ziemniaki, 3) buraki cukrowe, cykoria i ich elity.

Musimy postawić pytanie, czy analiza kosztów tylko tych trzech asortymentów produkcji roślinnej jest wystarczająca i czy oddziaływanie Banku tylko na te trzy pozycje kosztów daje realne przesłanki do osiągnięcia przez Bank tych celów, o których mowa w poprzednim

artykule? Na pytanie to należy odpowiedzieć twierdząco, biorąc pod uwagę następujące dane:

Pozycja kosztów „zboża ozime i jare“, ewidencjonowanych w ramach konta 151 na oddzielnej karcie analitycznej, obejmuje koszty produkcji następujących roślin: pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, mieszanki zbożowej na ziarno, gryki, prosa, kukurydzy i końskiego zębu na ziarno, sorgo, czumizę, tzn. roślin zbliżonych do siebie swymi wymaganiami pod względem agrotechniki, kosztów bezpośrednich, pośrednich itd. Pozycja kosztów „ziemniaki“ i „buraki cukrowe“, cykoria i ich elity, nie wymaga bliższych komentarzy.

W roku 1953 zbiorczy plan PGR wykazuje areal obsiany grupą „zboża ozime i jare“, stanowiący ca 67% całości arealu głównych kultur rolnych, „ziemniaki“ 10%, buraki cukrowe 4%. Wynika z tego, że wśród główniejszych kultur rolnych, objęte analizą kosztów, zajmują ca 81% arealu.

Biorąc pod uwagę strukturę użytków rolnych i zasiewów na plon główny, plany gospodarczo-finansowe w r. 1955, dwóch typowych centralnych zarządów PGR, wykazują co następuje:

CZ PGR — A		CZ PGR — B
Powierzchnia zbiorów	53% ¹	83,8% ²
Ugory czarne	3% ¹	1,1% ²
Odłogi	—	—
Razem grunty orne	56,0%	84,9%
Sady, szkółki, ogrody	—	—
warzywne	1,5%	0,7% ¹
Łąki trwałe	6,5% ¹	9,5% ²
Pastwiska trwałe	34,5% ¹	4,4% ²
Wiklina	0,1%	0,1% ¹
Działki pracownicze	1,4% ¹	0,5% ²
Ogółem użytki rolne	100,0%	100,0% ¹

W centralnym zarządzie A „zboża ozime i jare“ zajmują areal równy 50% całości powierzchni zbiorów, „ziemniaki“ — 8%, „buraki cukrowe“ — 2%, czyli łącznie kontrola obejmie analizę kształtowania się kosztów na 60% powierzchni wszystkich zbiorów.

W centralnym zarządzie B „zboża ozime i jare“ zajmują areal równy 50% całości powierzchni zbiorów, „ziemniaki“ — 8,7%, „buraki cukrowe“ — 3,6%, czyli i tutaj kontrola zostaną objęte koszty tworzące się na ca 62,3% całej powierzchni zbiorów kultur, chłonnących największe koszty, w porównaniu z kosztami, jakie się tworzą przy produkcji roślinnej np. w łąkach i pastwiskach trwałych.

I tak, w pierwszym przypadku, przy objęciu kontrolą tylko trzech wspomnianych asortymentów produkcji, Bank kontroluje około 51,6% całości kosztów, jakie zostaną poniesione przez przedsiębiorstwa centralnego zarządu A na produkcję zakończoną w r. 1955 (bez kosztów na produkcję do zbiorów r. 1956), w drugim przypadku — 57% tychże kosztów.

Wynika więc jasno z powyższych wyjaśnień, że jakkolwiek na 11 grup asortymentów produkcji roślinnej, podlegających kalkulacji w planach PGR w r. 1955 — wzięto do analizy kosztów jedynie trzy grupy asortymentów, stwarza to jednak dla Banku ogromne możliwości oddziaływania na słuszne kształtowanie się kosztów tych upraw, które pochłaniają największą pulę kosztów, a z drugiej strony i wpływania pośrednio na prawidłowe kształtowanie się kosztów innych asortymentów produkcji roślinnej,

Przy utrzymaniu się nawet w tych samych kosztach produkcji na 1 ha, (843 zł) zespół ten przyniósłby przy takim podniesieniu produkcji ca 225 tys. ponadplanowej akumulacji. A przecież wiemy, że zespół B też jeszcze nie ma najniższych kosztów produkcji na ha i nie osiąga najwyższych plonów.

Całe rozumowanie odnośnie analizy planu kosztów produkcji zbóż ozimych przeprowadziliśmy biorąc pod uwagę, że na karcie analitycznej, dotyczącej tej produkcji, jako koszt pierwszy r. 1955 są zaewidencjonowane koszty lat ubiegłych w takiej samej wysokości, jak to zakłada plan, gdyż kalkulację produkcji zespół sporządził w roku 1955, posiadając już dane co do wartości tego kosztu na dzień 31.XII. w bilansie zamknięcia roku 1954.

Mogą się jednak zdarzyć i takie przypadki, że stan faktyczny kosztu lat ubiegłych będzie wyższy, niż to zakłada plan kalkulacji, a zespół chcąc się utrzymać w globalnej sumie kosztów, wyliczonej przez zjednoczenie, obniża inne pozycje kosztów. Oczywiście, jeśli proporcje i sumy bezwzględne różnych pozostałych kosztów na 1 ha, będą zasadniczo odbiegać od podobnych kalkulacji w innych, pracujących w tych samych mniej więcej warunkach — zespołach, wówczas cała kalkulacja musi być poddana wątpliwości. Różnice w kosztach tej samej nomenklatury nie dadzą się wygospodarować drogą czynienia odpowiednich logicznych oszczędności. Czynione oszczędności np. w nawozach, sprzężaju, traktorach mogą oczywiście zmniejszyć globalną sumę kosztów, ale musi to spowodować obniżkę plonów i podrożenie przez to kosztu jednostkowego produkcji.

Rozpatrując koszty zbóż w zespole A i B, przyjęliśmy metodę porównywania planu kalkulacji tych kultur w dwóch zespołach, biorąc jakby za wzór zespół B, gdzie koszty na 1 ha są poważnie niższe, niż w zespole A przy założeniu, że ten ostatni zespół osiągnie pomimo to plony z ha wyższe o 1,1 q. Przy tego rodzaju metodzie nieodzownym jednak warunkiem jest gruntowne przebadanie również kalkulacji kosztów samego zespołu wzorcowego, jakim w naszym przykładzie jest zespół B, a szczególnie w najpoważniejszych pozycjach kosztów. Weźmy tylko nakłady lat ubiegłych (363 zł na ha) i całość kosztów pośrednich (149 zł na ha).

Blizsze rozszyfrowanie kosztów lat ubiegłych i struktury zasiewów ozimych i robót pod zbiory w roku 1955 może nam wykazać, że zespół B rzeczywiście prawidłowo wykonuje te koszty, ale niestety reprezentują one dużo mniejsze realia niż w zespole A. Nie dokonano zasiewów ozimych w takich rozmiarach, jak to przewidywał plan roku 1954, przy czym przy pracach siewnych w jesieni 1954 roku popełniono wiele błędów agrotechnicznych, nie wykonano różnych koniecznych zabiegów, gwarantujących z punktu widzenia techniki produkcji zbóż, dobrego plonu; stan kultur jest zły, prace wykonano niedbale i drogo, przekraczając koszty planowane na rok 1954. Zespół wykonał cały szereg prac jesienno-zimowych pod wiosenne zasiewy roku 1955 i zbożami jarymi będzie musiał „doganiać” i uzupełniać areal, który zasadniczo winien być już obsiany oziminami. Nic dziwnego, że w takich warunkach zespół B miałby koszty lat ubiegłych niższe, aniżeli zespół A, gdyż nie tkwi w nich koszt nasion, nawozów, pracy itd. zbóż ozimych, tak jak to już nastąpiło w zespole A.

W warunkach tych należy sprawdzić, jakie są materialne i organizacyjne możliwości w zespole B, aby dokonać zasiewów zbóż jarych lub jakie braki w zaopatrzeniu i w organizacji zespołu zaciągają na niewykonaniu zasiewu zbóż jarych, lub obniżeniu ich plonów, jeśli siewy będą opóźnione, albo jakie zmiany zajdą w ogóle w strukturze zasiewów wiosennych, jeśli areal gruntów

przeznaczony pod zasiew zbóż jarych, będzie musiał być wzięty pod uprawę okopowych, zielonek, nawozów zielonych itp. Można by tutaj dużo jeszcze powiedzieć, jakie to konsekwencje pociągnie dla zespołu w ogóle w wykonaniu kosztów produkcji poszczególnych kultur, jak wpłynie to na interesy hodowli, odstawy dla państwa, rentowność zespołu. Szerokie potraktowanie tego jedynie zagadnienia zaprowadziłoby nas za daleko i przerasta możliwość rozwijania tego tematu w ramach pracy artykułowej.

Podobnie analizując koszty pośrednie w ogóle w zespole B, dotyczące zbóż ozimych, moglibyśmy natknąć się na fakty stwierdzające, że zespół B wcale nie jest taki dobry, aby mógł służyć za wzorzec do porównywania z innymi zespołami i że np. w zespole A sytuacja jest dużo lepsza, niż w zespole B, i że raczej ten zespół pierwszy jest bardziej wzorowym. Stąd wniosek, że przed przystąpieniem do analizy planowanej kalkulacji kosztów własnych danego asortymentu produkcji, w jednym czy też kilku zespołach, należy w pierwszym rzędzie zbadać plan i jego realizację w zakresie kosztów i uzyskanych z nich efektów produkcyjnych i finansowych w roku ubiegłym. W drugim rzędzie należy zbadać strukturę zasiewów zbóż ozimych robót polowych wykonanych pod zasiewy w roku następnym i wtedy dopiero ocenić pracę i osiągnięcia zespołu w sensie rzeczowym oraz finansowym i wnioski stąd wysnute przenieść do rozumowań w zakresie analizy planu kalkulacji kosztów 1 ha danej rośliny w roku następnym.

Poddając krytycznej ocenie zespół B, zrobiliśmy tę dygresję celowo, aby wykazać, że abstrakcyjne porównywanie kalkulacji w dwóch zespołach, oderwane od materiałów sprawozdawczych i planów z lat ubiegłych jest bardzo niebezpieczne i doprowadzić może — przy metodzie porównywania planowanej kalkulacji kosztów dwóch zespołów, do zupełnie błędnych ocen wyników. W naszym przykładzie dokonaliśmy oceny pracy zespołów A i B w świetle ich wyników gospodarczych i finansowych w roku 1954 i lat ubiegłych i stąd założyliśmy, że zespół B jest dużo lepszy niż A, i w tym ostatnim szukaliśmy błędów i rezerw, nie twierdząc przy tym wcale, że nie ma ich już zupełnie w zespole B. Odkrywając rezerwy w kalkulacji kosztów w zespole B, mielibyśmy możliwość wykazania tym większych nieprawidłowości, a przez to i możliwości uzyskania jeszcze większych oszczędności tak w kalkulacji, jak i w wykonaniu jej w ciągu roku w zespole A.

W ten sposób dość pogładowo i pobieżnie wskazaliśmy na pewne kierunki analizy planu kosztów zbóż ozimych, nie dając oczywiście jej pełnego obrazu, gdyż będzie się on nam stopniowo uzupełniał w toku dalszych rozumowań, chociażby przy omawianiu następnej grupy kultur.

Pomijając analizę planowej kalkulacji zbóż jarych i ziemniaków — zastanowimy się teraz nieco nad kosztami własnymi produkcji **buraków cukrowych** — najdroższego z asortymentów produkcji roślinnej, wykazanych w naszej tablicy struktury bezwzględnej i względnej kosztów.

Zwraca tutaj uwagę w kosztach bardzo poważna pula kosztów pośrednich, a więc bezpośrednio nieprodukcyjnych, stanowiąca w zespole B — 41,5%, w zespole A — 47,0% całości kosztów tej uprawy. Jest to oczywiście konsekwencją pracochłonności tej rośliny i związaną z tym wielkością funduszu plac, angażowanego w uprawie buraka cukrowego (22,6% — 25,2%). Stąd prosty wniosek. Każde osiągnięcie w zaoszczędzeniu kosztów ogólnoprodukcyjnych produkcji roślinnej i ogólnogospodarczych znakomicie obniża tę pozycję kosztów, dotyczącą buraka cukrowego, a następnie ziemniaków.

I tutaj w analizie kosztów produkcji buraka cukrowego będziemy posługiwali się metodą porównywania kosztów planowanej kalkulacji zespołu A i B, uważając, w świetle odpowiednich dowodów, że zespół B ma wstawione koszty względnie słusznie i prawidłowo. Na wstępie trzeba stwierdzić, że w ogóle zespół A posiada planowany koszt 1 ha o 567 zł wyższy, w czym sama zwyżka kosztów pośrednich stanowi 498 zł, a kosztów bezpośrednich tylko 69 zł na 1 ha. Jest to zjawisko wielce niekorzystne, gdyż zespół pracuje w warunkach glebowych gorszych, niż zespół B i gdyby odpowiednio podwyższył koszty bezpośrednie, zmniejszając koszty pośrednie, uzyskałby o wiele lepsze plony, niż się zakłada w planie. Zaznaczyć przy tym trzeba, że i te planowane (198 q z ha) wydają się w świetle dotychczasowych osiągnięć zespołu A bardzo wątpliwe. A więc w tych warunkach, ponieważ zespół A ma w ogóle koszty pośrednie wyższe, należy szukać w nich możliwości poczynienia oszczędności. Sumy zaoszczędzone tutaj winny być poświęcone na podwyższenie niektórych nakładów bezpośrednio produkcyjnych (np. zespół B planuje przy lepszych warunkach glebowych koszt nawozów na 1 ha 244 zł, zespół A — 210 zł, na robociznę zespół B planuje — 1046 zł, zespół A prawie to samo 1067 zł), co spowodować powinno, jeśli nie zwyżkę plonów ponad plan, to chociażby lepsze zagwarantowanie osiągnięcia zbioru planowanego, który — jak powiedzieliśmy wyżej — jest wątpliwy.

Przejdźmy teraz z kolei do analizy poszczególnych kosztów bezpośrednich.

Koszty lat ubiegłych niewiele się różnią (585 zł — 556 zł na jeden ha), na co zasadniczo powinny składać się nakłady na podorywki, bronowania, kultywatorowania, koszty związane z wywózką obornika i nawożenie pól obornikiem, przyoranie obornika, bronowanie, wałowanie orki zimowej. Ostatnie czynności mogą nie być wykonane w pełni, co zależy od stanowiska pod buraki i pory nawożenia obornikiem. Podany zespół zabiegów, dotyczący uprawy mechanicznej roli pod buraki, wynika z prawidłowej agrotechniki, przewidzianej dla tej rośliny i zabezpiecza wysokie plony. Jednak w zespołach istnieją poważne błędy i niedociągnięcia na tym odcinku, jak na przykład bliższe przeanalizowanie kosztów z roku ubiegłego, dotyczących buraka cukrowego w zespole A i przebadanie faktycznie dokonanych zabiegów pod uprawę tej rośliny po dniu 31.XII.54 r. wykazuje, że na 2/5 pól dokonano w pełni wszystkich zabiegów i czynności, na 2/5 zaś pól obornik wywieziono bezpośrednio pod orkę zimową oraz że na 1/5 pól obornik w ogóle nie jest wywieziony, ani nie dokonano orki. Pomimo to koszt tych nakładów jest na 1 ha wyższy o 35 zł niż w zespole B, gdzie przebieg prac jesienno-zimowych jest w zasadzie prawidłowy. W tych warunkach musimy poddać wątpliwość słuszność ustawienia nakładów w zespole A na: nawozy, place, traktory, które to nakłady muszą być przeciętnie na 1 ha wyższe w roku 1955, jeśli na 1/5 pól, przewidzianych pod buraki cukrowe, ma być rzeczywiście ta roślina uprawiana (dojdą koszty upraw i nawożenia obornikiem. Jeśli to rzeczywiście nastąpi — przeciętny plon z 1 ha na pewno nie będzie wynosił w zespole 198 q z 1 ha, a ponieważ w ogóle koszty wzrosną w stosunku do planu — rzeczywisty koszt jednostkowy bardzo się podwyższy, podważając planowaną rentowność, uprawy tej rośliny. W tych warunkach musi być postawione zasadnicze pytanie: czy na nieprzygotowanych polach uprawiać tę roślinę, po prostu w sposób karygodny, czy nie lepiej tę część pól przeznaczyć pod ziemniaki, na wiosennym oborniku?

W każdym razie koszt lat ubiegłych na 1 ha, przeznaczanego na uprawę buraków cukrowych w roku 1955 w zespole A jest wyższy, przy czym jako skutek niewykonania pra-

widlowo wszystkich zabiegów agrotechnicznych, należy spodziewać się większego zachwaszczenia pól, konieczności zwiększonych nakładów na obróbkę ręczną, sprzężaniem i środkami mechanicznymi.

Jednym słowem musi się tutaj rodzić czujność w ciągu roku, w trakcie narastania nakładów, gdyż plan kalkulacji nosi w sobie cechy złego ustawienia kosztów i planowanych zbiorów, a stąd i rentowność tej kultury.

W takich warunkach trzeba umiejętnie spojrzeć na przekroczenie planowanych kosztów w ciągu roku w zakresie nawozów, place i sprzężaju. Często przekroczenie tych kosztów może być słuszniejsze, jeżeli dokonywane jest przez dobrego agronoma, niż trzymanie się nieprawidłowego planu. Lepsze i obfitsze nawożenie mineralne, jeśli istnieją tylko ku temu odpowiednie warunki zaopatrzenia, zwiększona ilość robocizny pieszej i konnej, mogą zniwelować ujemne skutki wykonania w niezupełnie prawidłowy sposób zabiegów jesienno-zimowych i przekroczenia kosztów roku poprzedniego, dając w efekcie końcowym plon główny i uboczny w takiej wysokości, że ostateczny rachunek kosztu własnego 1 q buraków może być nawet korzystniejszy niż to przewidywał plan.

Zaznaczyć jednak trzeba z silnym naciskiem, że takie postępowanie jest dopuszczalne przy pełnym panowaniu zespołu nad przebiegiem vegetacji, wysokiej fachowości personelu technicznego i stałej kontroli kształtowania się kosztów na 1 ha danej kultury. Nie trzeba również zapominać, że należy pilnie śledzić faktyczne kształtowanie się kosztów sprzężaju i usług parku traktorowego. Koszty z tego tytułu obciążają bieżące nakłady na daną uprawę według cen planowanych.

Biorąc pod uwagę jedynie te obciążenia, bez zdawania sobie sprawy z faktycznego bieżącego ich kształtowania się i bez przewidywania, oczywiście w przybliżeniu, jak ułożą się one w zamknięciu rocznym — można pod względem finansowym, przekraczając ilościowo w stosunku do planu te usługi „położyć” ostateczny rezultat kalkulacyjny danej rośliny.

To samo dotyczy stałego śledzenia faktycznego kształtowania się kosztów pośrednich. Przekraczając nawet słusznie z punktu widzenia agrotechnicznego pozycję „place” można spowodować, w ostatecznym rozliczeniu, bardzo duże obciążenie danej kultury, a szczególnie pracochłonnej — kosztami pośrednimi, burząc całkowicie rentowność danej uprawy.

Z tego tylko co powiedziałem wyżej wynika, że już sama analiza planowanej kalkulacji, jeśli ma ona służyć nam do dalszych badań nad kształtowaniem się kosztów w trakcie realizacji danego cyklu produkcyjnego, jest sprawą niełatwą i bardzo skomplikowaną. Należy do tego przygotować się bardzo poważnie nie tylko poprzez: a) gruntowną znajomość bieżącego, jak i poprzednich planów gospodarczo-finansowych, a szczególnie z roku ubiegłego, b) dobre przeanalizowanie realizacji tych planów, zwłaszcza w zakresie wykonania kosztów rzeczywistych odnośnie poszczególnych asortymentów produkcji, c) struktury produkcji w toku na 31.XII. każdego roku, ale również poprzez zaznajomienie się z zasadniczymi elementami ekonomiki zespołu i procesu technicznego w rolnictwie. I na ten temat chcemy dać również kilka wskazówek. W pierwszym rzędzie należy chociażby w sposób schematyczny, zaznaczyć się z agrotechniką każdej kultury objętej badaniem kosztów jej produkcji i wszystkimi czynnościami gospodarczymi, jakie towarzyszą tej produkcji, od zakończenia zasadniczego procesu agrotechnicznego aż do wyzwolenia gotowego produktu, składowanego na magazyn, ulegającego sprzedaży, lub zużywanego, jako materiał, do dalszego gospodarowania. Będzie tu chodzić np. przy burakach cukrowych o takie czynności jak: zbiór, ładowanie i zwózka korzeni i liści,

a przy ziemniakach dodatkowo dowóz słomy, kopcowanie ziemniaków, okrywanie i zabezpieczanie kopców itp. W drugiej kolejności trzeba zdobyć orientację co do zapotrzebowania roboczogodzin i sił pociągowych na 1 ha przez interesujące nas, z punktu widzenia kosztów, kultury. Z materiałami na ten temat można się dostatecznie zapoznać z „Objaśnień do planu gospodarczo-finansowego PGR” 1953 i 1955 r., znajdujących się bądź w oddziale, bądź w każdym zespole.

Jako trzeci zespół zagadnień, które trzeba mieć opanowane w sposób dostateczny — to normy pracy i płacy. (Układ zbiorowy — Biuletyn Ministerstwa PGR 2-3-4/54). Wreszcie następne sprawy to normy zużycia materiałów, tak pochodzenia własnego (nasiona, słoma do kopców), jak i przemysłowego (nawozy, środki ochrony roślin, sznurek do żniw itp), i znajomość zadań eksploatacyjnych maszyn rolniczych w sezonie, (np. podczas żniw, siewów) lub w ciągu całego roku (traktory). Tyle jeśli chodzi o przygotowanie się z zakresu zagadnień, dotyczących technicznej strony produkcji roślinnej.

Uzbrojeni jednak tylko w te wiadomości i pewne z tego zakresu wskaźniki, obracalibyśmy się w dużym stopniu w abstrakcji, gdybyśmy działali, patrząc na przebieg procesu produkcyjnego, jego efekty materialne i finansowe — w oderwaniu od całego szeregu istotnych elementów ekonomicznych zespołu, tego tak bardzo złożonego i skomplikowanego przedsięwzięcia.

Stąd też musimy posiadać dobrą znajomość organizacji zespołu i jego kierownictwa w ogóle, a procesów produkcyjnych wytwórczości roślinnej — w szczególności, łącząc tę gałąź działalności gospodarczej zespołu z zagadnieniami

hodowli zwierząt, bazy paszowej, wytwórczości przemysłu rolnego w zespole itp.

Analiza wreszcie kosztów produkcji musi być prowadzona w świetle dobrej znajomości takich elementów jak:

a) struktura środków trwałych urządzeń i ich wykorzystywania w produkcji, użytkowania gruntów zespołu, biorąc pod uwagę ich przyrodnicze właściwości,

b) terminowość i przebieg inwestycji i kapitalnych remontów,

c) zaopatrzenie zespołu w środki produkcji — materiały pochodzące z zakupu i z produkcji własnej, oraz

d) czynniki pracy — organizacja i wydajność pracy, nasycenie zespołu ludzką siłą roboczą, szczególnie w szczytowych okresach pracy, warunki pracy i bytowanie robotników itp.

Na tym skończylibyśmy podkreślenie tych wszystkich zasadniczych aspektów, które musimy brać pod rozwagę, badając kształtowanie się własnych kosztów produkcji, ich rozliczanie w momencie wyzwolenia się gotowego plonu z produkcji — tak biorąc pod uwagę poszczególne asortymenty kalkulowane, jak i całość produkcji roślinnej.

Sprawy te przedstawiliśmy znowu pobieżnie, gdyż każdy z poruszonych aspektów wymagałby oddzielnego i szerokiego potraktowania przynajmniej w osobnym artykule. Sądzymy jednak, że powyższe tematy były już dostatecznie i niejednokrotnie naświetlane tak na różnych kursach, a szczególnie na ostatnich odprawach, że nie trudno będzie zrozumieć czytelnikowi, jaki jest sens takiego postawienia sprawy, jak to uczyniliśmy powyżej.

E.B.

(d. c. n.)

Operacje Powszechnej Kasy Oszczędności i ich ewidencja księgowa

Działalność Powszechnej Kasy Oszczędności (PKO) obejmuje stosunkowo ograniczony (w porównaniu z zadaniami NBP) wachlarz operacji, do których należą głównie:

a) obsługa kasowa ludności miast i wsi w zakresie indywidualnych oszczędności;

b) obsługa budżetu Państwa na odcinku krajowych pożyczek państwowych;

c) obsługa osób nie będących jednostkami gospodarki uspołecznionej oraz niektórych kategorii jednostek gospodarki uspołecznionej w zakresie prowadzenia rachunków bankowych oraz przeprowadzania rozliczeń kasowo-przelewowych;

d) pomocnicza obsługa rozliczeniowa jednostek gospodarki uspołecznionej w zakresie inkasa ich należności o charakterze masowym;

e) dystrybucja państwowych znaków wartościowych oraz znaków wartościowych organizacji masowych;

f) czynności depozytowe na rzecz osób nie będących jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Cechą charakterystyczną operacji PKO jest ich masowość oraz szeroki zasięg terytorialny, stąd też aparat PKO wykazuje silne powiązania rozliczeniowe z aparatem Ministerstwa Łączności (aparatem pocztowym), gminnymi kasami spółdzielczymi, pozostałymi bankami państwowymi (NBP, BI, BR) oraz większymi zakładami pracy.

PKO jest pod względem prawno-finansowym bankiem państwowym, działającym według zasad rozrachunku gospodarczego — analogicznie do NBP i innych banków państwowych. Struktura organizacyjna PKO jest czterostopniowa: centrala, oddziały wojewódzkie, oddziały operacyjne oraz ekspozytury i tzw. agencje I stopnia (terenowe jednostki operacyjne o ograniczonym zakresie czynności, podległe oddziałom operacyjnym).

Do scharakteryzowanych wyżej w zarysie podstawowych zadań PKO i jej powiązań z innymi jednostkami gospodarki narodowej dostosowany jest branżowy plan kont PKO, oparty na ramowym planie kont dla banków (zarządzenie Ministra Finansów z dnia 31.12.1953 r. — Monitor Polski Nr A-17/54, pozycja 317) i wprowadzony z dniem 7 lutego 1955 r.

W planie kont PKO reprezentowane są wyłącznie części I, III i IV ramowego planu kont dla banków; część II pn. „Operacje z zakresu gospodarki inwestycyjnej” nie występuje w ogóle. Część III planu kont PKO zbudowana jest w zasadzie analogicznie do odpowiedniej części planu kont NBP; pewne nieznaczne odrębności występują głównie w ewidencji analitycznej „Innych należności i zobowiązań” (konta rozdziału 45) oraz w analityce „Dochodów i kosztów” (konta rozdziału 48). Charakteryzując w dalszej części niniejszego opracowania informacyjnego plan kont PKO i omawiając bardziej szczegółowo na jego tle podstawowe zadania tego banku, zajmiemy się zatem wyłącznie kontami części I i IV planu kont.

Część I — „Operacje z zakresu gospodarki eksploatacyjnej”

Masowy charakter operacji PKO wymaga posiadania przez ten bank własnego aparatu kasowego dla obsługi ludności oraz jednostek korzystających z usług bankowych i przekazowych PKO. Operacje gotówkowe rejestrują 2 syntetyczne konta rozdziału 1 — „Obrót gotówkowy”, a mianowicie:

1 — „Kasa” i 3 — „Kasy zewnętrzne”

Konto 1 funkcjonuje analogicznie do konta 2 — „Kasa obrotowa” w planie kont NBP, z tym że brak jest bezpośrednich powiązań z kontem 5 — „Obieg pieniężny”, które występuje wyłącznie w NBP. Konto 1 rejestruje po stronie

rozliczeniom za pośrednictwem NBP. Przy rozliczaniu tych sald występują następujące zapisy księgowe: a) rozliczenie salda na korzyść GKS: aa) zapis w PKO: Wn 81 — Ma 71 (rachunek w NBP), ab) zapis w NBP: Wn 71 (rachunek PKO) — Ma 71 (rachunek GKS), ac) zapis w GKS: Wn 21 (rachunek w NBP) — Ma 31 (Operacje zastępcze PKO); b) przy rozliczaniu salda na korzyść PKO występują odpowiednie odwrotne zapisy: ba) zapis w PKO: Wn 71 (rachunek w NBP) — Ma 81, bb) zapis w NBP: Wn 71 (rachunek GKS) — Ma 71 (rachunek PKO), bc) zapis w GKS: Wn 31 — Ma 21. Podane zapisy w NBP mają charakter ostatecznego rozliczenia, praktycznie bowiem występują pośrednie zapisy na właściwych kontach rozliczeń międzyoddziałowych.

Rozdział 10 — „Budżet Państwa“ obejmuje w planie kont PKO dwa konta:

Konto 91 (nazwa identyczna jak w NBP) w którego ramach prowadzi PKO, za zgodą NBP, pomocnicze rachunki dochodów WZUS dla przejściowej akumulacji masowych przelewów składek ubezpieczeniowych oraz pomocnicze rachunki inkasentów podatku od lokali, dla przejściowej akumulacji odnośnych wpłat podatkowych. Rachunki te powiązane są automatycznym przelewem sald z odpowiednimi rachunkami dochodów w NBP; **Konto 98** (nazwa identyczna jak w NBP) w którego ramach PKO prowadzi za zgodą NBP pomocnicze rachunki prokuratur terenowych dla ewidencji wpływów na te rachunki oraz likwidacji sald zgodnie z dyspozycjami prokuratur terenowych.

Rozdział 12 — „Rozliczenia z Ministerstwem Finansów“ obejmuje między innymi następujące konta:

konto 124 — „MF — lokaty wkładów oszczędnościowych“, które występuje wyłącznie w Centrali PKO i rejestruje należności PKO od budżetu Państwa (budżet centralny) z tytułu przejściowego zasilania tego budżetu środkami pochodzącymi z indywidualnych oszczędności ludności. Praktycznie stała wysokość stanu wkładów oszczędnościowych lokowana jest na specjalnym rachunku dochodów Ministerstwa Finansów, co oznacza że dochody budżetowe Państwa mają swe źródło między innymi w oszczędnościach ludności. Rzecz jasna, że w wypadkach ewentualnego spadku salda wkładów oszczędnościowych następuje częściowe zmniejszenie lokaty (zwrot dochodów budżetowych). Przelewy z tytułu lokat księguje Centrala PKO po stronie Wn konta 124 i na dobro konta 71 (rachunek w VIII Oddziale Miejskim NBP w Warszawie), przy czym w NBP następują zapisy: Wn 71 (rachunek Centrali PKO) — Ma 91 (rachunek Ministerstwa Finansów). Lokata podlega oprocentowaniu, co stanowi jedno ze źródeł dochodów operacyjnych PKO. W ZSRR stała pozostałość wkładów oszczędnościowych ludności lokowana jest przez państwowe kasy oszczędności w pożyczkach państwowych, zwiększając tym samym dochody z gospodarki państwowej;

konto 125 — „MF — wpływy na pożyczki państwowe“ — konto to, aktualne w wypadku subskrypcji krajowej pożyczki państwowej, rejestruje wpłaty placówek subskrypcyjnych i przelewy na dochód budżetu Państwa, dokonywane do wysokości zakumulowanych wpłat z tytułu subskrypcji (przelewy te dokonywane są za pośrednictwem rachunków właściwych oddziałów PKO w oddziałach NBP — konto 71);

konto 126 — „MF — rozliczenia z tytułu wykupu wylosowanych obligacji pożyczek państwowych“ — konto to służy dla przejściowej ewidencji wypłat z tytułu wykupu od ludności i ewentualnie innych jednostek wylosowanych obligacji pożyczek państwowych. Okresowo następuje refundacja wypłaconych sum w formie obciążenia rachunku

wydatków budżetowych Ministerstwa Finansów (konto 92 w NBP) i uznania właściwego rachunku oddziału PKO w NBP (konto 71), przy czym PKO dokonuje zapisów: Wn 71 — Ma 126, zmniejszając tym samym stan należności od budżetu Państwa. Refundacja następuje na podstawie specjalnych wykazów, udokumentowanych oryginałami opłaconych wylosowanych obligacji.

Na odcinku wykupu wylosowanych obligacji pożyczek państwowych współpracuje z aparatem PKO aparat NBP. Oddziały NBP mianowicie uprawnione są do zastępczego dokonywania wykupu i odnośne operacje księgują przejściowo w ciężar konta 81, którego saldo okresowo rozliczają z właściwym oddziałem operacyjnym PKO (zapis księgowy w PKO: Wn 126 — Ma 71 (rachunek w NBP)).

Rozdział 14 „Wkłady oszczędnościowe“ obejmuje konta służące do księgowego ujęcia obrotów i stanów na rachunkach oszczędnościowych. PKO otwiera i prowadzi dwojakiego rodzaju rachunki oszczędnościowe:

a) dla tzw. książeczek zwykłych obiegowych (wpłaty i wypłaty z książeczki może nastąpić w dowolnej placówce PKO lub placówce pocztowej);

b) dla tzw. książeczek umiejscowionych (dysponowanie książeczką oszczędnościową jest związane ze ściśle oznaczoną placówką).

Dla ewidencji księgowej odnośnych operacji służą zasadnicze konta:

161 — „Rachunki oszczędnościowe zwykłe“

162 — „Rachunki oszczędnościowe umiejscowione“.

Ponadto rozdział 14 zawiera kilka kont pomocniczych dla przejściowej ewidencji wpływów oszczędnościowych do rozliczenia, uznań i obciążeń oszczędnościowych do wyjaśnienia oraz ewidencji odsetek należnych posiadaczom rachunków oszczędnościowych.

Rachunki oszczędnościowe prowadzone są na kartach księgowych, wykazujących obroty (wpłaty i wypłaty) oraz salda. Wyciągów z tych rachunków nie sporządza się. Odpowiednikiem wyciągu z rachunku jest książeczka oszczędnościowa (będąca stale w posiadaniu właściciela), w której dokonują bieżących zapisów jednostki przyjmujące wpłaty lub dokonujące wypłat (placówki PKO, placówki łączności, gminne kasy spółdzielcze i ewentualnie inne upoważnione jednostki).

Odsetki od rachunków oszczędnościowych oblicza PKO globalnie od sald na właściwych kontach syntetycznych i ewidencjonuje je jako orientacyjne zobowiązanie wobec posiadaczy rachunków oszczędnościowych na odrębnych kontach syntetycznych. Zarachowanie odsetek na poszczególne rachunki oszczędnościowe następuje w wypadku przesłania książeczki oszczędnościowej do PKO celem zarachowania odsetek. Wówczas następuje szczegółowe obliczenie odsetek danego rachunku i zapisanie ich na dobro rachunku oszczędnościowego w ciężar konta zobowiązań z tytułu odsetek.

Rozdział 15 — „Różne zobowiązania i należności operacyjne“ obejmuje, poza kontami 191, 192 i 195 o analogicznych nazwach i zasadach funkcjonowania jak w planie kont NBP, między innymi następujące konta:

197 — „Rozliczenia z agencjami II stopnia“ — konto to rejestruje zasiłki gotówkowe udzielane agencjom PKO przy zakładach pracy (tzw. agencje II stopnia), przeznaczone do zastępczego dokonywania wypłat z rachunków oszczędnościowych. Ponadto konto 197 rejestruje wpłaty i wypłaty dokonywane w przykładowych agencjach PKO oraz koszty utrzymania odnośnych agencji. Zapisów na koncie 197 dokonuje PKO na podstawie raportów kasowych agencji, analogicznie do zapisów na koncie 81 (za przyjęte w agencjach wpłaty oszczędnościowe: Wn 197 — Ma 161 względnie 162, za dokonane w agencjach wypłaty oszczędnościowe: Wn 161 względnie 162 — Ma 197). Debetowe saldo

tego konta reprezentuje stan kasowych zasobów PKO w agencjach przyzakładowych.

Rozległe powiązania aparatu PKO z aparatem łączności, który przyjmuje zastępczo wpłaty na rachunki prowadzone w PKO i dokonuje zastępczo wypłat z tych rachunków oraz opłaca gotówkowe dokumenty rozliczeniowe (np. przekazy PKO), wymaga szczegółowej ewidencji księgowej tych operacji. Do tego celu służą konta:

198 — „Rozliczenia z zakładami łączności” — konto to funkcjonuje analogicznie do konta 197 i rejestruje wszelkie wpłaty i wypłaty przyjmowane względnie dokonywane na rachunek PKO. Zapisy w PKO następują na podstawie codziennych raportów — wykazów w korespondencji z właściwymi kontami syntetycznymi. Salda indywidualnych rachunków poszczególnych placówek łączności (pocztowych) są okresowo rozliczane w korespondencji z kontem 199;

199 — „Rozliczenia z wojewódzkimi zarządami łączności” — konto to w sposób zbiorczy, kumulując salda rachunków w ramach konta 198, rejestruje należności względnie zobowiązania PKO w stosunku do aparatu łączności z tytułu zastępczej obsługi kasowej PKO. Salda rachunków WZŁ (konto 199) rozliczane są okresowo w korespondencji z kontem 71 (rachunki w NBP).

Rozdział 16 — „Rozliczenia wzajemne jednostek PKO” — obejmuje 3 konta:

221 — „Rozliczenia międzyoddziałowe”,

222 — „Uznania za zasiłki NBP w drodze”

223 — „Obciążenia za nadwyżki NBP w drodze”.

Konto 221 w systemie księgowości PKO spełnia rolę kont planu kont NBP 221 oraz 230—234, tzn. rejestruje wszelkie rozliczenia wzajemne odrębnie bilansujących jednostek organizacyjnych PKO (ekspozytur, oddziałów i centrali). Kontrolę rozliczeń międzyoddziałowych przeprowadza Centrala PKO na podstawie zestawień awizów wysłanych oraz zestawień awizów otrzymanych. Metody tej kontroli są analogiczne do metod stosowanych w NBP.

Konta 222 i 223 rejestrują wyłącznie w Centrali PKO w szyku rozwiniętym (odrębnie uznania i odrębnie obciążenia) rozliczenia z tytułu automatycznej regulacji sald rachunków oddziałów i ekspozytur PKO, prowadzonych przez oddziały NBP w ramach konta 71. Salda tych rachunków wyrównują oddziały NBP okresowo do zera, dokonując odpowiednich zapisów księgowych w ciężar lub na dobro rachunku Centrali PKO, prowadzonego przez VIII Oddział Miejski NBP w Warszawie. Placówki PKO dokonują na podstawie wyciągów z ich rachunków w NBP i dokumentów dotyczących automatycznej regulacji sald zapisów księgowych na koncie 71 (rachunek w NBP)

w korespondencji z kontem 221. Na podstawie raportów do tego konta Centrala PKO przeprowadza odpowiednie zapisy na kontach 222 i 223 w korespondencji z kontem 221. Pierwotne zapisy na kontach 222 i 223 likwiduje Centrala PKO zapisami wyrównującymi na podstawie not księgowych z tytułu automatycznej regulacji sald rachunków jednostek terenowych PKO, sporządzanych przez poszczególne oddziały NBP i księgowanych ostatecznie przez VIII Oddział Miejski NBP w Warszawie na rachunku Centrali PKO w Warszawie (konto 71). Noty te księguje Centrala PKO na koncie 71 w korespondencji z kontami 222 i 223, kontrolując jednocześnie zgodność zapisów z tytułu automatycznej regulacji sald, dokonywanych przez oddziały NBP i placówki PKO.

Część IV — „Konta pozabilansowe”

W ramach kont tej części planu kont PKO posługuje się wyłącznie kontami: 721, 722, 771, 811 i 813 oraz 841 o analogicznych nazwach i zasadach funkcjonowania jak w planie kont NBP, przy czym specjalnego omówienia wymagają operacje rejestrowane na kontach 721, 722 i 771.

Na koncie 721 rejestruje się zapas emisyjny znaków wartościowych, których dystrybucję przeprowadza PKO, a mianowicie znaczków składkowych organizacji masowych: CRZZ, TPPR, ZMP i ZSP. Konto 722 rejestruje stałe zaliczki w tych znakach, udzielane poszczególnym placówkom ich sprzedaży. W miarę wpływów ze sprzedaży odnośne kwoty zarachowuje PKO na rachunki bieżące właściwej organizacji zawodowej lub społecznej (konto 9) i jednocześnie uzupełnia zaliczkę do pierwotnej wysokości. Technika rozliczeń i ewidencji jest przy tym analogiczna do odnośnych operacji NBP w zakresie znaków skarbowych i sądowych.

Placówki PKO jako dystrybutorzy detaliczni znaków skarbowych i sądowych ewidencjonują ponadto na koncie 721 stany znaków, otrzymanych z NBP do detalicznej sprzedaży.

Konto 771 służy do ewidencji obrotów i stanów inkasa należności przedsiębiorstw handlu społecznego z tytułu ratalnej sprzedaży towarów na rzecz ludności. Konto to rejestruje każdorazowy stan należności poszczególnych jednostek — podawców dokumentów rozliczeniowych z tytułu należności wekslowych. W miarę wpływu rat okresowych na pomocniczy rachunek rozliczeniowy podawcy (konto 6) następuje równoległe zmniejszenie stanu konta 771.

PKO prowadzi dla konta 771 niezależnie od ewidencji należności według podawców, szczegółową ewidencję ich należności od poszczególnych nabywców. **B. Gawor**

Odpowiedzi na zapytania czytelników

SKŁADANIE OŚWIADCZEŃ O STANIE KREDYTOWANYCH WARTOŚCI

Przedsiębiorstwa korzystające na ultimo miesiąca z kredytów ponadnormatywnych obowiązane są składać w oddziałach odpowiednie oświadczenia (okresowe) o stanie wartości zapasów lub nakładów — będących przedmiotem kredytu — do dnia 5 następnego miesiąca.

Jeśli natomiast przedsiębiorstwo nie korzystało z kredytu na daną grupę zapasów w okresie poprzedzającym złożenie oświadczenia, to oświadczenie takie ma charakter oświadczenia doraźnego i wówczas bez względu na dzień na jaki opiewa (choćby dzień ten przypadał na koniec miesiąca), powinno być złożone w oddziale w ciągu trzech dni od daty wykazanej w oświadczeniu.

Powyższy przepis nie dotyczy oświadczeń o stanie wartości ponadnormatywnych zapasów wyrobów półgotowych i produkcji w toku (wzór C-4), składanych raz w miesiącu a opiewających na ultimo miesiąca. Oświadczenia te — zarówno

doraźne jak i okresowe — mogą być składane przez przedsiębiorstwo w oddziale w ciągu 15 dni od daty zamieszczonej w oświadczeniu, tj. do 15 następnego miesiąca.

WYŁĄCZENIA WARTOŚCI NIE NADAJĄCYCH SIĘ DO KREDYTOWANIA

Instrukcja Służbowa Dział VI Część C punkt 52/3 przewiduje wyłączenie ze stanu wartości tej części ponadnormatywnego zapasu, która odpowiadała spłacie kredytu, dokonanej w okresie między dwoma kolejnymi oświadczeniami.

Przepis ten należy oczywiście rozumieć w ten sposób, że wyłączeniu podlega ta część ponadnormatywnego zapasu, która odpowiadała spłacie kredytu, dokonanej w okresie między dwoma kolejnymi analizami oświadczeń, co zapobiegnie ponownemu kredytowaniu tych samych lub zapasów rozchodowanych (tzw. „ciche prolongaty”).

Przykład: stan zapasów na 30.6.

normatyw

stan ponadnormatywny

kredyt na 30.6.

200

100

100

80

Rozliczenia między zakładami mleczarskimi a rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne występują wobec zakładów mleczarskich w charakterze dostawców mleka pełnego i jednocześnie niejednokrotnie są odbiorcami z tych zakładów mleka chudego lub maślanek dla inwentarza żywego. Należności spółdzielni produkcyjnych regulują zakłady mleczarskie przeważnie przelewem około 15 każdego miesiąca podobnie jak należności innych dostawców mleka. Natomiast należności zakładów mleczarskich od spółdzielni produkcyjnych są regulowane na podstawie faktur zakładów mleczarskich. W razie jednak braku środków na rachunku spółdzielni lub nieterminowego nadesłania dyspozycji przez spółdzielnię produkcyjną zakłady mleczarskie z opóźnieniem otrzymują swoją należność, która z reguły jest mniejsza od należności spółdzielni i mogłaby zostać wyrównana w drodze odpowiedniej kompensaty. Stosowany obecnie tryb rozliczeń zwiększa ilość operacji bankowych i pracy zakładów mleczarskich oraz spółdzielni.

Ob. **Genowefa Molenda**, pracowniczka Oddziału w Głubczycach, zwróciła na to uwagę i zaproponowała (GKPUA nr rej. 767/54) wprowadzenie „okresowych rozliczeń saldami” między zakładami mleczarskimi a spółdzielniami produkcyjnymi, jako racjonalnej w danym przypadku formy rozliczeń.

Inicjatywa ob. Molendy zbiegła się z równoległą inicjatywą usprawnienia tego odcinka przez kompetentną jednostkę organizacyjną Centrali, przy czym Centralny Zarząd Przemysłu Mleczarskiego ma opracować specjalny arkusz rozliczeniowy, na podstawie którego zakłady mleczarskie będą rozliczać się ze spółdzielniami produkcyjnymi zarówno za mleko dostarczone jak i pobrane przez te spółdzielnie. Pełne usprawnienie tych rozliczeń zależy jednak również od przeprowadzenia przez oddziały odpowiedniego instruktażu, kontrahentów rozliczeń.

Arkusz kontrolny wykonania planu osobowego funduszu plac

Wyżej wymieniony arkusz (wzór Nr 9) służy do kontroli i analizy wyników z wykonania planu osobowego funduszu plac, ułatwiającej oddziałowi wyciągnięcie wniosków odnośnie do gospodarki w jednostce kontrolowanej.

Ob. **Helena Janusiewicz**, pracowniczka Oddziału w Zduńskiej Woli, proponuje (GKPUA Nr rej. 8/55) szersze wykorzystanie omawianego arkusza przez uzupełnienie go dodatkowymi danymi: w poz. 9 — data i kwota otrzymanego zezwolenia przejściowego, w poz. 10 — data i kwota otrzymanego zezwolenia ostatecznego.

W ten sposób uzupełniony arkusz kontrolny będzie jednocześnie ewidencją, która powinna ułatwić załatwienie klienta przy wypłacie wstrzymanych kwot oraz kontrolę i terminowość wypłaty tych kwot.

Projekt powyższy nadaje się do ewentualnego lokalnego wykorzystania przez oddziały.

Kapitałne remonty — oświadczenia o stanie wypłat

W przypadku uregulowania należności ze środków na kapitałne remonty, bez przedstawienia przez płatnika wymaganego „oświadczenia o stanie wypłat na kapitałne remonty” oddział jest obowiązany wyegzekwować oświadczenie w drodze odpowiedniej interwencji u płatnika. Wymaga to opracowania odpowiedniego pisma, które niekiedy zostaje sporządzone z pewnym opóźnieniem — w zależności od innych prac wykonywanych przez odnośnego referenta.

Dla usprawnienia tego odcinka ob. **Jerzy Kolloch**, pracownik II Oddziału Miejskiego w Opolu, proponuje (GKPUA Nr rej. 30/55) przygotowanie zapasu odpowiednich pism o następującej treści:

„Do
Sprawa: oświadczenie o stanie wypłat na kapitałne remonty.
Stwierdzamy, że do dnia dzisiejszego nie złożyliście nam „oświadczenia o stanie wypłat na kapitałne remonty”, na żądanie zapłaty Nr wystawione przez w wysokości zł plus kary za zwłokę w wysokości zł (łącznie zł), którego termin akceptu upłynął z dniem Oświadczenie to byliście obowiązani złożyć nam niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o nadejściu żądania zapłaty (egz. „W”) — najdalej w terminie akceptu.
Wobec powyższego wzywamy Was do złożenia zaległego oświadczenia w terminie 5 dni od daty niniejszego pisma. W przypadku nieprzedłożenia zaległego oświadczenia w wy-

żej wymienionym terminie, zastosujemy odpowiednie sankcje bankowe”.

Wzór ten podaje się oddziałom do ewentualnego powielenia i wykorzystania. Referenci kapitałnych remontów, mając przygotowane formularze mogą natychmiast przy przeglądaniu wyciągów z rachunków wypełniać odpowiednie zawiadomienia na podstawie załączonych do wyciągów trzech egzemplarzy wykupionych żądań zapłaty.

Rachunki inwestycji niescentralizowanych limitowych

W razie niewykorzystania środków przelanych na rachunek inwestycji niescentralizowanych limitowych (konta 361 i 362) bezpośredniego inwestora, saldo niewykorzystanych środków oddział jest obowiązany przełać w dniu 31 grudnia na ten rachunek dysponenta kredytów budżetowych lub jednostki budżetowej, z którego pierwotnie przelano dotację. Przy czynnościach tych oddziały często napotykają na trudności, przeważnie polegające na konieczności odszukania nazwy i numeru rachunku dysponenta w dowodach księgowych lub otrzymaniu odpowiedniego wyjaśnienia od klienta. Szukanie to zabiera wiele czasu i to w okresie specjalnie trudnym. W razie zaś błędnego (w wyniku pośpiechu) podania numeru rachunku dysponenta kredytów, nadwyżki te długo krążą zanim trafią na właściwy rachunek, co niezmiernie utrudnia pracę oddziałów.

Dla usprawnienia tego odcinka pracy ob. **Władysław Świętojański**, główny księgowy Oddziału w Radomiu, proponuje (GKPUA Nr rej. 803/54) aby przy pierwszym księgowaniu na rachunkach w ramach kont 361 i 362 otrzymanych dotacji, oddziały odnotowywały na odnośnych kartach księgowych brzmienie nazwy przekazującego i pełny numer jego rachunku. Dane te ułatwią pracę oddziałów na ultimo roku.

Tryb ten wydaje się bardzo dobrym rozwiązaniem sprawy i oddziały, które nie postępują podobnie powinny go zastosować.

Technika spłaty kredytu przeterminowanego z wpływów na rachunek kredytu normatywnego na obrót towarowy

Przepisy szczegółowe o kredytowaniu obrotu towarowego określają zasady spłaty kredytu przeterminowanego z wpływów na rachunek kredytu normatywnego na obrót towarowy (konto 32), przy czym pod pojęciem odnośnych wpływów rozumie się uznania rachunku nie wynikające z regulacji kredytu. Zasadniczo więc dla ustalenia faktycznej wysokości wpływów na rachunek kredytu normatywnego na obrót towarowy, podlegającej przełaniu na spłatę kredytu przeterminowanego, dysponent rozliczeń powinien przeglądać wszystkie dowody uznaniowe.

Ob. **Maria Nowomiejska**, pracowniczka Oddziału w Niemodlinie proponuje więc (GKPUA Nr rej. 121/55), aby dokumenty księgowe z tytułu wpływów przeznaczonych na spłatę kredytu normatywnego na obrót towarowy były księgowane na karcie odnośnego rachunku z równoczesnym oznaczeniem danej kwoty specjalnym symbolem umownym. Zdaniem autorki projektu umożliwi to dysponentowi rozliczeń ustalenie sumy wpływów pozostałych, podlegającej przełaniu na spłatę kredytu przeterminowanego.

Projekt ten został uznany za słuszny — z tym, że bardziej racjonalne wydaje się wpisywanie umówionego symbolu (np. krzyżyk) przez pracownika kontrolującego zapisy, gdyż przyspieszy to księgowanie i nie będzie rozpraszać uwagi pracownika księgującego. Poza tym zamiast umownego oznaczenia wpływów na regulację kredytu normatywnego na obrót towarowy — możliwe jest przyjęcie odwrotnej metody i specjalne oznaczenie wpływów, które powinny być przełane na spłatę kredytu przeterminowanego.

Dokumentacja wpływów za druki odpłatne

Ob. **Józef Michalczak**, pracownik Oddziału w Gnieźnie, zwrócił uwagę (GKPUA Nr rej. 138/55), że przepisy IS IV/A oraz ZP 203/54 nie wyjaśniają dostatecznie czy w okresach rozliczeń z klientami za wydane im druki odpłatne konieczne jest sporządzanie obciążeniowych not memorialowych (egz. A i D) z wkładkami (egz. B i C) dla uznania rachunku dochodów budżetowych Banku, czy też można stosować przy tym tryb analogiczny do dokumentacji dochodów z tytułu odsetek.

W związku z powyższym — na podstawie opinii kompetentnej jednostki organizacyjnej Centrali — podajemy, że wypełnianie przy omawianych rozliczeniach formularzy 4190/I (egz. B i C noty memorialowej) jest zbędne; wystarczy sporządzenie zbiorczego dokumentu wpływów na taśmie maszynowej — w sposób podany w Ok. 47/51 (Dz. B/VII, cz. I, pkt. e) i w ZP 100/54).